TYGODNIK LOKALNY
wspólnota łukowska
Lukow24.pl
24 - 30 marca 2026 r. ■ nr 12 (1106) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)


strona 6

Złote Tulipany od wójta gm. Łuków

Fot.mo

Dr Maciej Kisiel - lekarz z naszych stron - walczy z guzem mózgu.

Trwa zbiórka na jego leczenie



- To wspaniały człowiek i wspaniały lekarz. Jestem jego pacjentem. Pomógł mi, kiedy dopadła mnie choroba nowotworowa - takie opinie znajdziemy o doktorze Macieju Kisielu w sieci

STR. R4

Fot.mo

Plebiscyt

na Najpopularniejszych Sportowców, Talenty, Trenerów, Działaczy Powiatu Łukowskiego!

STR. 20-21

Medal wojewody dla sołtysa z Szyszek

Jerzy Komorniak, sołtys sołectwa Szyszki, został uhonorowany Medalem Wojewody Lubelskiego



STR. 4

Fot.Anna Nowicka

Kolejarz zabił kolejarza. „To był mój najlepszy kolega, czuję ogromną skruchę”



STR. 12

- Ja nikogo nie skrzywdziłem w życiu - deklarował na koniec procesu sam oskarżony. Obrona dowodzi, że nie było to zabójstwo, bliskie ofiary oczekują znacznie surowszej kary.

Fot.Dominik Smagała

Proces Jerzego B. dobiegł końca w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie. Nasza relacja

R E K L A M A

LITERNIA PAMIĘCI
Profesjonalna renowacja napisów nagrobnych
Telefon: 573 996 036
E-mail: info.literniapamieci@gmail.com



„Kobiety w akcji” rozpoczęły działalność. Wyjątkowy wieczór w Krynce
STR. 24

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

MALOWANIE I MYCIE DACHÓW
510 500 800

IVP MEDIA PROJEKT
PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO
BOSCH
JUNKERS
• INSTALACJE GAZOWE
• INSTALACJE C.O.
• KOTŁY GAZOWE
• PRZEWIERTY STEROWANE
Łukasz Borkowski
Jeziory 18
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

• WĘGIEL • PELLET
• EKOGROSZEK
KAMIEŃ OZDOBNY
polski i grecki
/Skład-opałuKamień-Ozdobny-ŁUKÓW
tel. 668-822-941 / 25-753-19-93
ul. Warszawska 83 B, Łuków

FUH RESŁAW
Gózd 2A
www.reslaw.pl
MATERIAŁY BUDOWLANE
608 410 646, 790 744 468
biuro@reslaw.com.pl

AUTO KASACJA
NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!
TEL. 607 987 777

N 1735
ISSN 2083-2818
9 772083 281607
LUK

eprasa.pl 2b3435036c

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 792 458 875
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Patrycja Kulpa
tel. 791 184 007
e-mail: reklama@lukow24.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Redakcja Wspólnoty Łukowskiej ul Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

ZNAJDŹ NAS NA facebook

MASZ TEMAT? ZADZWOŃ
660 661 093

Felieton Bartłomieja Bryka



Ile warte są obietnice władz Miasta?

W Łukowie od kilku dni coraz wyraźniej widać, że zmiany w centrum miasta stają się faktem.

Rozpoczęły się prace na Placu Narutowicza. Jedni się cieszą, inni mają wątpliwości. Ale jest jedna kwestia, która powinna łączyć wszystkich, czyli uczciwość wobec mieszkańców.

Bo przecież nie od dziś wiadomo, że przebudowa placu wiąże się z kontrowersyjną likwidacją miejsc parkingowych. A skoro coś zabieramy, to naturalnym obowiązkiem władz Miasta jest zapewnić coś w zamian. I tutaj dochodzimy do sedna sprawy. Już w 2020 roku usłyszeliśmy, że trwają rozmowy o wydzierżawieniu działek przy ul. Konwiktorskiej. Miało tam powstać nawet około 50 miejsc parkingowych w odległości 100 metrów od samego placu. Rok później radni słyszeli zapewnienia, że takie miejsca rzeczywiście powstaną. Te informacje były powtarzane publicznie, trafiały do mieszkańców, budowały przekonanie, że temat jest zabezpieczony.

Dziś mamy rok 2026. Prace na Placu Narutowicza ruszyły. Miejsca parkingowe wkrótce znikną. Wobec tego pozostaje pytanie, co z licznymi zapewnieniami władz Miasta? Samorząd nie może działać na zasadzie „powiemy im teraz cokolwiek, później i tak nie będą pamiętać". Każda publiczna deklaracja ma swoją wagę. Zwłaszcza gdy dotyczy codziennych spraw mieszkańców takich jak możliwość zaparkowania samochodu pod kościołem, urzędem, czy sklepem.

Dlatego dla mnie nie wystarczą ogólne zapewnienia. Potrzebne są konkretne odpowiedzi, czy działki przy Konwiktorskiej zostały pozyskane? Kiedy powstaną miejsca parkingowe? I czy w ogóle powstaną? Wszak jeśli przez kilka lat słyszeliśmy o planach, które nie doczekały się realizacji, to mieszkańcy mają pełne prawo czuć się wprowadzeni w błąd. Jako radni mamy obowiązek takie sprawy sprawdzać. Pilnować. Zadawać pytania, nawet jeśli są niewygodne.

Dlatego skierowałem do Burmistrza interpelację w tej sprawie. Oczekuję jasnej i konkretnej odpowiedzi, co z obiecanymi miejscami parkingowymi przy ul. Konwiktorskiej i kiedy one powstaną. Najgorsze, co może się wydarzyć w samorządzie, to sytuacja, w której obietnice stają się tylko narzędziem na chwilę, wygodnym wtedy, gdy trzeba coś przeforsować, a zapominanym, gdy przychodzi czas realizacji.

Bartłomiej Bryk

Felieton Mateusza Popławskiego



„Bo w Łukowie nic się nie dzieje..."

„Bo w Łukowie nic się nie dzieje" – to zdanie wraca jak bumerang.

Powtarzane przy kawie, w komentarzach, między jednym scrollowaniem a drugim. Ostatnio usłyszałem je... w saunie nad zalewem. Tak, tej samej, która według wielu „nie miała sensu".

A jednak ma i to ogromny. Sauny okazały się strzałem w dziesiątkę. Frekwencja dopisała, pierwsze w Łukowie profesjonalne ceremonie saunowe przyciągnęły mieszkańców, a budżet obywatelski po raz kolejny udowodnił, że warto słuchać ludzi. Bo kiedy mieszkańcy współdecydują, powstają rzeczy małe, ale bardzo potrzebne.

I wtedy, między jednym a drugim wejściem do sauny, słyszę: „bo tu nic się nie dzieje", „bo tylko kluby seniora". Tylko czy na pewno?

Seniorzy, wbrew stereotypom, nie czekają, aż ktoś coś im zorganizuje. Oni działają. Tańczą, spotykają się, podróżują, tworzą społeczności. Chce im się i to jest chyba najważniejsze słowo.

Bo prawda jest taka, że w Łukowie dzieje się całkiem sporo. Oferta ŁOK-u, OSiR-u, wydarzenia organizowane przez miasto, inicjatywy lokalnych przedsiębiorców: koncerty, sport, kultura. Każdy weekend przynosi coś nowego. Tylko pojawia się pytanie, które jest mniej wygodne niż narzekanie: czy nam się chce z tego korzystać?

Pokolenie trzydziesto- i czterdziestolatków żyje dziś na wysokich obrotach. Praca, obowiązki, dzieci, kredyty, terminy. Dni zlewają się w jedno, a czas wolny, jeśli się pojawia, często przegrywa z potrzebą „odpoczynku na kanapie". Telefon w ręku, serial w tle, szybki reset. I trudno się temu dziwić.

Spacer wokół zalewu czy kolejny wieczór przed ekranem? Koncert czy kolejny odcinek serialu? Spotkanie ze znajomymi czy cisza, która wcale nie daje odpoczynku? Nie chodzi o to, żeby robić wszystko. Chodzi o to, żeby czasem zrobić coś.

Od kilku lat chodzi mi po głowie pewien pomysł. Propozycja dla tych, którzy już nie są młodzieżą, ale jeszcze nie chcą zapisać się do kategorii „senior". Dla tych, którzy chcą, ale nie zawsze wiedzą, jak i kiedy. Na razie niech to zostanie niespodzianką.

Ale jedno wiem na pewno, wspólnie możemy tworzyć przestrzeń, organizować, zapraszać gości. Aby tylko była energia i chęci. Mniej narzekania więcej zaangażowania, bo wiele zależy od nas.

Mateusz Popławski

Zwycięzcy miejskiego konkursu na kartkę wielkanocną

Urząd Miasta Łuków rozstrzygnął konkurs plastyczny na kartkę wielkanocną, którego celem było promowanie tradycji świątecznych oraz pozytywnego wizerunku miasta wśród najmłodszych mieszkańców.

Do konkursu, który był skierowany do uczniów klas I–III łukowskich szkół podstawowych, wpłynęło ponad 80 prac.

Prace oceniała komisja złożona z pracowników referatu promocji UM, biorąc pod uwagę zgodność z tematem, estetykę, samodzielność wykonania, dobór materiałów, oryginalność oraz zaangażowanie uczestników.



Fot.UM Łuków

Do konkursu, który był skierowany do uczniów klas I–III łukowskich szkół podstawowych, wpłynęło ponad 80 prac

ZWYCIĘZCAMI KONKURSU ZOSTALI:
Lena Kubalska ze SP nr 4 (I miejsce)
Julia Krasuska z ZS-P (II miejsce)
Nela Michalak z SP nr 3 (III miejsce)

Ich prace zostaną wykorzystane na okolicznościowych kartkach wielkanocnych, które Urząd Miasta Łuków wyśle w kraju i za granicę.

an

Odwiedź nasz portal
Lukow24.pl

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88
POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE:
991
KANALIZACYJNE:
798 23 71
WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:
798 24 39
MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00
STAROSTWO:
798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47
GMINA ADAMÓW:
755 31 67
GMINA KRZYWDA:
755 10 06
GMINA SEROKOMLA:
755 45 02
GMINA STANIN:
798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.:
754 25 24
PUP:
798 50 37
URZĄD SKARBOWY:
798 29 21
ZUS:
798 31 09
KRUS:
798 00 10 do 11
ŁOK:
798 32 72
ARIMR:
798 24 79
SĄD REJONOWY:
798 23 51
PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV
25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868
TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

eprasa.pl 2b3435036c

Szybka naprawa chodnika przy ul. Lewickiego.

Interpelacja radnego przyniosła efekt

ŁUKÓW: Zniszczony chodnik przy ul. Stanisława Lewickiego w Łukowie został naprawiony krótko po interwencji radnego Artura Czubaszka. Po interpelacji skierowanej do władz miasta Zarząd Dróg Miejskich włączył zadanie do harmonogramu, a prace wykonano w ciągu kilku dni.



Szybko rozpoczęto prace, aby poprawić chodnik. Nierówna nawierzchnia i leżące śmieci stwarzały zagrożenie dla pieszych

Radny Rady Miasta Artur Czubaszek zwrócił się do władz miasta z prośbą o pilny remont chodnika wzdłuż ulicy Stanisława Lewickiego w Łukowie. W interpelacji skierowanej do burmistrza Piotra Płudowskiego napisał, że nawierzchnia jest w złym stanie technicznym.

- W kilku miejscach, a w szczególności wzdłuż istniejącego ogrodzenia, nawierzchnia chodnika jest w wyraźnie złym stanie technicznym. Kostka brukowa jest nierówna, miejscami zapadnięta i zdeformowana, co utrudnia bezpieczne poruszanie się pieszych – opisywał radny.

- Obecny stan chodnika stwarza realne zagrożenie dla bezpieczeństwa pieszych. Nierówna nawierzchnia może prowadzić do potknięć, poślizgnięć oraz upadków, co w konsekwencji może skutkować urazami – dodał.

Artur Czubaszek zwrócił się z prośbą o wykonanie napraw.

- W związku z powyższym zwracam się z prośbą o dokonanie przeglądu technicznego odcinka chodnika oraz podjęcie działań naprawczych, które przywrócą jego właściwy stan techniczny i zapewnią bezpieczne korzystanie z niego przez mieszkańców – napisał.

Szybka naprawa

W odpowiedzi dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Łukowie Marcin Bernat poinformował, że prace zostaną wykonane w ramach bieżącego utrzymania infrastruktury drogowej, a zadanie zostało wpisane do harmonogramu robót.

Naprawa została przeprowadzona bardzo szybko. Kostka brukowa została przełożona i wyrównana, a cały chodnik uprzątnięto, dzięki czemu piesi mogą ponownie bezpiecznie korzystać z przejścia.

Tempo cieszy

Artur Czubaszek odniósł się w mediach społecznościowych do wykonanych prac, dziękując za błyskawiczne działanie.

- Chcę dziś podziękować Zarządowi Dróg Miejskich w Łukowie za szybką reakcję i sprawne przeprowadzenie naprawy. Takie tempo działania naprawdę cieszy, bo chodziło o codzienne bezpieczeństwo mieszkańców – napisał Artur Czubaszek.

mo

Konkursy na dyrektorów trzech szkół w gminie Łuków

Wójt gminy Łuków ogłosił konkursy na stanowiska dyrektorów w trzech zespołach szkół. Kandydaci mogą składać oferty do 27 marca.

Wójt gminy Łuków wydał zarządzenie w sprawie ogłoszenia konkursów na stanowiska dyrektorów w trzech placówkach oświatowych. Postępowania mają wyłonić nowych dyrektorów Zespołu Szkół w Dąbiu, Zespołu Szkół w Grzęzówce oraz Zespołu Szkół w Rolach.

Do konkursu mogą przystąpić osoby spełniające wymagania określone w przepisach prawa oświatowego. Kandydaci muszą przedstawić m.in. koncepcję funkcjonowania i rozwoju szkoły, dokumenty potwierdzające wykształcenie i staż pracy, a także wymagane oświadczenia dotyczące niekaralności i zdolności do pełnienia funkcji kierowniczej.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Urzędu Gminy Łuków przy ul. Świderskiej 12, w terminie do 27 marca do godz. 15.30. Możliwe jest także złożenie dokumentów w formie elektronicznej z podpisem kwalifikowanym lub profilem zaufanym.

Konkurs przeprowadzi komisja powołana przez wójta gminy. Kandydaci zostaną indywidualnie poinformowani o terminie i miejscu rozmów kwalifikacyjnych.

mo

R E K L A M A

ST STOLARKA
ul. Ogrodnicza 3,
21-400 Łuków
PRODUCENT
OKNA DRZWI
WITRYNY
FASADY
25 755 30 75

SKUP ZBÓŻ
również z przeznaczeniem do gorzelni
tel. 518 048 715
Odbiór własnym transportem. Płatne w dniu załadunku.

SKUP ZŁOMU
ul. Żelechowska 21
21-400 Łuków
tel. 502 605 577

R E K L A M A

PRZYCHODNIE OPIEKI ZDROWOTNEJ
Przychodnie Opieki Zdrowotnej sp. z o.o.
- cukrzycowy obrzęk plamki
- zwyrodnienie plamki żółtej
kwalifikacja do programów lekowych
- diagnostyka i leczenie jaskry
- diagnostyka i leczenie nużeńca
- badania przesiewowe dzieci od 2 do 6 lat /wady wzroku/
- spirometria
- testy skórne wziewne i pokarmowe
- dermatoskopia
- elektrokoagulacja, kryoterapia
- bad histopatologiczne pobranego materiału
- leczenie nietrzymania moczu
zabiegi elektrostymulacji
- płynna cytologia
- bad USG 3-4 D
- bad USG /preluksacyjne u dzieci/
- badania okulistyczne kierowców kat A+B+C+D+E
NOWOŚĆ
- BADANIA USG DOPPLER
NFZ oraz WIZYTY KOMERCYJNE
Słowackiego Kochanowskiego Krzemieniecka Kirkora DĘBLIN NETTO
Wjazd do przychodni od ul. Krzemienieckiej
tel. (81) 865 23 67
505 428 927
08-500 Ryki, ul. Kirkora 12
WWW.PRZYCHODNIARYKI.COM.PL

R E K L A M A

SZKOLENIA OPERATORÓW
POMOC DROGOWA 24H
USŁUGI AUTOLAWETĄ
www.spid-szkolenia.pl
UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne
Usługi autolawetą
Ładunki do 15 ton i długości 11m
WYNAJEM
koparko-ładowarki, podestu, wózka widłowego
693 485 582
ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

LUK

eprasa.pl 2b3435036c

Lukow24.pl

Rozstrzygnięto konkurs ofert, czyli kto i ile dostanie

Powiat wsparł sport, turystykę i zdrowie

Łuków: Zarząd powiatu łukowskiego rozstrzygnął otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w 2026 roku. Na wsparcie inicjatyw związanych ze sportem, turystyką oraz promocją zdrowia trafią środki do kilkudziesięciu organizacji działających na terenie powiatu.

To moment, na który czekało wiele lokalnych stowarzyszeń i klubów. Rozstrzygnięcie konkursu dotacyjnego przyniosło nie tylko konkretne środki finansowe, ale też impuls do dalszego działania. Dla organizacji opartych na zaangażowaniu mieszkańców to często „być albo nie być" – przyznane fundusze mogą dodać skrzydeł, ale ich brak bywa powodem do wycofania się z aktywności.

W gronie beneficjentów znalazła się m.in. Fundacja Złote Serce, działająca od 2025 roku. Organizacja otrzymała dokładnie taką kwotę, o jaką wnioskowała – 8 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na organizację otwartego spotkania poświęconego problematyce autyzmu, które zaplanowano na czerwiec.

Jak podkreśla prezes fundacji, Hanna Dulny, będzie to pierwsze tego typu wydarzenie w powiecie łukowskim objęte patronatem starosty. – Coraz więcej osób zmaga się z tym zaburzeniem. Chcemy stworzyć przestrzeń do spotkania dla rodzin, nauczycieli oraz samorządowców ze wszystkich dziewięciu gmin powiatu. Działają z nami Agnieszka Ceniuch - mama dziecka z autyzmem i Longin Kajka – zaznacza.

W konferencji ma wziąć udział około 250 osób, a uczestnictwo będzie bezpłatne. Organizatorzy liczą, że wydarzenie nie tylko zwiększy świadomość społeczną, ale również pomoże w budowaniu lokalnej sieci wsparcia.

– Dopiero dowiedziałam się o przyznaniu dotacji i ogromnie się cieszę – dodaje Hanna Dulny. – To dla nas ogromna szansa na rozwój i realizację ważnego społecznie projektu.

Dla wielu organizacji takie wsparcie to nie tylko finansowy zastrzyk, ale przede wszystkim potwierdzenie, że ich działania są potrzebne i zauważane.

Na większy gorsz zasługuje w opinii wielu Powiatowy Szkolny Związek Sportowy. Na ten rok otrzymał tyle samo, co na ubiegły - 35 tys. zł. Za przyznaniem większych środków dla tej organizacji optował radny Karol Ciołek. Podczas sesji budżetowej w grudniu, czyli tuż przed ogłoszeniem konkursu zwracał uwagę, że Związek skupia uczniów z całego powiatu. Dzięki zaangażowaniu przewodniczącego - nauczyciela w ciągu roku w zawodach uczestniczyło 800 młodych ludzi. - To ogromna liczba. Warto rozważyć zwiększenie środków - wstawiał się radny.

Najwięcej projektów dotyczy popularyzacji kultury fizycznej i sportu. W tym obszarze dofinansowanie otrzymało aż 12 organizacji – od klubów sportowych, przez stowarzyszenia, po środowiska harcerskie. Dzięki temu w najbliższych miesiącach mieszkańcy mogą spodziewać się licznych wydarzeń sportowych o zasięgu ponadgminnym.

Wsparcie trafi także do miłośników piłki ręcznej – Stowarzyszenie Piłki Ręcznej „ŁUKOVIA" zrealizuje zadania związane z rozwojem tej dyscypliny.

Beata Malczuk

KTO I ILE DOSTANIE?

Imprezy sportowe o zasięgu ponadgminnym - organizacja i udział

Klub Sportowy „Bizon Jeleniec" - 7 500,00 zł,
Chorągiew Lubelska Związku Harcerstwa Polskiego Hufiec Łuków - 6 000,00 zł,
Rowerowy Łuków - 7 000,00 zł,
Klub Sportowy Lesovia Trzebieszów - 6 200,00 zł,
Klub Sportowy AR-TIG Huta Dąbrowa - 12 000,00 zł,
Łukowski Klub Karate KYOKUSHIN „MAWASHI" - 19 800,00 zł,
Uczniowski Ludowy Klub Sportowy „Wenus" przy Szkole Podstawowej w Oszczepalinie - 5 000,00 zł,
Klub Olimpijczyka Ziemi Łukowskiej -20 000,00 zł,
Ludowy Klub Sportowy „UNIA" Krzywda -5 000,00 zł,
Klub Strzelecki „Smolany" - 25 000,00 zł,
Łukowskie Stowarzyszenie Rozwoju - 7 500,00 zł,
Uczniowski Ludowy Klub Sportowy „Dragon" przy Szkole Podstawowej w Wojcieszkowie - 7 000,00 zł.
Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Łukowie – 35 000,00 zł.
Stowarzyszenie Piłki Ręcznej „ŁUKOVIA" – 15 000,00 zł.

Turystyka, wycieczki krajoznawcze

Ochotnicza Straż Pożarna w Tuchowiczu - 19 000,00 zł,
Chorągiew Lubelska Związku Harcerstwa Polskiego Hufiec Łuków - 12 000,00 zł,
Ochotnicza Straż Pożarna w Grężówce - 19 000,00 zł,
Klub Sportowy AR-TIG Huta Dąbrowa - 7 500,00 zł,
Łukowski Klub Karate KYOKUSHIN „MAWASHI" - 7 500,00 zł,
Ochotnicza Straż Pożarna w Trzebieszowie - 19 000,00 zł,
Stowarzyszenie „Jesteśmy Sobie Potrzebni" - 6 000,00 zł.

Promocja zdrowia i edukacja zdrowotna

Fundacja Złote Serce i Już – 8 000,00 zł
Stowarzyszenie „Trzymamy się" – 5 000,00 zł

Medal wojewody dla sołtysa z Szyszek



Fot.Gmina Stoczek Łukowski

Wyróżnienie jest wyrazem uznania za zaangażowanie, odpowiedzialność oraz codzienną pracę na rzecz mieszkańców

Jerzy Komorniak, sołtys sołectwa Szyszki, został uhonorowany Medalem Wojewody Lubelskiego.

Uroczystość wręczenia odznaczeń odbyła się 17 marca w siedzibie Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, podczas obchodów Dnia Sołtysa. W wydarzeniu uczestniczył również wójt gminy Stoczek Łukowski, Marek Czub.

Odznaczenie wręczyli wojewoda lubelski Krzysztof Komorski oraz europosłanka Marta Wcisło. Medal przyznano za wieloletnią działalność na rzecz mieszkańców oraz rzetelne wykonywanie obowiązków sołtysa.

Jerzy Komorniak od wielu lat angażuje się w sprawy wsi, podejmując działania odpowiadające na potrzeby mieszkańców i wspierające jej rozwój. Jego aktywność obejmuje zarówno inicjowanie przedsięwzięć, jak i bieżącą pracę organizacyjną.

an

Prace na ul. Źródlanej nabrały tempa po zimowej przerwie

Trwają prace przy budowie ulicy Źródlanej w Łukowie. Inwestycja jest kontynuacją zadania rozpoczętego w 2025 roku i obecnie osiągnęła około 60 procent zaawansowania.

Jak informuje wykonawca, realizacja robót w pierwszych miesiącach roku napotkała trudności. Niekorzystne warunki atmosferyczne w styczniu i lutym całkowicie uniemożliwiły prowadzenie prac na zewnątrz. Roboty wznowiono 2 marca, kiedy przystąpiono do wykonania podbudowy z kruszyw łamanych, a następnie nawierzchni z kostki brukowej na jezdni.

W ramach inwestycji powstanie droga o długości około 453 metrów bieżących. Projekt przewiduje wykonanie jezdni o szerokości 5,5 metra z nawierzchnią brukową, budowę kanalizacji deszczowej oraz kanału technologicznego. Zaplanowano także drogę dla pieszych o szerokości 2 metrów, przebudowę istniejących kolizji infrastruktury oraz modernizację oświetlenia ulicznego w niezbędnym zakresie.

Zgodnie z umową, zakończenie prac przewidziane jest na 17 kwietnia. Na obecnym etapie realizacji termin ten nie jest zagrożony.

an

R E K L A M A





LUK

eprasa.pl 2b3435036c

Martyna Jurkowska z „Rolnika” pierwsza w ogólnopolskim konkursie

Uczennica łukowskiego „Rolnika” sięgnęła po najwyższe laury w ogólnopolskim konkursie branżowym.

Martyna Jurkowska, uczennica klasy IV Technikum nr 3 w Zespole Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Łukowie, zdobyła pierwsze miejsce w „Mistrzostwach Młodych Kelnerów”.

Finał konkursu odbył się 17 marca w Siedlcach i zgromadził reprezentantów szkół gastronomicznych z całej Polski, m.in. z Olsztyna, Buska-Zdroju i Lublina. Wydarzenie, objęte patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Mazowieckiego Kuratora Oświaty, należy do najważniejszych w branży.

Reprezentantka Łukowa okazała się najlepsza, potwierdzając wysoki poziom przygotowania zawodowego. Jej zwycięstwo to nie tylko prestiżowy tytuł i puchar, ale również dowód uznania dla umiejętności praktycznych niezbędnych w zawodzie kelnera.

an



Fot.ZS nr 3 w Łukowie

Martyna pokonała reprezentantów najlepszych szkół z całej Polski m.in. Olsztyna, Buska – Zdroju i Lublina, udowadniając, że uczniowie łukowskiego „Rolnika” to absolutna czołówka polskiej gastronomii

Julka i Kuba z technikum w Stoczku Łukowskim nagrodzeni w konkursie geograficznym

Uczniowie klasy V technikum Zespołu Szkół w Stoczku Łukowskim, Kuba i Julka, wyróżnili się w Ogólnopolskim Konkursie Geograficznym „Geo – Planeta”.

Jak poinformowała szkoła podopieczni nauczycielki Barbary Bogusz-Milewskiej osiągnęli wysokie wyniki w teście wiedzy o geografii Polski i świata, a także znakomicie poradzili sobie z konkursowym esejem.



Podopieczni nauczycielki geografii w Zespole Szkół Barbary Bogusz – Milewskiej zdobyli wyróżnienia, uzyskując bardzo dobre wyniki w teście dotyczącym znajomości geografii Polski i świata

Fot.ZS w Stoczku Łukowskim

Kuba zdobył 23 punkty, Julka 22, co zapewniło im wyróżnienia przyznawane przez organizatora.

„Geo - Planeta” to prestiżowy konkurs popularyzujący wiedzę geograficzną, organizowany przez Stowarzyszenie „Pokolenie” we współpracy z Wydziałem Geografii Uniwersytetu Warszawskiego.

an

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Sprzedawca, Łuków/GULIK		7 000,00 zł	z
Sprzedawca – florysta, Łuków/KALLA	1	4 806,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Łuków/DROGBUD	1	4 806,00 zł	u
Operator równiarki, Łuków/DROGBUD	1	4 806,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Malcanów/Górski	1	4 806,00 zł	u
Monter konstrukcji stalowych i płyt warstwowych, Łuków/Agrogust	1	5 500,00 zł	u
Monter zabudowy i robót wykończeniowych, Łuków/Agrogust	1	5 500,00 zł	u
Fryzjer, Łuków/Chruściel	1	4 806,00 zł	u
Pracownik zakładu pogrzebowego, Łuków/Hades	1	4 806,00 zł	u
Operator oczyszczalni ścieków (K/M), Grężówka/Agro – Top	1	6 000,00 zł	u
Magazynier/operator wózka widłowego (K/M), Grężówka/Agro – Top	1	6 000,00 zł	u
Pracownik produkcyjny (K/M), Grężówka/ Agro – Top	1	6 000,00 zł	u
Nauczyciel/ka współorganizujący, Czerśl/ZS	1	6 211,00 zł	u
Mechanik/pomocnik, lakiernik/pomocnik, Stare Kobiałki/Wypych	1	6 000,00 zł	u
Specjalista HACCP, Stare Kobiałki/Wypych	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko sprzedawcy, Stoczek Łuk./Piekarnia Warowny	1	4 806,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

R E K L A M A

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO POŁOŻNICZY
TADEUSZ MAREK KOT
SPECJALISTA GINEKOLOG- POŁOŻNIK
GODZINY PRZYJĘĆ:
Wtorek od 15-17 | Sobota od 9-11
Łuków ul. Międzyrzecka 60
502 270 308

R E K L A M A



SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI loopal ATLAS yetico KABE SOLBET Wienerberger ROCKWOOL FORBUILD KNAUF MAPEI H+H SOUDAL domax

LUK

eprasa.pl 2b3435036c

Lukow24.pl

Bożena Kożuchowska zdobyła tytuł „Kobieta Roku Gminy Łuków 2026”



Fot.GOK Łuków

W konkursie „Kobieta Roku Gminy Łuków” 2026 nominowane były także panie: Elżbieta Domańska, Bożena Kożuchowska, Marianna Danuta Szaniawska, Monika Wąsiewicz, Anna Rozwadowska, Agnieszka Niedźwiedź, Renata Grodzicka Posiadała, Maria Dołęga, Elżbieta Szlaska, Grażyna Sadło



Fot.GOK Łuków

Tytuł „Kobieta Roku Gminy Łuków 2026” zdobyła Bożena Kożuchowska, a w jej imieniu nagrodę odebrał mąż Jakub Kożuchowski

GMINA ŁUKÓW: W niedzielę, 15 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukowie odbyła się XII Gala Konkursu „Kobieta Roku Gminy Łuków 2026”. Podczas uroczystości uhonorowano kobiety najbardziej zaangażowane w życie lokalnej społeczności.



Fot.GOK Łuków

Licznie zgromadzona na gali publiczność wysłuchała koncertu Mateusza Ziółko oraz występu Łukasza Bieńczaka



Fot.GOK Łuków

Wręczono również Nagrody Specjalne pod nazwą „Złoty Tulipan Wójta Gminy Łuków”, które otrzymały panie: Aneta Markowska, Mariola Krasnodębska, Marianna Goławska, Emilia Śledź, Katarzyna Matusiak.

Gminny Ośrodek Kultury w Łukowie po raz dwunasty zorganizował konkurs „Kobieta Roku Gminy Łuków”, którego celem było docenienie aktywnych i zaangażowanych kobiet w działalność społeczną i pracę na rzecz lokalnej społeczności. W niedzielę, 15 marca odbyła się uroczysta gala, podczas której wręczono nagrody.

Nagrodą główną w Konkursie jest okolicznościowa statuetka w formie rzeźby z nadanym tytułem o treści „Kobieta Roku Gminy Łuków 2026”. Tytuł ten zdobyła Bożena Kożuchowska, a w jej imieniu nagrodę odebrał mąż Jakub Kożuchowski.

Dla nich Złote Tulipany

Wręczono również Nagrody Specjalne pod nazwą „Złoty Tulipan Wójta Gminy Łuków”, które otrzymały panie: Aneta Markowska, Mariola Krasnodębska, Marianna Goławska, Emilia Śledź, Katarzyna Matusiak.

W konkursie „Kobieta Roku Gminy Łuków” 2026 nominowane były także panie: Elżbieta Domańska, Marianna Danuta Szaniawska, Monika Wąsiewicz, Anna Rozwadowska, Agnieszka Niedźwiedź, Renata Grodzicka Posiadała, Maria Dołęga, Elżbieta Szlaska, Grażyna Sadło.

W czasie gali obecni byli przedstawiciele władz samorządowych: Mariusz Osiak - wójt gminy Łuków, Janusz Jezierski - zastępca wójta gminy Łuków, Wojciech Szczygieł - v-ce przewodniczący Rady Powiatu Łukowskiego i sekretarz gminy Łuków. Specjalnie dla wszystkich pań wystąpił Mateusz Ziółko - zwycięzca 3. edycji The Voice of Poland oraz Łukasz Bieńczak, który wystąpił w „Szansie na Sukces”.

mo

Co z parkingami przy ul. Konwiktorskiej? Radny Bryk pyta, czy powstaną

ŁUKÓW: Wraz z rozpoczęciem przebudowy Placu Narutowicza wrócił temat nowych miejsc parkingowych, które miały powstać w zamian za likwidowane stanowiska w centrum miasta przy kościele pw. Przemienienia Pańskiego. Radny Bartłomiej Bryk skierował do burmistrza interpelację z pytaniami o realizację wcześniejszych deklaracji.

W związku z prowadzonymi pracami budowlanymi na Placu Narutowicza oraz planowaną likwidacją większości miejsc postojowych przy kościele (zostanie ich siedem z około 30 po zakończeniu modernizacji placu) radny Rady Miasta Bartłomiej Bryk zwrócił się do burmistrza Piotra Płudowskiego z interpelacją dotyczącą zapowiadanej wcześniej budowy nowych parkingów przy ul. Konwiktorskiej.

- Pragnę przypomnieć, że 8 października 2020 roku podczas konferencji prasowej burmistrz miasta Łuków Piotr Płudowski informował o prowadzonych rozmowach dotyczących wydzierżawienia dwóch działek przy ul. Konwiktorskiej, gdzie według zapowiedzi miało powstać nawet około 50 miejsc parkingowych. Przy innej okazji pan burmistrz określił, że miejsca te powstaną ok. 100 metrów od Placu Narutowicza. Ponadto w dniu 25 czerwca 2021 roku radny Rady Miasta Łuków Łukasz Bober, publicznie wskazywał, iż radni posiadają już zapewnienie Burmistrza Piotra Płudowskiego o powstaniu dodatkowych miejsc parkingowych przy ul. Konwiktorskiej – pisze w interpelacji Bryk.

Są pytania

Radny w swoim piśmie pyta burmistrza Łukowa o następujące kwestie.

1. Na jakim etapie znajdują się obecnie rozmowy lub działania związane z pozyskaniem terenów oraz utworzeniem nowych miejsc parkingowych przy ul. Konwiktorskiej?

2. Czy wskazane działki zostały wydzierżawione lub nabyte, a jeśli nie, jakie są przyczyny braku finalizacji tych działań?

3. Jaki jest aktualny harmonogram realizacji inwestycji polegającej na utworzeniu miejsc parkingowych w tej lokalizacji?

4. Czy Burmistrz Miasta Łuków podtrzymuje wcześniejsze deklaracje o powstaniu dodatkowych miejsc parkingowych przy ul. Konwiktorskiej?

Co z obietnicami?

Na odpowiedzi burmistrz jeszcze czekamy, natomiast radny zauważa w swoim piśmie, że:

- Likwidacja miejsc parkingowych w centrum miasta bez zapewnienia realnej alternatywy znacząco pogorszy sytuację mieszkańców, przedsiębiorców oraz osób korzystających z usług zlokalizowanych w tej części Łukowa.

mo

Trwa konkurs Miejskiej Biblioteki na Najlepszego Czytelnika 2026

Miejska Biblioteka Publiczna im. Henryka Sienkiewicza zachęca mieszkańców do udziału w konkursie na „Najlepszego Czytelnika 2026 roku”. Zabawa potrwa do końca grudnia, a zwycięzcy zostaną wyłonieni w trzech kategoriach wiekowych.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Henryka Sienkiewicza trwa konkurs na „Najlepszego Czytelnika 2026 roku”. Inicjatywa ma na celu promowanie czytelnictwa oraz zachęcenie mieszkańców do regularnego korzystania z księgozbioru biblioteki.

Konkurs podzielono na trzy kategorie wiekowe. Pierwsza obejmuje dzieci do 9. roku życia, druga młodzież w wieku od 10 do 17 lat, natomiast trzecia skierowana jest do osób dorosłych, od 18. roku życia wzwyż. W rywalizacji biorą udział wszyscy czytelnicy posiadający aktywne konto biblioteczne, którzy wypożyczają książki w okresie od 2 stycznia do 31 grudnia br. Osoby, które nie chcą uczestniczyć w konkursie, mogą zgłosić ten fakt w bibliotece.

Po zakończeniu roku, w każdej kategorii wyłoniony zostanie jeden laureat lub laureatka, którzy otrzymają statuetkę „Najlepszy Czytelnik 2026 roku” oraz nagrodę ufundowaną przez organizatora.

Ogłoszenie wyników planowane jest na styczeń 2027 roku. O dokładnym terminie wręczenia nagród uczestnicy zostaną poinformowani telefonicznie lub osobiście. Szczegółowe zasady konkursu dostępne są w regulaminie w siedzibie biblioteki.

mo

LUK

eprasa.pl 2b3435036c

Podwyżki jednak nie tylko dla pracowników

Dariusz Szustek z wyższą pensją z wyrównaniem od stycznia? Decyzja należy do Rady

Łuków: Początek roku w samorządzie powiatowym stoi pod znakiem podwyżek. Mają je otrzymać z końcem marca pracownicy starostwa i podległych jednostek, bo jak zapowiedział starosta 18 grudnia, na etat przewidziano średnio 500 zł. Powiedział również, że on sam podwyżki nie dostanie. Tymczasem... wynagrodzenie Dariusza Szustka może wkrótce wzrosnąć o 1678 zł.

Wszystko zależy od decyzji Rady Powiatu, która zajmie się projektem uchwały podczas sesji zaplanowanej na 26 marca. Zgodnie z przedstawioną propozycją, miesięczna pensja włodarza miałaby wynosić 21 808 zł. Co istotne, podwyżka zostałaby przyznana z wyrównaniem od stycznia bieżącego roku.

Na całą gażę składa się wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 11 280 zł (dotąd wynosiło 10 430 zł), dodatek funkcyjny 3 760 zł (było 3 450 zł), stażowe - 20 procent zasadniczego, co daje 2 256 zł (było 2 086 zł) i dodatek specjalny wynoszący 30 proc. od sumy zasadniczego, czyli 4 512 zł (wcześniej 4 164 zł).

Obecnie wynagrodzenie starosty to ogółem 20 130 zł. Przyznała je Rada uchwałą z 22 maja 2024 roku.

Na sesji 18 grudnia była mowa o podwyżkach dla pracowników. Ze strony Rady padło pytanie, czy obejmie ona również ścisłą kadrę zarządzającą. Na to starosta odparł, że tak nie będzie, ponieważ wynagrodzenia tych osób rządzą się innymi prawami i zaznaczył, że on sam podwyżki nie dostanie.

Beata Malczuk

20 130 zł
obecne wynagrodzenie starosty Dariusza Szustka

21 808 zł
tyle ma zarabiać z wyrównaniem od stycznia

Kilkaset porcji narkotyków w mieszkaniu 34-latka



Fot.KPP Łuków

Po przesłuchaniu 34-latek został objęty policyjnym dozorem

Łukowscy kryminalni przechwycili narkotyki należące do 34-latka. Z przejętych substancji można było przygotować kilkaset porcji dilerskich.

- Kilka dni temu łukowscy kryminalni zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej dowiedzieli się, że mieszkaniec naszego miasta może mieć narkotyki. Policjanci pojechali do domu 34-latka, nie zastali go w mieszkaniu. Mimo nieobecności mężczyzny funkcjonariusze przystąpili do przeszukania mieszkania w obecności mieszkającej z nim partnerki. Kobieta twierdziła, że w ich domu nie ma żadnych narkotyków. Policjanci nie uwierzyli w jej zapewnienia i przeszukując mieszkanie, odnaleźli tam mefedron, amfetaminę i marihuanę. Z zabezpieczonych środków odurzających i substancji psychotropowych można byłoby wytworzyć kilkaset porcji dilerskich. Kryminalni ustalili, gdzie może przebywać 34-latek i już następnego dnia zatrzymali go w domu kolegi - poinformował asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

Zatrzymanemu przedstawiono zarzuty związane z naruszeniem przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

an

Konar przygniótł mężczyznę podczas wycinki drzewa. LPR przetransportował go do szpitala

45-letni mężczyzna trafił do szpitala z urazem nogi po tym, jak spadł na niego konar podczas wycinki drzewa na działce rolnej.



Fot.KPP Łuków

Do zdarzenia doszło na terenie prywatnej działki rolnej. Policjanci ustalili, że 45-latek z gminy Stanin został przygnieciony konarem wycinanego przez niego drzewa

- 19 marca po godzinie 16 otrzymaliśmy informację o wypadku podczas wycinki drzewa w Zagoździu. Do zdarzenia doszło na terenie prywatnej działki rolnej. Policjanci ustalili, że 45-latek z gminy Stanin został przygnieciony konarem wycinanego przez niego drzewa. W wyniku tego wypadku mężczyzna doznał urazu nogi i śmigłowcem LPR został przetransportowany do szpitala. Badanie alkomatem wykazało, że 45-latek był trzeźwy - poinformował asp szt. Marcin Józwik z KPP Łuków. Policjanci ustalają okoliczności i przyczyny zdarzenia. Funkcjonariusze przypominają o zachowaniu ostrożności podczas prac przy wycince drzew oraz zalecają, by w miarę możliwości prosić o pomoc i asekurację drugą osobę.

an

Oszuści podszyli się pod pracownika banku i policjanta. 49-latek stracił ponad 45 tys. zł

Biała Podlaska: Ponad 45 tysięcy złotych stracił 49-latek po rozmowie telefonicznej z nieznajomymi podającymi się za pracowników banku i policjanta.

W środę (18 marca) do bialskiej komendy zgłosił się 49-latek, który padł ofiarą oszustwa. Odebrał telefon od nieznajomej podającej się za pracownika banku. Kobieta zapytała, czy złożył wniosek o kredyt.

- Gdy zaprzeczył, zobowiązała się poinformować „bank wiodący" z którego usług korzysta mężczyzna. I rzeczywiście po chwili skontaktował się z nim telefonicznie nieznajomy, który twierdził, że jest pracownikiem tego właśnie banku. By się uwierzytelnić, przesłał pokrzywdzonemu maila ze skanami dokumentów w tym skan legitymacji pracownika banku - informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Mężczyzna tłumaczył, że pieniądze na jego koncie są zagrożone, bo ktoś w placówce banku dorobił duplikat karty. Podawał też daty, w których miało rzekomo dojść do pobrania danych 49-latka.

Przelew na niemal 40 tys. zł

Pokrzywdzony, chcąc zabezpieczyć swoje pieniądze, zaczął postępować zgodnie z przekazywanymi instrukcjami. Wykonał przelew na niemal 40 tys. zł na wskazany przez sprawcę numer konta.

- Oszust twierdził, że przelane środki trafią na bezpieczne konto. Kiedy mężczyzna nie mógł już przelać pozostałych środków, część przekazał za pomocą kodów Blik. Przyznał, że w trakcie wypłat był na linii z telefonicznym rozmówcą, który nakazał, by pokrzywdzony nie rozmawiał z pracownikami w banku, gdyż to właśnie któryś z nich przekazał jego dane - dodaje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Po wykonanych operacjach połączenie zostało przerwane, natomiast za pomocą videorozmowy skontaktował się z nim inny mężczyzna. Z uwagi na wygląd i strój rozmówcy 77-latek był pewny, że rozmawia z policjantem, który ma mu do przekazania dodatkowe instrukcje. Nieznajomy oświadczył, że jest policjantem i KGP prowadzi już czynności w tej sprawie.

Gdy pokrzywdzony zrozumiał, że padł ofiarą oszustwa, zgłosił się na policję. Teraz ustalamy sprawców oszustwa.

Joanna Niećko

BIA

NEKROLOGI

Powiat bialski

Krystyna Jendrzejczak 73 lata
zm. 9 marca, Warszawa

Czesława Olichwirowicz 88 lat
zm. 11 marca, Studzianka

Kazimierz Snarski 91 lat
zm. 12 marca, Biała Podl.

Wiktor Karol Konopka 71 lat
zm. 13 marca, Międzyrzec

Henryk Filc 71 lat
zm. 13 marca, Biała Podl.

Czesława Stroczyńska 75 lat
zm. 13 marca, Smoligów

Marianna Filipczuk 73 lata
zm. 14 marca, Krzesk - Królowa Niwa

Stanisław Walecki 88 lat
zm. 14 marca, Międzyleś

Jan Baran 87 lat
zm. 15 marca, Kolonia Tarło

Tadeusz Kowalewski 97 lat
zm. 15 marca, Biała Podl.

Helena Hołownia 96 lat
zm. 16 marca, Huszcza

Maria Maksymiuk 79 lat
zm. 18 marca, Biała Podl.

Irena Szarubska 86 lat
zm. 18 marca, Biała Podl.

Franciszka Sęk 100 lat
zm. 18 marca, Biała Podl.

Henryk Czablun 69 lat
zm. 19 marca, Biała Podl.

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Marek Mitura 55 lat
zm. 28 lutego, Łuków

Dawid Kapczuk 44 lata
zm. 13 marca, Łuków

Elżbieta Mateńko 78 lat
zm. 20 marca, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Henryk Hawryluk 76 lat
zm. 12 marca, Parczew

Urszula Marianna Niewęłowska 90 lat
zm. 13 marca, Siemień

Maria Gogół 83 lata
zm. 15 marca, Suchowola

Piotr Ciesielski 54 lata
zm. 15 marca, Parczew

Danuta Nowomińska 82 lata
zm. 16 marca, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

eprasa.pl 2b3435036c

Roboty drogowe na Partyzantów i Sienkiewicza postępują. Zdążą?

W Łukowie kontynuowane są prace przy przebudowie ulic Partyzantów i Sienkiewicza, kontynuując inwestycję rozpoczętą w 2025 roku.


Zgodnie z harmonogramem, zakończenie prac przewidziano na 17 kwietnia br.

Po zimowej przerwie spowodowanej niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, która uniemożliwiła prowadzenie robót w styczniu i lutym, wykonawca przystąpił 2 marca do prac na ul. Partyzantów. Rozpoczęto tam rozbiórkę starych krawężników i montaż nowych elementów ulicznych na odcinku od skrzyżowania z ul. Spokojną w kierunku ul. Ks. Kard. St. Wyszyńskiego. Obecnie realizacja robót osiągnęła około 35 proc.

Przebudowa obejmuje dwa odcinki: ul. Partyzantów o długości 537 metrów oraz ul. Sienkiewicza - 437 metrów. W planie jest budowa dróg dla pieszych po obu stronach jezdni, wykonanie zatok autobusowych, ułożenie nowej warstwy ścieralnej oraz wymiana oznakowania pionowego i poziomego.

Jak informuje urząd miasta zgodnie z harmonogramem, zakończenie prac przewidziano na 17 kwietnia br. Na tym etapie inwestycja przebiega zgodnie z planem, wykonawca nie zgłosił żadnych zastrzeżeń co do terminu zakończenia robót.

an

Pożar traw. Akcja strażaków w Hucie Radoryskiej

19 marca około godziny 15.30 strażacy interweniowali w miejscowości Huta Radoryska, gdzie wybuchł pożar traw.


Fot.OSP KSRG Krzywda
W akcji brały udział: OSP KSRG Krzywda oraz OSP Drożdżak

Na miejsce zdarzenia zadysponowano zastępy z OSP KSRG Krzywda oraz OSP Drożdżak.

Działania służb obejmowały zabezpieczenie terenu oraz ugaszenie ognia przy użyciu dwóch prądów wody.

Dodatkowo teren objęty pożarem został dokładnie przelany wodą, aby całkowicie wyeliminować ryzyko ponownego zapłonu. Strażacy przypominają, że wypalanie traw jest zabronione.

an

Wiosenna akcja krwiodawstwa w Wojcieszkowie. Podziel się krwią – uratuj życie

GMINA WOJCIESZKÓW: Klub Honorowych Dawców Krwi „Ostoja" w Łukowie zaprasza mieszkańców do udziału w wiosennej akcji krwiodawstwa, która odbędzie się 29 marca w Wojcieszkowie.

Akcja krwiodawstwa zostanie przeprowadzona w niedzielę, 29 marca w godzinach 10 - 14 w Zajeździe Skrzetuski przy ul. Kleeberga 15 w Wojcieszkowie. Organizatorzy zachęcają wszystkie zdrowe, pełnoletnie osoby do oddania krwi i wsparcia osób potrzebujących.

Oddawanie krwi to prosty gest, który może uratować czyjeś zdrowie, a nawet życie. Dla wszystkich krwiodawców przygotowano drobne, wiosenne upominki jako podziękowanie za udział w akcji.

Organizatorem wydarzenia jest Klub HDK „Ostoja" w Łukowie.

mo

Rusza przebudowa drogi powiatowej Lipniak – Zastawie


Fot.Powiat Łukowski
Wykonawca zobowiązał się zrealizować roboty budowlane w terminie 25 czerwca br.

Powiat łukowski podpisał umowę na przebudowę drogi powiatowej na odcinku Lipniak - Zastawie. Inwestycję zrealizuje firma z Biard.

Planowane prace obejmą blisko kilometrowy fragment drogi. W ich ramach przewidziano m.in. usunięcie warstwy urodzajnej gruntu, wycinkę drzew i krzewów, a także naprawę uszkodzonych elementów przepustu. Wykonany zostanie również nasyp oraz nowe elementy infrastruktury drogowej, w tym krawężniki i obrzeża betonowe.

Zakres inwestycji obejmuje także budowę podbudowy oraz wykonanie nawierzchni z kostki brukowej na zjazdach i opaskach. W związku z prowadzonymi pracami wprowadzona zostanie również zmieniona organizacja ruchu.

an

Szkoła Podstawowa nr 2 w Łukowie przechodzi termomodernizację

Prace przy modernizacji SP nr 2 w Łukowie wróciły na pełny zakres po zimowej przerwie. Inwestycja, rozpoczęta w 2025 roku, dotyczy poprawy efektywności energetycznej budynku.

Umowę na wykonanie robót urząd miasta podpisał 30 grudnia ubiegłego roku z firmą MAL-POL. Wartość prac wynosi blisko 4,83 mln zł, ich zakończenie pierwotnie zaplanowano na 29 maja.

Styczniowe i lutowe mrozy uniemożliwiły prowadzenie robót na zewnątrz, dlatego wykonawca skupił się na pracach wewnętrznych, czyli wymianie centrali wentylacyjnej na hali sportowej oraz modernizacji instalacji centralnego ogrzewania.

2 marca prace przeniosły się na zewnątrz, gdzie rozpoczęto odkopanie ścian fundamentowych oraz wykonanie izolacji.

Jak informuje urząd miasta ze względu na niskie temperatury, które przez dłuższy czas nie pozwalały na prowadzenie prac izolacyjnych, wykonawca dwukrotnie zwracał się o wydłużenie terminu realizacji inwestycji. Miasto wystąpiło w tej sprawie do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, który wyraził zgodę. Planowane jest wydłużenie terminu zakończenia prac o 57 dni, tyle, ile trwał okres, gdy temperatura spadała poniżej 5°C, uniemożliwiając prowadzenie robót na zewnątrz.

an

Powstanie nowoczesny PSZOK za 4,7 mln zł. Trzebieszów inwestuje w ekologię

W gminie Trzebieszów rusza realizacja inwestycji związanej z gospodarką odpadami. 18 marca została podpisana umowa na budowę Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną.

Dokument podpisał prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej w Trzebieszowie, Jacek Krzyszczak, w obecności wójta Andrzeja Hryciuka. Wykonawcą zadania została firma DOMBUD z Białej Podlaskiej. Inwestycja realizowana jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. Jej całkowita wartość wynosi ponad 4,7 mln zł, z czego blisko 1,9 mln zł to dofinansowanie unijne.

W ramach projektu powstanie nowoczesny punkt selektywnej zbiórki odpadów wraz z rozbudowaną infrastrukturą. Zaplanowano budowę hali magazynowej z zapleczem socjalno-biurowym oraz miejscem na segregację odpadów. Teren PSZOK zostanie odpowiednio zagospodarowany, pojawią się m.in. kontenery na odpady biodegradowalne, waga najazdowa, zbiorniki na wodę opadową i ścieki, a także ogrodzenie, monitoring oraz utwardzone nawierzchnie.

Projekt przewiduje również wykonanie instalacji technicznych, w tym systemu odwodnienia z separatorem, instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej, wentylacyjnej oraz elektrycznej. Dodatkowo powstanie punkt edukacyjny wyposażony w tablice informacyjne dotyczące zasad segregacji odpadów, gospodarki odpadami oraz ekologicznego stylu życia.

Ważnym elementem inwestycji będzie także zakup i bezpłatne przekazanie mieszkańcom około 440 kompostowników o pojemności od 300 do 600 litrów.

Jak informuje Zakładu Gospodarki Komunalnej w Trzebieszowie, realizacja przedsięwzięcia ma przyczynić się do poprawy systemu gospodarowania odpadami na terenie gminy, ograniczenia liczby nielegalnych wysypisk oraz zwiększenia świadomości ekologicznej mieszkańców.

an
LUK

eprasa.pl 2b3435036c

Matematyczna przygoda w Krzówce. Przedszkolaki uczą się przez zabawę



5- i 6-latki z przedszkola w Krzówce. Maj upłynie pod znakiem „Matematycznych podróży – gier planszowych"



4-latki z przedszkola w Krzówce. Marcowe zajęcia są pod hasłem „Pojęcia matematyczne w życiu codziennym"

GMINA SEROKOMLA: W Przedszkolu przy Szkole Podstawowej w Krzówce realizowany jest projekt „Matematyczni tropiciele", finansowany z programu grantowego „Rosnę z matematyką". Dzięki wsparciu mFundacji najmłodsze dzieci uczą się matematyki poprzez zabawę.



3-latki z przedszkola w Krzówce. W lutym dzieci poznawały „Kształty w naszym świecie", uczyły się rozpoznawać figury geometryczne w najbliższym otoczeniu



Podczas zajęć dzieci wcieliły się w rolę „matematycznych tropicieli" i odkrywały matematykę podczas przygotowywania babeczek - odmierzały składniki za pomocą kubeczków i miarek, porównywały ilości oraz ćwiczyły pojęcie objętości

Projekt realizowany jest przez cztery miesiące w trzech grupach przedszkolnych, podczas których mali uczestnicy rozwijają swoje kompetencje matematyczne poprzez gry, zabawy edukacyjne oraz kreatywne działania.

Ciekawe zmiany

Każdy miesiąc poświęcony jest innej tematyce. W lutym dzieci poznawały „Kształty w naszym świecie", uczyły się rozpoznawać figury geometryczne w najbliższym otoczeniu. Marcowe zajęcia są pod hasłem „Pojęcia matematyczne w życiu codziennym" i pokazują, że liczenie, mierzenie i porównywanie towarzyszy nam każdego dnia.

W kwietniu przedszkolaki odkryją „Matematykę w zabawie z dźwiękiem", łącząc rytm, muzykę i liczenie.

Maj upłynie pod znakiem „Matematycznych podróży – gier planszowych", które rozwijają logiczne myślenie, umiejętność planowania i współpracy.

Wszystkie zajęcia prowadzone są w formie aktywnej zabawy, tak aby dzieci uczyły się poprzez działanie i doświadczenie. Organizatorzy projektu stawiają na kreatywność, współpracę oraz budowanie pozytywnych skojarzeń z matematyką już od najmłodszych lat.

Ważnym elementem programu jest również włączanie rodziców do wspólnych warsztatów, co sprzyja budowaniu relacji oraz motywuje dzieci do odkrywania matematycznych zagadek.

Zajęcia kulinarne

Szczególnym zainteresowaniem cieszą się zajęcia kulinarne, podczas których przedszkolaki uczą się przygotowywać proste potrawy. To doskonała okazja do praktycznego poznania pojęć takich jak proporcje, objętość czy waga. Dzieci przekonują się, że matematyka pomaga w codziennych czynnościach – nawet w kuchni.

mo



Podczas zajęć grupa 5-6-latków poznawała kierunki świata – dzieci dowiedziały się, że są cztery, a więc i tu kryje się matematyka

Sukcesy uczniów łukowskiej „Jedynki" w Toruniu

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 osiągnęli sukces w XX jubileuszowej edycji Międzynarodowego Konkursu Informatycznego „Bóbr" w roku szkolnym 2025/2026.

Leon Zabłocki z klasy 3D zajął trzecie miejsce w kategorii Skrzat, natomiast Zofia Dziewulska z klasy VIIa otrzymała wyróżnienie w kategorii Junior.

Uroczyste wręczenie dyplomów odbyło się 6 marca 2026 na Wydziale Matematyki i Informatyki UMK w Toruniu. Wyjazd ten był dla uczniów nie tylko ceremonią, ale i cennym doświadczeniem – brali udział w pasjonujących zajęciach informatycznych, a wolne chwile poświęcili na zwiedzanie Torunia. Spacer śladami historii tego pięknego miasta był doskonałym zwieńczeniem tego pełnego wrażeń wyjazdu - poinformowały Anna Pudełek i Anna Poźniak.

an

LUK



Fot.SP nr 1 w Łukowie

Zofia Dziewulska z klasy VIIa otrzymała wyróżnienie w kategorii Junior



Fot.SP nr 1 w Łukowie

Leon Zabłocki z klasy 3D zajął trzecie miejsce w kategorii Skrzat

eprasa.pl 2b3435036c

Wpadł na gorącym uczynku

W zakładzie karnym najbliższe miesiące spędzi mieszkaniec gminy Janowiec zatrzymany przez policję z kawą i kapsułkami do prania, które ukradł kilka minut wcześniej z pobliskiego sklepu. W dodatku okazało się, że jest poszukiwany przez sąd do odbycia kary za inne przestępstwo.



Fot. KPP Puławy

42-latek nie był w stanie wyjaśnić pochodzenia kawy i kapsułek do prania, które miał ze sobą w momencie zatrzymania

Wszystko działo się w ubiegłym tygodniu na terenie Puław. Policjanci z patrolówki zauważyli mężczyznę niosącego kilka paczek kawy i kapsułki do prania, który na ich widok nagle odwrócił wzrok i zaczął iść w przeciwnym kierunku. Funkcjonariusze postanowili go wylegitymować. I mieli przeczucie. Wkrótce okazało się, że zatrzymany przez nich mężczyzna to mieszkaniec gminy Janowiec. 42-latek był poszukiwany przez sąd do dobycia kary za groźby, których dopuścił się w przeszłości. Nie potrafił również wyjaśnić pochodzenia nie tylko kawy i kapsułek, ale również innych drobnych przedmiotów, które miał przy sobie.

- Funkcjonariusze, wiedząc, że niedaleko znajduje się market spożywczo-przemysłowy postanowili sprawdzić, czy nie zginęły w nim produkty, które niósł 42-latek. Nagranie z monitoringu sklepu nie pozostawiło wątpliwości. Zatrzymany przez policjantów mieszaniec gminy Janowiec dokonał kradzieży kawy i kapsułek właśnie w pobliskim markecie - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Mężczyzna trafił do aresztu, gdzie został przesłuchany na tę okoliczność. Póki co trafił do zakładu karnego, gdzie będzie odbywał karę za wspomniane groźby. O jego dalszym losie, w związku z popełnioną kradzieżą, zdecyduje sąd.

Marta Pietroń

Tego turyści tu się nie spodziewali



Fot. KPP Puławy

Do czasu przyjazdu patrolu saperskiego, który w bezpieczny sposób podjął znalezisko, miejsce, w którym znajdował się niewybuch było zabezpieczane przez policjantów z KPP w Puławach

Wezwali policję, która do momentu przybycia saperów zabezpieczała teren. W lesie w Bonowie w gminie Puławy spacerujący turyści natknęli się na bombę lotniczą z czasów II wojny światowej.

Ziemia co jakiś czas ujawnia niebezpieczne przedmioty będące pamiątką po wojnie. Takiego właśnie odkrycia dokonali w piątek 13 marca turyści spacerujący po lesie w dawnej wsi Bonów. Miejscowość ta istniała do 1937 r. Tutejszą ludność przesiedlono, bo na tym terenie zaplanowano poligon wojskowy dla potrzeb dęblińskiego lotnictwa. Obecnie miejsce to stanowi ciekawostkę historyczną i częsty cel wycieczek.

O tym, że natknęli się na podejrzany przedmiot, który w ich ocenie mógł być niebezpieczny, powiadomili policję, dzwoniąc na numer alarmowy.

- Na miejsce zadysponowany został funkcjonariusz z Nieetatowej Grupy Rozpoznania Minersko-Pirotechnicznego, który potwierdził, że wykopany przedmiot to 5-kilogramowa bomba lotnicza. Miejsce, w którym znajdował się niewybuch, zostało zabezpieczone przez policjantów do czasu przyjazdu patrolu saperskiego, który w bezpieczny sposób podjął znalezisko - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i przypomina, że zawsze, gdy natkniemy się na takie przedmioty, należy powiadomić odpowiednie służby.

- Niewybuchów nie należy dotykać, samodzielnie przenosić, a tym bardziej próbować rozbrajać! - dodaje.

Marta Pietroń

Przycisnął gaz do dechy i... słono zapłacił

Pięć tysięcy złotych mandatu będzie musiał zapłacić kierowca Tesli, który na drodze ekspresowej S17 jechał z prędkością 209 km/h. Na jego konto wskoczy także 15 punktów karnych. Wszystko przez to, że znacznie przekroczył prędkość już drugi raz w ciągu dwóch lat.

W miniony weekend policjanci z puławskiej drogówki jak zwykle patrolowali teren powiatu. Na drodze ekspresowej S17 w Parafiance (gm. Żyrzyn) ich uwagę przykuła Tesla, której kierowca pędził zdecydowanie szybciej, niż w tym miejscu zezwalają przepisy. Videorejestrator wskazał 209 km/h. Mundurowi zatrzymali osobówkę do kontroli. Za kierownicą siedział 35-latek z województwa mazowieckiego.

- W trakcie sprawdzeń dokonanych przez policjantów okazało się, że mężczyzna, po wejściu w życie nowego taryfikatora, był już karany za przekroczenie prędkości. Z tego powodu zgodnie z obowiązującymi przepisami, funkcjonariusze nałożyli na niego mandat w warunkach tzw. recydywy. Oznacza to, że grzywna za przekroczenie prędkości wyniosła dwa razy więcej niż ta, która przypisana jest do tego wykroczenia – w tym przypadku było to 5 000 złotych. Ponadto kierowca otrzymał 15 punktów karnych - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

Pościg za motocyklistą. Jednoślad bez przeglądu od kilkunastu lat

Lublin: Kierujący motocyklem został zatrzymany przez policjantów drogówki po pościgu.



Fot. KMP Lublin

Za niezatrzymanie się do kontroli drogowej grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności

We wtorek (17 marca) policjanci ruchu drogowego KMP w Lublinie prowadzili kontrolę prędkości w miejscowości Chmielnik-Kolonia w gm. Bełżyce w pow. lubelskim. Zauważyli nadjeżdżający motocykl. Gdy funkcjonariusze wydali mu polecenie do zatrzymania przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych, kierujący zignorował wezwanie i zaczął uciekać.

- Pościg trwał kilka kilometrów. W jego trakcie motocyklista stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego, nie stosując się do obowiązujących przepisów. Ostatecznie stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się, po czym został zatrzymany przez policjantów - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Kierowca bez uprawnień, motocykl bez przeglądu

Mundurowi ustalili, że jednośladem kierował 39-letni mężczyzna. Był trzeźwy. Nie posiadał uprawnień wymaganych do kierowania motocyklem, a pojazd, którym się poruszał, nie miał aktualnych badań technicznych od blisko 11 lat. Policjanci elektronicznie zatrzymali dowód rejestracyjny. 39-latek poniesie konsekwencje karne.

Niezatrzymanie się do kontroli drogowej jest przestępstwem i grozi za nie kara do 5 lat pozbawienia wolności. Sąd może również orzec zakaz prowadzenia pojazdów. Kierujący odpowie także za liczne wykroczenia popełnione w trakcie ucieczki oraz brak uprawnień.

Joanna Niećko

Szaleńczy pościg w Kolczynie. Pijany 41-latek uciekał przed policją

POWIAT OPOLSKI: Iście filmowe sceny rozegrały się w środowe popołudnie, 18 marca w Kolczynie w gminie Józefów nad Wisłą. 41-letni kierowca motoroweru zignorował sygnały policji i rozpoczął ucieczkę, doprowadzając do policyjnego pościgu.

Funkcjonariusze opolskiej drogówki zwrócili uwagę na motorower bez tablic rejestracyjnych. Gdy wydali polecenie do zatrzymania przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych, kierowca, zamiast się zatrzymać, gwałtownie przyspieszył.

Rozpoczął się pościg, który przeniósł się z drogi wojewódzkiej na polną drogę prowadzącą do sadu. Tam mężczyzna porzucił pojazd i próbował ratować się ucieczką pieszo. Bezskutecznie - po chwili został zatrzymany przez policjantów.

Jak się okazało, 41-latek był pijany, miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. To jednak nie wszystko. Motorower, którym się poruszał, nie był dopuszczony do ruchu - nie miał ubezpieczenia OC ani aktualnych badań technicznych.

- Wkrótce 41-latek usłyszy zarzuty niezatrzymania się do kontroli drogowej i kierowania motorowerem znajdując się pod wpływem alkoholu. Za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Policja przypomina, że ucieczka przed kontrolą drogową to poważne przestępstwo, które może mieć tragiczne konsekwencje – nie tylko dla sprawcy, ale i innych uczestników ruchu.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 2b3435036c

Ogrodnicze talenty z całej Polski rywalizowały w Kluczkowicach



W etapie szkolnym udział wzięło 126 uczniów z całej Polski, do etapu wojewódzkiego zakwalifikowało się 24 uczestników z ośmiu szkół, natomiast w finale ogólnopolskim rywalizowało 16 najlepszych

W dniach 19-20 marca w Branżowym Centrum Umiejętności w Kluczkowicach (powiat opolski) odbył się ogólnopolski finał Międzyszkolnego Turnieju Wiedzy Ogrodniczej. Wydarzenie zgromadziło najlepszych uczniów z całego kraju kształcących się w zawodach związanych z ogrodnictwem i architekturą krajobrazu.

Finał był zwieńczeniem wieloetapowych eliminacji. W etapie szkolnym udział wzięło 126 uczniów z całej Polski, do etapu wojewódzkiego zakwalifikowało się 24 uczestników z ośmiu szkół, natomiast w finale ogólnopolskim rywalizowało 16 najlepszych.

Wielki finał wydarzenia odbył się w piątek, 20 marca w BCU w Kluczkowicach. Zgromadzonych gości powitała Anita Wrona, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych im. S. Konarskiego w Opolu Lubelskim.

– Gratuluję Wam tych dwóch dni zmagań – podkreśliła, zwracając się do finalistów.

Uczniowie zmierzyli się zarówno z częścią teoretyczną, jak i praktyczną.

– Uczniowie zmierzyli się z testem wiedzy ogrodniczej oraz z zadaniami praktycznymi z zakresu sadownictwa, warzywnictwa i kwiaciarstwa. W turnieju mogli brać udział tylko uczniowie z branży ogrodniczej, czyli ogrodnik, technik ogrodnik i technik architektury krajobrazu – wyjaśnia Edyta Kubiś, koordynatorka działań BCU w Kluczkowicach.

Jak dodaje, mimo szerokiej oferty edukacyjnej w kraju, branża ta wciąż pozostaje niszowa.

– Wysłaliśmy zaproszenia i informacje do ponad 40 szkół z całej Polski, ale podczas rozmów telefonicznych okazało się, że w wielu szkołach kierunki ogrodnicze istnieją tylko formalnie, bez realnego naboru. Tym bardziej cieszy nas, że udało się zgromadzić tylu uczestników – zaznacza.

Najlepszą uczestniczką turnieju została Weronika Pawińska z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bielsku-Białej. Drugie miejsce zajął Kacper Rojek z tej samej szkoły, natomiast trzecie przypadło Jakubowi Furmańskiemu z Zespołu Szkół nr 39 w Warszawie.

Agnieszka Gołębiowska

F
Tur
Ogr

- **Weronika Pawińska, Alicja Kuźdżał, Kacper Rojek** – Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Stanisława Szumca w Bielsku-Białej,
- **Jakub Furmański, Ryszard Chełmicki, Mikołaj Wylociński** – Zespół Szkół nr 39 im. prof. Edmunda Jankowskiego w Warszawie,
- **Damian Malec, Szymon Bełdyga** – Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Konarskiego w Opolu Lubelskim,
- **Emilia Ostrowska, Jessica Czerniak, Maja Oberda** – Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 5 im. Józefa Piłsudskiego w Zamościu,
- **Vladyslav Postnikov** – Zespół Szkół Rolniczych w Kijanach,
- **Amelia Gółka, Nikola Nicpoń** – Zespół Szkół Innowacyjnych w Jarosławiu,
- **Przemysław Mrozik** – Lubelskie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Lublinie,
- **Oskar Wójcik** – Zespół Szkół Techniki Rolniczej im. W. Witosa w Piotrowicach.

Policja przejęła nielegalne wyroby i środki odurzające

Lubelscy i łęczyńscy policjanci przeprowadzili w piątek kontrolę jednego z ośrodków na terenie gminy Ludwin, podczas której zabezpieczyli nielegalne wyroby akcyzowe, środki odurzające oraz duże ilości cieczy o zapachu alkoholu.

Funkcjonariusze znaleźli blisko 3 tysiące litrów nielegalnej cieczy, 83 tysiące sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz 100 porcji marihuany przeznaczonej do sprzedaży. Policja zabezpieczyła również znaczną kwotę gotówki na poczet przyszłych kar.

W związku ze sprawą zatrzymano 37-letnią kobietę oraz 44-letniego mężczyznę, oboje mieszkańców gminy Ludwin. Śledztwo wykazało, że środki odurzające należały do kobiety, natomiast papierosy i ciecz były własnością mężczyzny. Wstępnie oszacowane uszczuplenie należnego podatku akcyzowego wynosi około 130 tysięcy złotych.

37-latka usłyszała zarzut posiadania narkotyków, za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. 44-latek odpowie za przechowywanie wyrobów bez akcyzy, co zgodnie z kodeksem karnym skarbowym zagrożone jest wysoką grzywną.

Magdalena Kołcon

200 lat, pani Janino!

POWIAT OPOLSKI: To był dzień pełen wzruszeń i pięknych chwil. Pani Janina Hemperek, mieszkanka Poniatowej, świętowała swoje setne urodziny - niezwykły jubileusz, który zdarza się niezwykle rzadko i stanowi wyjątkowe wydarzenie dla całej lokalnej społeczności.



Fot. Gmina Poniatowa

Jubileuszowe spotkanie w Poniatowej - pani Janina Hemperek w otoczeniu najbliższych oraz zaproszonych gości

Z tej okazji w piątek, 20 marca Jubilatkę odwiedzili przedstawiciele władz samorządowych. Wśród gości znaleźli się burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Jolanta Dacka, członek Zarządu Powiatu Opolskiego Jan Wójcik oraz kierownik Placówki Terenowej KRUS w Opolu Lubelskim Dorota Knyś. Nie zabrakło serdecznych gratulacji, ciepłych słów uznania, kwiatów oraz okolicznościowych upominków.

Uroczystość przebiegała w rodzinnej, pełnej życzliwości atmosferze. Pani Janina, mimo imponującego wieku, zachwyca pogodą ducha i dobrą formą, będąc dla wielu symbolem siły, wytrwałości i życiowej mądrości. Otoczona bliskimi, z uśmiechem przyjmowała życzenia, dzieląc się radością tego wyjątkowego dnia.

- To piękny jubileusz i wielki zaszczyt móc wspólnie świętować tak wyjątkowy moment - podkreślają przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Poniatowej, składając Jubilatce życzenia zdrowia, spokoju oraz wielu kolejnych dni w gronie najbliższych.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

Śmiertelny wypadek w Lubartowie. Zarzuty dla kierowcy Daewoo



Do tragicznego wypadku doszło 18 grudnia około godz. 15 na skrzyżowaniu Al. Tysiąclecia i ul. Szaniawskiego

Do tragicznego wypadku doszło 18 grudnia około godz. 15 na skrzyżowaniu Al. Tysiąclecia i ul. Szaniawskiego.

W czwartek około godz. 15 kierujący samochodem Daewoo 72-letni mieszkaniec gminy Kamionka w czasie wykonywania skrętu w lewo w Al. Tysiąclecia nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającej z przeciwka Hondzie kierowanej przez 47-letnią kobietę i doprowadził do zderzenia bocznego.

Mimo przeprowadzonej reanimacji 93-letnia pasażerka Daewoo zmarła. Kierujący byli trzeźwi.

Prokuratura postawiła zarzuty kierowcy Daewoo. Jak informuje prokurator Krzysztof Sokół, zarzuty dotyczą spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym przez umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez nieustąpienie pierwszeństwa prawidłowo poruszającemu się samochodowi Honda i doprowadzenie do zderzenia bocznego, w którego wyniku pasażerka Daewoo doznała obrażeń i poniosła śmierć. Kierowca przyznał się do zarzutów.

Marcin Kusyk

eprasa.pl 2b3435036c

Sprawa umorzona. Dlaczego sąd był tak łagodny dla Marka Kubika, który prowadził auto, mając ponad promil?

Wójtowi wolno więcej, bo zasłużony? Sędzia Domańska: Przejechał tylko pięć kilometrów, po drodze powiatowej

POW. LUBARTOWSKI: Sąd rozstrzygnął sprawę Marka Kubika. Wójt gminy Niedźwiada został przyłapany przez policjantów na jeździe po pijanemu - miał ponad promil alkoholu. Ale kary dla niego nie będzie. - Wymierzenie nawet najniższej kary zniweczyłoby możliwość pełnienia przez oskarżonego funkcji wójta - to argument sędzi.

> *sędzia Dorota Domańska*
> *Sąd Rejonowy w Radzyniu Podl.*
> *Oskarżony poprzez brak możliwości pełnienia funkcji wójta traciłby dużo więcej, niż tzw. zwykły obywatel, przy jakimkolwiek skazaniu*

Wójt uniknął kary, bo (wg sędzi Doroty Domańskiej):

- przejechał tylko 5 km;
- jechał po drodze powiatowej;
- był niewielki ruch;
- nie jechał bez celu;
- jazda po pijaku Marka Kubika miała „charakter incydentalny";
- przyznał się i okazał skruchę;
- w wyborach miał 67 proc. głosów;
- na listę poparcia dla niego wpisało się wiele osób;
- gmina Niedźwiada prowadzi inwestycje;
- jakby dostał karę, to nie mógłby już być wójtem.

Prowadził po pijanemu

Ponad 1 promil alkoholu miał w organizmie wójt gminy Niedźwiada (pow. lubartowski) - 1,11 promila przy pierwszym badaniu, przy drugim już 1,18 promila - gdy 20 grudnia ub.r. policjanci zatrzymali go do kontroli w miejscowości Tyśmienica (pow. parczewski).

Prokuratura Rejonowa w Parczewie skierowała w tej sprawie akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Radzyniu Podlaskim. Marka Kubika oskarżono o jazdę w stanie nietrzeźwości, za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Wójt przepraszał i wnioskował o umorzenie

W ramach procesu wójta gminy Niedźwiada przeprowadzono jedną rozprawę, 10 marca. Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i zabrał głos. Przepraszał.

- Nigdy więcej bym tego nie zrobił - zapewniał 50-latek i okazywał skruchę.

Jeszcze przed początkiem procesu składał wnioski, do prokuratora i do sądu, o warunkowe umorzenie postępowania. Z wyznaczeniem okresu próby na dwa lata, zakazem prowadzenia pojazdów na rok (z wyłączeniem kategorii „T" - uprawniającej do kierowania ciągnikiem rolniczym czy pojazdem wolnobieżnym (np. kombajnem)) oraz zobowiązaniem do zapłacenia 20 tys. zł świadczenia pieniężnego. Do wniosku dołączał listę z podpisami poparcia.

Łagodny sąd

Wyrok został ogłoszony we wtorek, 17 marca. Sędzia Dorota Domańska - prezes radzyńskiego sądu i przewodnicząca Wydziału Karnego w tym sądzie - zakomunikowała, że postanowiła postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzyć na dwa lata. Orzekła wobec Marka Kubika zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, w tym ciągników rolniczych, na rok.

Do tego zobowiązała wójta Niedźwiady do zapłacenia 20 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Na poczet zakazu prowadzenia pojazdów Markowi Kubikowi zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy, czyli trzy miesiące.

Takie orzeczenie oznacza, że wójt został uznany za winnego przestępstwa o nieznacznej szkodliwości.

Dlaczego sąd podjął taką decyzję?

Stan nietrzeźwości oskarżonego dwukrotnie przekroczył dozwolony poziom.

- Z drugiej jednak strony wzięto pod uwagę fakt, że oskarżony w istocie przejechał niewielki odcinek drogi, około 5 km. Drogi o kategorii powiatowej, przy słabym natężeniu ruchu - wyjaśniła sędzia Dorota Domańska.

- Decyzję o kierowaniu autem podjął pod wpływem impulsu: informacji o stanie zagrożenia odłowionych ryb, które traciły tlen i miał udać się Tyśmienicy po ten tlen, by zapobiec śnięciu znacznej ilości ryb. To nie była jazda bez celu - powiedziała sędzia.

Na korzyść oskarżonego, zdaniem przedstawicielki wymiaru sprawiedliwości, przemawia przyznanie się do winy, okazanie skruchy, a także to, że jest osobą zaufania publicznego, czyli wójtem.

- Został wybrany na drugą kadencję w pierwszej turze z poparciem 67 proc., co jednak świadczy o bardzo dużym mandacie zaufania społecznego. Zebrano dowody w postaci list społecznego poparcia, sporządzonych na zebraniu walnym OSP - wskazała sędzia.

Mówiła także m.in. o... budżecie gminy Niedźwiada. Zdaniem sędzi, prowadzenie inwestycji w gminie czy zaangażowanie w lokalne inicjatywy, co przecież należy do najbardziej podstawowych obowiązków wójta, było istotne przy wydawaniu wyroku w sprawie jazdy po pijanemu Marka Kubika.

- Współpracował z proboszczami, prowadząc działalność na rzecz odnowy zabytków. Współpracował z radnymi wojewódzkimi, ze starostą lubartowski, radnymi powiatowymi, radnymi gminnymi, kołami gospodyń wiejskich, seniorami, hodowcami koni, dyrektorami szkół podstawowych, komendantami OSP. Ta struktura tego poparcia, tak szerokiego i z różnych źródeł przekonuje, że zaufaniem ogromnym darzą oskarżonego nie tylko najbliżsi współpracownicy i osoby powiązane polityczne czy też przez zależności - uważa sędzia Dorota Domańska.

Jej zdaniem to, że wójt siadł za kierownicę, mając ponad promil alkoholu w organizmie (a badanie wykazało stężenie alkoholu rosnące w czasie), „miało charakter incydentalny". Zwróciła uwagę na niekaralność Marka Kubika.

- Wymierzenie nawet najniższej kary najłagodniejszego rodzaju, zniweczyłoby możliwość pełnienia przez oskarżonego funkcji wójta wobec wymogu bezwzględnej niekaralności na tym stanowisku. A to z kolei stanowiłoby wyraz nadmiernej, nieadekwatnej represji wobec oskarżonego - twierdzi sędzia z Sądu Rejonowego w Radzyniu Podlaskim i dodaje: - Oskarżony poprzez brak możliwości pełnienia funkcji wójta traciłby dużo więcej niż tzw. zwykły obywatel, przy jakimkolwiek skazaniu.

Wójt wywalczył w sądzie niemal wszystko, czego oczekiwał. Poza wyłączeniem z zakazu prowadzenia pojazdów typu ciągniki czy kombajny. Marek Kubik ma duże gospodarstwo rolne. Sędzia stwierdziła, że oskarżony może sobie wynająć pracowników do prac polowych.

Nieprawomocny wyrok

Nie było we wtorek w sądzie wójta Marka Kubika, nie było też jego obrońcy. Stawił się za to mężczyzna, w charakterze publiczności, który oznajmił, że jest „z Urzędu Gminy Niedźwiada".

Nieobecny był także prokurator. Wiemy jednak, jakie zamiary względem tej sprawy ma Prokuratura Rejonowa w Parczewie.

- Prokurator wystąpił do sądu o przesłanie pisemnego uzasadnienia wyroku. Będzie wywiedziona apelacja, bo prokurator nie podziela stanowiska sądu - informuje prokurator Marek Zych, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Wtorkowa decyzja radzyńskiego sądu jest nieprawomocna. Ewentualne apelacje będzie rozpatrywać Sąd Okręgowy w Lublinie. Wójtem nie może być osoba prawomocnie skazana za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego.

Dominik Smagała

Czas na prawomocny wyrok w sprawie, która wstrząsnęła lokalnym środowiskiem kolejarskim

Kolejarz zabił kolejarza. „To był mój najlepszy kolega, czuję ogromną skruchę"

ŁUKÓW: Biegłe oceniły, że gdy zadawał cios nożem Markowi J., był pijany, ale poczytalny. - Ja nikogo nie skrzywdziłem w życiu - deklarował na koniec procesu sam oskarżony. Obrona dowodzi, że nie było to zabójstwo, bliskie ofiary oczekują znacznie surowszej kary.



- Chciałem przeprosić. Wiem, co zrobiłem. Żałuję tego, od dnia, w którym to się stało - powiedział w sądzie w ostatnim słowie Jerzy B.

Nóż w szyi Marka

Policjanci zastali na miejscu zdarzenia, w domu jednorodzinnym przy ul. Zimna Woda w Łukowie, 61-letniego mężczyznę, który nie dawał oznak życia. Poszkodowany, Marek J., miał wbity w szyję nóż. Zatrzymano Jerzego B., gospodarza. Obaj mężczyźni, zarówno pokrzywdzony, jak i zatrzymany, tuż przed zdarzeniem wspólnie pili alkohol. Do tragedii doszło 11 stycznia ub.r.

Obaj byli kolejarzami. Jerzy B. i zmarły Marek J. byli kolegami, pracowali razem około 40 lat, do tego znali się od szkoły średniej.

Jerzego B. oskarżono o zabójstwo. Sąd Okręgowy w Siedlcach na początku czerwca ub.r. uznał mężczyznę za winnego zabójstwa i skazał na dziesięć lat więzienia. Na rzecz dwóch oskarżycielek posiłkowych, żony i córki Marka J., zasądzono po 200 tys. zł zadośćuczynienia.

Od tego wyroku wpłynęły apelacje: obrońcy oskarżonego Jerzego B. i pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych.

Proces Jerzego B. przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie ruszył w grudniu ub.r.

Na ostatniej rozprawie, w miniony wtorek, 17 marca, sąd poprzez wideo-połączenie skontaktował się z biegłymi. Specjalistki stwierdziły kategorycznie: u oskarżonego nie ma choroby psychicznej, zaburzeń psychicznych - znajdował się on w stanie prostego upojenia alkoholowego, w związku z tym miał zachowaną zdolność rozpoznania swojego czynu, jak i pokierowania swoim postępowaniem.

Obrona: Oskarżony nie miał motywu

W mowie końcowej obrońca oskarżonego twierdził, że nie ma dowodów na to, by Jerzy B. działał z zamiarem zabójstwa kolegi.

- Byli przyjaciółmi, trudno mówić o zamiarze. Tam był tylko jeden cios. Nie wiadomo, jak do tego doszło. Szyja to newralgiczne miejsce i nie musiał być to cios o dużej sile. Oskarżony nie miał motywu, by pozbawiać życia Marka J. Można przypuszczać, że doszło do przypadkowego działania - przekonywał mecenas Grzegorz Krawczyk.

Zdaniem obrony 61-latek powinien zostać osądzony nie za zabójstwo, a za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, którego skutkiem była jego śmierć. Grozi za to od pięciu lat pozbawienia. Ponadto, zdaniem obrony, orzeczono „rażąco wysokie zadośćuczynienie" na rzecz oskarżycielek posiłkowych. Ewentualnie obrona oczekuje uchylenia wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Oskarżony: To był mój najlepszy kolega

Najbliższe ofiary domagają się dla Jerzego B. surowszego wyroku - 15 lat pozbawienia wolności.

- Taka kara spełni swoje cele. Dziesięć lat to za mało, a wręcz jest to rażąco niska kara. Wysokość zadośćuczynienia wynika z orzecznictwa zapadającego w podobnych sprawach i jest adekwatna do sprawy - odpierał adwokat Grzegorz Pałaszewski, pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych.

Prokurator oczekuje utrzymania w mocy wyroku sądu pierwszej instancji.

- Chciałem przeprosić. Wiem, co zrobiłem. Żałuję tego, od dnia, w którym to się stało - powiedział w ostatnim słowie Jerzy B. - Nie byłem świadomy tego, co robię. To był mój najlepszy kolega, czuję ogromną skruchę. Nie zapraszałem go, sam się wpraszał. Obaj się upiliśmy. Nie wiem, czy ktoś za dużo powiedział? Ja nikogo nie skrzywdziłem w życiu, nigdy nie byłem karany - dodał 61-latek.

Wyrok zostanie ogłoszony 25 marca.

Dominik Smagała

WSP

eprasa.pl 2b3435036c

Witamy na świecie



Nikodem Spociński
z tatą,
Czemierniki
ur. 19 marca, g. 10.58;
3590 g, 54 cm
rodzice:
Paulina, Paweł
rodzeństwo: Staś



Franciszek Bober
z tatą, Radzyń Podlaski
ur. 15 marca, g. 17.42;
3640 g, 58 cm
rodzice: Ewelina, Damian



Laura Cieniuch z babcią Małgorzatą, Lubartów
ur. 17 marca, g. 9.18;
3430 g, 56 cm
rodzice:
Ewelina, Radosław,
rodzeństwo:
Igor, Maja, Wiktoria



Leon Prażmo z tatą, Lubartów
ur. 17 marca, g. 12.14;
4200 g, 59 cm
rodzice: Paulina, Dawid

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Nina Smolarz, Wola Bystrzycka
ur. 16 marca, g. 10.38; 3230 g, 53 cm
rodzice: Agata, Kamil
rodzeństwo: Jan



Marysia Kowalczyk, Kosuty
ur. 17 marca, g. 12.33; 3660 g, 54 cm
rodzice: Marlena, Tomasz
rodzeństwo: Natalka



Mia Rusinek, Rudka Kozłowiecka
ur. 17 marca, g. 10.58; 3550 g, 54 cm
rodzice: Kinga, Jarosław
rodzeństwo: Leon



Łucja Kowalczuk, Pachole
ur. 18 marca, g. 10.00; 3100 g, 52 cm
mama: Katarzyna
rodzeństwo: Angelika, Konrad, Adam



Tymon Nartowski, Stefanów
ur. 17 marca, g. 18.45;
3300 g, 54 cm
Rodzice: Julia, Jarosław



Wojtek Szymaniak, Kolechowice
ur. 18 marca, g. 12.16; 2830 g, 53 cm
rodzice: Marzena, Jacek
rodzeństwo: Wiktoria

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Laura Żondełek, Rzymy-Rzymki
ur. 15 marca, g. 14.45, 3295 g, 55 cm
rodzice: Marta i Hubert
siostrzyczka: Maja



Maja Cybulak, Łuków
ur. 15 marca, g. 15.05, 3655 g, 56 cm
rodzice: Natalia i Jakub

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Magda Dębek, Bobrowniki



Milka, Leon I Ajhiun, Ola Zięba, Biadaczka



Kasia, Jerzy Wąsik, Nowodwór



Nela, Ania Matysiewicz, Międzyrzec Podlaski



Papcia, Kinga, Urszula Madejska, Paprotnia



Luis i Kicia, Joanna Mućka, Dminin



Jordan, Ewa Sobieszek, Piotrowice

eprasa.pl 2b3435036c

Maria Tarnowska (1880 - 1965) - arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. II)

Niezłomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła. Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...).

Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mieliśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocaliła dziesiątki tysięcy ludzi.

Milanów dla charakternego ojca Marii, księcia Włodzimierza, wydał się końcem świata. W swoich arcyciekawych wspomnieniach „Na wozie i pod wozem" pisze, że był to dla niego mały, kilkunastopokojowy domek, oddalony od stacji kolejowej w Międzyrzecu o 30 wiorst po błocie. Na początku chwilę młodzi musieli mieszkać nawet u Uruskich w Warszawie, ale rychło przebudowano siedzibę, dodając jej sporo uroku, ale niewiele funkcjonalności i reprezentatywności.

Babskie rządy w Milanowie

Włodzimierz okazał się dobrym gospodarzem, aktywnym działaczem społecznym, bibliofilem, jednym z liderów okolicznego ziemiaństwa. Jego małżonka zaś, kobieta żelaznego charakteru, odwagi i wielkiej pobożności zasłynęła m.in. jako patronka i protektorka swoich prześladowanych poddanych - unickich chłopów, których po 1874 carskie władze próbowały przemocą zmusić do przyjęcia prawosławia, widząc w tym pierwszy krok do rusyfikacji. „Od wewnątrz" wygląda to tak: „...panował swego rodzaju matriarchat: ojciec władał a matka rządziła. Sama rozstrzygała kwestie domowników, gospodarstwa oraz dzieci, póki były małe (...) Jestem zdania, że miała silniejszą osobowość i więcej życiowej energii. Ojciec był lubiany za



Maria z Czetwertyńskich, hrabina Tarnowska w 1901 roku zrobiła ogromne wrażenie na Adamie Tarnowskim. Od poznania do zaręczyn upłynęły tylko dwa miesiące, po ośmiu byli już małżeństwem

dobre serce, stanowczość matki budziła szacunek".

Ziemiańskie gniazdo Księżniczka Maria od najmłodszych lat miała do dyspozycji najlepsze możliwe wzorce. Korzystała z nich razem z rodzeństwem: najstarszym bratem Sewerynem (ur. 1873) oraz Włodzimierzem (1874), Zofią (1875 - pierwszą urodzoną już w Milanowie), Ludwikiem (1877) i młodszą od reszty rodzeństwa Wandą (1890).

O ile chłopcy jako nastolatkowie powędrowali do szkół w Rydze (gdzie była silna polska kolonia akademicka i studiowanie tam było naturalną ścieżką rozwoju), o tyle dziewczęta polskiego, francuskiego i czego tam jeszcze mogła w przyszłości potrzebować ziemiańska córa, żona i matka uczyły się w domu pod okiem guwernantki. Na zimę rodzina wyjeżdżała do Warszawy, co było okazją do nawiązywania relacji towarzyskich, zwłaszcza przy okazji spotkań karnawałowych.

Miłość od pierwszego wejrzenia

W styczniu 1901 roku, w czasie jednego z balów, Maria poznaje znacznie od siebie starszego 34-letniego Adama hrabiego Tarnowskiego.

Niesłychanie przystojny, lew salonowy, dyplomata w służbie Austro-Węgier w ambasadzie w Waszyngtonie, z majątkiem, który mimo podejmowanych przez niego prób, oparł się próbom roztrwonienia na drobne przyjemnostki życia kawalerskiego.

Uczucie rozwija się błyskawicznie, już w marcu dochodzi do zaręczyn, gdzieś w tle odbywają się oczywiście nader przyziemne negocjacje finansowe. Idzie to piorunem, już w kwietniu Maryś (tak nazywana jest w rodzinie) jedzie z mamusią do Paryża i Wiednia na niezbędne w takich okolicznościach zakupy. Adam zamyka swoje sprawy w Ameryce, wraca w lipcu i we wrześniu w Warszawie biorą ślub. Maria jest niesłychanie podekscytowana, Adam ponoć trochę się całą celebrą nudzi, nie ulega jednak wątpliwości, że udaje się im stworzyć całkiem udane stadło, które przetrwa 45 lat.

cdn.

Zbigniew Smółko

Pomiędzy Polską, Rosją, Izraelem i Stanami Zjednoczonymi - kręte dróżki z Ryk do Nowego Jorku (cz. III)

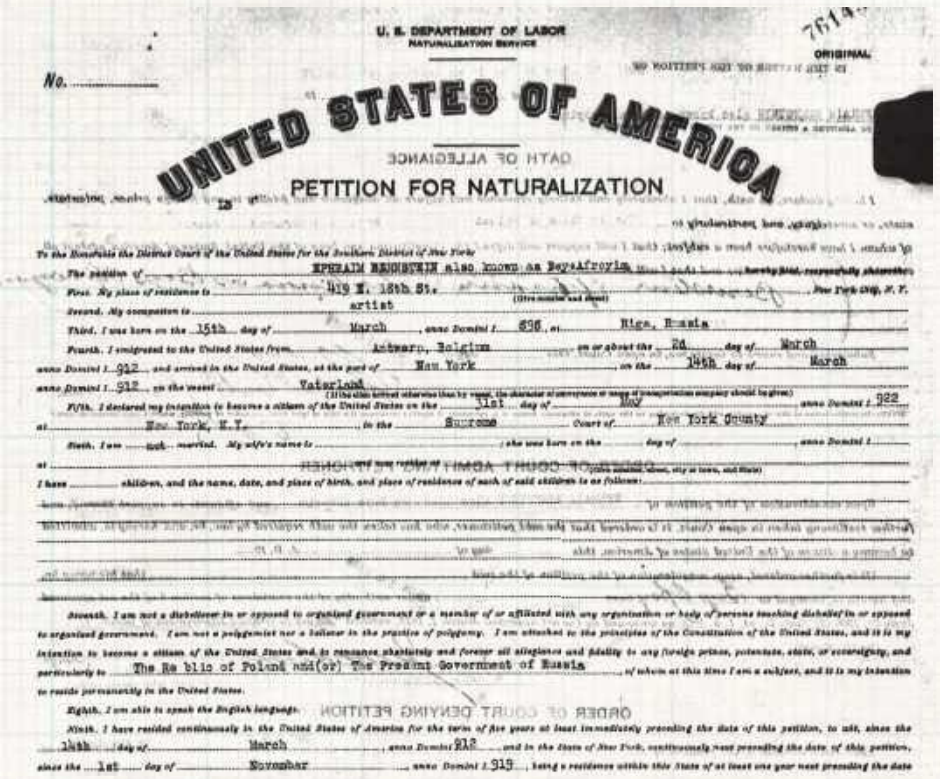
Żyd z Ryk przed Sądem Najwyższym USA

O pochodzącym z Ryk malarzu Ephraimie Bernsteinie w jego rodzinnym mieście mało kto dziś pamięta. Znacznie częściej jego nazwisko wymienia się w Stanach Zjednoczonych. Znakomicie znają je zwłaszcza prawnicy.

Uspokajam: nie, nikogo nie pobił, nie okradł, ani nie oszukał. Wręcz przeciwnie: jego sprawa doprowadziła do ustalenia, kto jest, a kto nie jest obywatelem Stanów Zjednoczonych.

Ephraim Bernstein kilkanaście lat po przybyciu via Antwerpia do Nowego Jorku, otrzymał na swój wniosek obywatelstwo USA. Próbując po wojnie szukać swojego miejsca na świecie (mógł nie wszędzie czuć się komfortowo ze swoimi komunistycznymi poglądami...), próbował urządzić się na Kubie, a potem w Izraelu. Tamtejsze prawo dotyczące obywatelstwa nie było jeszcze w zasadzie ukształtowane, zagłosował więc w tamtejszych wyborach. Po powrocie do Ameryki chciał odnowić swój paszport. Departament Stanu ocenił jednak, że zgodnie z ustawą z 1940 roku obywatel USA nie może jednocześnie być pełniącym służbę wojskową bądź biorącym udział we władzy obywatelem, bądź poddanym innego państwa - i potwierdzenia obywatelstwa odmówił!

Prawnicy podnieśli jednak, że Czternasta Poprawka poświęcona temu zagadnieniu nie daje rządowi prawa do nakładania takich ograniczeń i ustawy nie powinno się w ten sposób stosować.


U. S. DEPARTMENT OF LABOR
NATURALIZATION SERVICE

ORIGINAL

No. .....

UNITED STATES OF AMERICA

PETITION FOR NATURALIZATION

To the Honorable the District Court of the United States for the Southern District of New York

The petition of EPHRAIM BENSTEIN also known as Beys-Afroyim

First. My place of residence is 419 E. 18th St. New York City, N. Y.

Second. My occupation is artist

Third. I was born on the 15th day of March, anno Domini 1896, at Riga, Russia

Fourth. I emigrated to the United States from Antwerp, Belgium on or about the 24 day of March anno Domini 1912, and arrived in the United States, at the port of New York on the 14th day of March anno Domini 1912, on the vessel Vaterland

Fifth. I declared my intention to become a citizen of the United States on the 31st day of May, anno Domini 1922 at New York, N.Y., in the Supreme Court of New York County

Sixth. I am not married. My wife's name is ..., she was born on the ... day of ..., anno Domini ..., at ..., and was admitted to the United States at ... I have ... children, and the name, date, and place of birth, and place of residence of each of said children is as follows: ...

Seventh. I am not a disbeliever in or opposed to organized government or a member of or affiliated with any organization or body of persons teaching disbelief in or opposed to organized government. I am not a polygamist nor a believer in the practice of polygamy. I am attached to the principles of the Constitution of the United States, and it is my intention to become a citizen of the United States and to renounce absolutely and forever all allegiance and fidelity to any foreign prince, potentate, state, or sovereignty, and particularly to The Republic of Poland and/or The Provisional Government of Russia, of whom at this time I am a subject, and it is my intention to reside permanently in the United States.

Eighth. I am able to speak the English language.

Ninth. I have resided continuously in the United States of America for the term of five years at least immediately preceding the date of this petition, to wit, since the 14th day of March, anno Domini 1912, and in the State of New York, continuously next preceding the date of this petition, since the 1st day of November, anno Domini 1919, being a residence within this State of at least one year next preceding the date

Akt naturalizacji (przyznania obywatelstwa Bernsteinowi). Malarz urodził się jako poddany Rosji (wzmianka w dokumencie, że było to w Rydze, jest błędna, w rzeczywistości były to Ryki). W momencie, kiedy ubiegał się o paszport USA, musiał zrzec się powiązań zarówno z Polską, jak i Rosją. Kiedy po latach, jak się wydaje, nie do końca będąc świadomym skutków, zagłosował w wyborach w Izraelu, władze amerykańskie uznały to za dorozumiane zrzeczenie się obywatelstwa. Głośny proces w tej sprawie pozwolił jednak ustalić, że z pewnymi zastrzeżeniami obywatel amerykański może posiadać też inne obywatelstwo

Wszystkie światła na Bernsteina

Sprawa była niesłychanie doniosła. Zgodnie z amerykańskim widzeniem świata obywatelstwo jest prawem najbardziej podstawowym otwierającym drogę do jakichkolwiek innych praw. Kolejne procesy śledzili nie tylko prawnicy, ale i szeroko relacjonowały je media. Początkowo Afroyim (pseudonim Bernsteina) w ogóle tłumaczył, że do lokalu wyborczego owszem wszedł, ale tylko żeby narysować głosujących. Potem przyznał, że jednak głosował. Przez sąd pierwszej instancji zostało to uznane za akt lojalności politycznej wobec innego państwa. Przegrał w dwóch instancjach i sprawa trafiła przed Sąd Najwyższy. Dziewięciu najwybitniejszych prawników o niekwestionowanym autorytecie, sprawujących urząd dożywotnio. Takich, do których trzeba zwracać się nie „Panie Sędzio", nie „Wysoki Sądzie" a „Mr Justice - Panie Sprawiedliwość".

Kluczowy werdykt

Oficjalnie pozwanym był Dean Rusk - sekretarz stanu w administracjach Kennedy`ego i Johnsona. Strony reprezentowali koryfeusze - rząd Thurgood Marshall (później sędzia SN), Afroyima słynny Edward Ennis. W opinii komentatorów sprawniejszy retorycznie był ten drugi, jednak wyrok był ciągle nieoczywisty. W ostatecznym głosowaniu najmniejszą możliwą większością 5:4 rację przyznano powodowi. Uznano, że „Kongres nie ma na mocy Konstytucji uprawnień do pozbawiania osoby obywatelstwa Stanów Zjednoczonych bez jej dobrowolnego zrzeczenia się go (...). W naszym kraju naród jest suwerenny, a rząd nie może zerwać z nim więzi, pozbawiając go obywatelstwa. Nasza Konstytucja nami rządzi i nigdy nie wolno nam zapominać, że ogranicza ona rząd do uprawnień wyraźnie przyznanych lub niezbędnych i właściwych do wykonywania tych konkretnie przyznanych" (tłumaczenie za Wikipedią). Sentencja ta stanowi i dzisiaj jedną z najważniejszych podstaw dyskusji o tym, kto jest, a kto nie jest obywatelem USA i uprawnieniach każdej władzy publicznej.

Amerykański malarz i rzeźbiarz, Beys Afroim, polski Żyd Efraim Bernsztajn z Ryk zmarł w USA w 1984 w wieku 91 lat.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 2b3435036c

Błogosławiona męczennica spod Kocka

Wraz z siostrami dobrowolnie oddała życie za mieszkańców

Jan Paweł II w marcu 2000 roku, ogłaszając błogosławionymi zamordowane przez hitlerowców siostry nazaretanki, mówił o „męczeństwie z miłości", a komentatorzy zwracali uwagę, że swoim heroizmem uratowały nie jednej, a stu dwudziestu osób.



Siostra Stella Mordasewicz, przełożona domu zakonnego nazaretanek w Nowogródku, razem z uczennicami prowadzonej przez zakonnice szkoły. Siostry zajmowały się głównie opieką nad potrzebującą wsparcia młodzieżą i osobami najuboższymi

Wśród beatyfikowanych była 48-letnia Eleonora Aniela Jóźwik (w zakonie siostra Daniela od Jezusa i Maryi Niepokalanej) z Poizdowa (gm. Kock, powiat lubartowski).

Do zgromadzenia wstąpiła w wieku 25 w Grodnie. W 1929 powstał nowy zakonny dom w Nowogródku, dzisiaj na Białorusi. Podobnie jak inne siostry dzieliła czas między kontemplację, modlitwę i działalność charytatywną. Warte podkreślenia jest, że było to miasto wielokulturowe i wielowyznaniowe, w którym mieszkało wielu prawosławnych, Żydów, a nawet Tatarów. To w tamtejszej farze ślub brał Władysław Jagiełło ze swoją rusińską żoną, królową Sonką Holszańską, z tych okolic wywodził się Adam Mickiewicz (pamiętamy: „Ktokolwiek będziesz w Nowogródzkiej stronie/ Do Płużyn ciemnego boru/ Wjechawszy, pomnij zatrzymać twe konie,/Byś się przypatrzył jezioru..."), którego muzeum mieści się w dworku jego rodziców. Zakonnice cieszyły się powszechnym szacunkiem, niezależnie od wyznania. Zgodnie z charyzmatem zgromadzenia ukierunkowanym na wspieranie rodziny opiekowały się zaniedbanymi dziećmi i młodzieżą.

Pod okupacją sowiecką i niemiecką

Pierwsze cierpienia spadły na siostry już w czasie okupacji sowieckiej. Odebrano im możliwość aktywnej działalności, odebrano część zakonnego mienia i poddano różnorakim represjom. Od lata 1941 miasto zajęli Niemcy. Była to okupacja równie okrutna, co poprzednia. Już w pierwszych dniach dokonali kilku egzekucji na ludności żydowskiej, ale ofiarami byli też chrześcijanie. Czas najtrudniejszej próby przyszedł w lipcu 1943. Hitlerowcy aresztowali 120 mężczyzn, traktując ich jako zakładników. Wśród nich był także jeden kapłan. Nad mężczyznami wisiała groza egzekucji, która mogła nastąpić niemalże w każdej chwili.

Niech raczej nas rozstrzelają

W tej sytuacji po naradzie z siostrami ich przełożona, siostra Maria Stella od Najświętszego Sakramentu (Adela Mordasewicz) zgłosiła się do gestapo z nadzwyczajną ofertą. Zaproponowała, żeby Niemcy, zamiast ludzi posiadających rodziny i dzieci, rozstrzelali zakonnice. Wobec kapelana i rektora Fary ks. Aleksandra Zienkiewicza wypowiada ją w imieniu wszystkich: „Mój Boże, jeśli potrzebna jest ofiara z życia, niech raczej nas rozstrzelają, aniżeli tych, którzy mają rodziny - modlimy się nawet o to".

Wobec zagrożenia życia jedynego w okolicy kapłana ks. Aleksandra Zienkiewicza siostry ponawiają gotowość ofiary: „Ks. Kapelan jest bardziej potrzebny ludziom niż my, toteż modlimy się teraz o to, aby Bóg raczej nas zabrał niż Księdza, jeśli jest potrzebna dalsza ofiara".

Trudno jest sobie wyobrazić, w jaki sposób Niemcy podjęli decyzję, ale fakt faktem, że w ostatnim dniu lipca nazaretanki zostały wezwane na komisariat. W klasztorze pozostała tylko siostra Małgorzata Banaś, która miała opiekować się świątynią i sędziwym kapelanem (co ciekawe, również wobec niej toczy się w tej chwili proces beatyfikacyjny).

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII



Fot. ze strony gminy Józefów

Pobernardyński zespół klasztorny w Józefowie, w skład którego wchodzą: barokowy kościół pw. Bożego Ciała, dzwonnica oraz reprezentacyjna brama fundacji Jana Potockiego. Pierwotny kościół drewniany zbudowany w 1691 roku spłonął w 1729 roku. Pozostały tylko trzy obrazy: Matki Boskiej, św. Antoniego (szczególnie słynący łaskami) i św. Franciszka. Obecny, murowany, znacznie bardziej wystawny, posiadający oryginalnie sześć złoconych ołtarzy oraz organy, konsekrowano w 1743. W 1919 roku część zabudowań spłonęła, w 1944 uszkodzone poważnie zostało wyposażenie kościoła. Od początków do czasów kasaty po powstaniu styczniowym gospodarzami byli sprowadzeni przez Potockich ojcowie bernardyni. Z ciekawszych elementów wyposażenia należy wymienić w ołtarzu głównym XVIII-wieczny krucyfiks, kamienną kropielnicę z XVIII wieku; rokokowy feretron (2. połowa XVIII wieku) z obrazami św. Anny Samotrzeciej i otrzymania stygmatów przez św. Franciszka; XVIII-wieczne obrazy Zmartwychwstania Chrystusa, św. Franciszka, św. Jana Nepomucena oraz rzeźby: Matki Boskiej z XVII wieku i Chrystusa Zmartwychwstałego z XVIII wieku.

WSP

Jan Krzysztof Kluk, ojciec polskiej botaniki i zoologii (1739–1796) cz. III

Najzdolniejszy uczeń łukowskich pijarów

Dla syna zubożałego szlachcica z pogranicza Mazowsza i Podlasia, muszącego parać się pracą jako majster budowlany, możliwość posłania syna do porządnej szkoły, dzięki której mógł zrobić kilka kroków w górę społecznej hierarchii, była szansą nie do zlekceważenia. Tym bardziej że ojciec późniejszego wybitnego uczonego akurat sam kierował robotami przy budowie kościoła pijarów w Łukowie.

Po opuszczeniu murów łukowskiej szkoły młody Kluk, zdaje się, że zgodnie z ujawnianymi wcześniej skłonnościami, postanowił o wstąpieniu do założonego przez św. Wincentego a Paulo zgromadzenia księży misjonarzy. Przeżywało ono w tym czasie w Polsce dynamiczny rozwój. Naukowa pasja nie stała w sprzeczności z działalnością duszpasterską - niektóre kazania księdza Kluka, zwłaszcza okolicznościowe z okazji pogrzebów znanych osób itp., wydawano nawet drukiem. Siedem lat po święceniach, w 1770 roku, został proboszczem w rodzinnym Ciechanowcu i tam mieszkał do końca życia.

Gabinet osobliwości księżnej dobrodziejki

Nie wiemy nic o jego ewentualnych dalszych związkach z Łukowem, z całą pewnością jednak często bywał w Kocku. Stało się to za sprawą jego dobrych i bliskich relacji z księżną Anną z Sapiehów Jabłonowską, która, może i niebiedującego, ale i niemającego jakichś nadzwyczajnych zasobów uczonego objęła patronatem.

Znakomita ta dama, wielkiej wiedzy, talentów i pasji, sama prowadziła amatorskie wprawdzie, ale też nie do końca błahe i pomijalne badania botaniczne. Ich wyniki zresztą próbowała przełożyć na praktyczne koncepty i zastosowania w majątkach w Wysokiem, Siemiatyczach i - zdaje się, że z najgorszym z wymienionych skutkiem - w Kocku. W Siemiatyczach miała też cieszący się sporym zainteresowaniem współczesnych gabinet przyrodniczy. Opisuje Kluk we wstępie do jednej z pierwszych publikacji relację łączącą ją z księżną: „...A jako tu w naturalnym gabinecie ciekawy oglądać może obfite zebranie zwierząt osobliwszych czworonożnych, ptastwa, gadu różnego w spirytusie, ryb, owadu, kruszców, kamieni, skamieniałych rzeczy, konch morskich, skielety, anatomią sztuczną człowieka, starożytności, ciekawości jak najodleglejszych krajów, nie zapominając i rzeczy krajowych...".

Pod koniec życia chciała go przekazać Rzeczypospolitej, ale Sejm Czteroletni nie miał głowy do zajmowania się takimi sprawami i ofertę odrzucił. W efekcie po śmierci księżnej, zapłaciwszy łajdacką cenę, Aleksander I kazał wywieźć do Moskwy.

Badania w kockim ogrodzie

Właśnie ten zbiór oraz bibliotek i kocki ogród przypałacowy były jednym z najważniejszych miejsc badań i rozwoju uczonego. Warto zwrócić uwagę, że prowadzone pod okiem Szymona Zuga założenie miało charakter pałacowo - parkowo - ogrodowy. Wysadzono tam ponad 500 często zupełnie egzotycznych roślin. Funkcjonowała oranżeria umożliwiająca prowadzenie badań nawet zimą.

Znowuż oddajmy głos Klukowi: „...tak w Kocku, podobnież Jej dobrach, widzieć się daje ogród rzadkich osobliwości pełen (...) A w szczególności o dobroci Jej zamilczyć nie mogę. Pobudzała mnie ciekawość do widzenia tych osobliwości; zabraniała szukać sposobności nieśmiałość oglądająca się na podłość osoby mojej.

Uwiadomiona o tem, wysokim mnie swoim rozkazem uszczęśliwiła, i pozwoliwszy wszystkie naturalnego gabinetu oglądać ciekawości, tem samem okazała, że Jej dobroć nie ma postanowionych granic, lecz się i na najniższych rozlewa...".

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 2b3435036c

Wasyljew: To była wyjątkowa gala

Kulisy wielkiej Gali Miss Stars Poland na Śląsku. 21 marca odbyła się jedna z najgłośniejszych gal modowych na Śląsku - Miss Stars Poland. Prowadzącą była Nikola Wasyljew.



ROZMOWA Z Nikolą Wasyljew, prowadzącą wydarzenie rodem z Łukowa

To była wyjątkowa gala. Moi pacjenci są absolutnie wyjątkowi

Jakie emocje towarzyszyły Ci na chwilę przed?
- To mieszanka ekscytacji, wdzięczności i ogromnej odpowiedzialności. Tego typu gala to coś więcej niż pokaz mody. To spotkanie ludzi, którzy tworzą ten świat od podstaw. Na scenie zobaczyliśmy modelki z całej Polski, a za kulisami pracowali projektanci światowej sławy, styliści, media i osobowości, które realnie wpływają na trendy. Śląsk na jeden wieczór stał się centrum mody - i to naprawdę było czuć.

Czy możesz zdradzić, czym ta gala wyróżnia się na tle innych wydarzeń?
- Przede wszystkim skalą i jakością. To wydarzenie, które przyciąga ważne osobistości z całego świata mody: od projektantów, przez stylistów, aż po celebrytów i przedstawicieli mediów. To przestrzeń, gdzie spotykają się różne estetyki, doświadczenia i historie. Każdy element od scenografii po choreografię jest dopracowany w najmniejszym detalu. To nie jest tylko gala. To spektakl.

Na co dzień jednak funkcjonujesz w zupełnie innym świecie. Kończysz studia magisterskie na kierunku neurologopedia. Jak łączysz te dwa obszary?
- To pytanie pojawia się bardzo często (śmiech - przyp. red.). Rzeczywiście, jestem na ostatniej prostej. Zostały mi trzy miesiące do obrony pracy magisterskiej. Na co dzień pracuję już w zawodzie i mam ogromne szczęście do ludzi. Moi pacjenci są absolutnie wyjątkowi. Co ciekawe, wielu z nich kibicuje mi w tej modowej odsłonie. To pokazuje, że można łączyć różne światy, jeśli robi się to z sercem i autentycznością.

Czy scena i praca z ludźmi w gabinecie mają coś wspólnego?
- Więcej, niż mogłoby się wydawać. W obu przypadkach kluczowa jest komunikacja, uważność i obecność. Na scenie pracuję z energią publiczności, w gabinecie z emocjami i potrzebami pacjentów. Jedno i drugie wymaga empatii i ogromnego skupienia.

Przygotowania do tak dużego wydarzenia to także dbałość o wygląd. Kto zadbał o Twój wizerunek przed galą?
- Miałam ogromną przyjemność przygotowywać się we współpracy z Wellsens Med & Beauty. To miejsce, które od lat konsekwentnie buduje swoją markę w oparciu o jakość, bezpieczeństwo i nowoczesne technologie. Założycielka salonu, Ewelina Głasek, stworzyła przestrzeń, która śmiało może konkurować z najlepszymi klinikami w Polsce.

Ten salon był również partnerem gali, prawda?
- Tak, i uważam to za piękną historię. Wellsens Med & Beauty jako partner Miss Stars Poland pokazuje, że lokalna marka z Łukowa może z powodzeniem pojawiać się przy prestiżowych wydarzeniach o ogólnopolskim charakterze. To nie jest tylko sponsoring. To symbol tego, że pasja, konsekwencja i jakość naprawdę mają znaczenie. To też świetna promocja dla samego Łukowa jako miejsca, z którego wywodzą się ambitne i nowoczesne projekty.

Na koniec, jak wyglądał Twój wieczór przed tak wielką galą?
- Wbrew pozorom bardzo spokojnie. Starałam się wyciszyć, zadbać o siebie i złapać balans. To mój mały rytuał przed dużymi wydarzeniami. Chwila tylko dla siebie, żeby następnego dnia wejść na scenę z pełną energią i pewnością. Bo gala to nie tylko wydarzenie. To emocje, które zostają z ludźmi na długo.

mp



- Zostały mi trzy miesiące do obrony pracy magisterskiej. Na co dzień pracuję już w zawodzie i mam ogromne szczęście do ludzi. Moi pacjenci są absolutnie wyjątkowi - mówi Nikola Wasyljew

Andy, imperium Inków i Salar w programie marcowego spotkania ŁUTW

W piątek, 20 marca słuchacze Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku uczestniczyli w spotkaniu podróżniczym z Pauliną Lewandowską, latynoamerykanistką, pilotką wycieczek i autorką bloga poświęconego podróżom. Wydarzenie odbyło się w Łukowskim Ośrodku Kultury i zostało poświęcone Peru oraz Boliwii.



Program został poświęcony Peru i Boliwii, a jego zasadniczą część stanowiła prezentacja materiałów fotograficznych oraz komentarz dotyczący najważniejszych miejsc historycznych, geograficznych i kulturowych obu państw



Fot. ŁOK

Gościem wydarzenia była Paulina Lewandowska, latynoamerykanistka, pilotka wycieczek oraz autorka bloga poświęconego podróżom

Tematem wystąpienia były najważniejsze obszary turystyczne i historyczne obu państw. W części dotyczącej Peru omówiono Machu Picchu, położone w Andach dawne miasto Inków, uznawane za jeden z siedmiu nowych cudów świata. Przedstawiono położenie stanowiska archeologicznego, jego znaczenie w strukturze dawnego imperium oraz rolę, jaką pełni obecnie w ruchu turystycznym kraju. Wskazano również na wpływ hiszpańskiej ekspansji z XVI wieku na przemiany polityczne i kulturowe w regionie andyjskim oraz na zachowane elementy architektury inkaskiej obecne do dziś w peruwiańskich miastach.

Osobny fragment wystąpienia dotyczył zróżnicowania geograficznego Peru. Zaprezentowano obszary wysokogórskie związane z przebiegiem Andów oraz tereny amazońskie zajmujące znaczną część wschodniej części państwa. Materiał fotograficzny obejmował krajobrazy górskie, doliny uprawne oraz strefę lasu równikowego. Omówiono zależność między położeniem geograficznym a warunkami życia mieszkańców poszczególnych regionów.

W części poświęconej Boliwii przedstawiono Salar de Uyuni, największe solnisko świata położone na płaskowyżu Altiplano. Zwrócono uwagę na skalę obszaru, warunki naturalne panujące na wysokości ponad 3600 metrów nad poziomem morza oraz znaczenie tego miejsca dla gospodarki państwa. Omówiono także położenie boliwijskich miast wysokogórskich i charakterystyczne cechy ich zabudowy.

Część informacyjna dotycząca codziennego życia mieszkańców obejmowała tradycyjne stroje używane w regionach andyjskich, organizację targów miejskich, święta obchodzone w Peru i Boliwii oraz podstawowe produkty obecne w kuchni obu państw, w tym kukurydzę, ziemniaki i komosę ryżową. Przedstawiono również fotografie dokumentujące handel uliczny i transport publiczny.

Ewa Jaszczak

LUK

eprasa.pl 2b3435036c

Tenis stołowy połączył mieszkańców

GMINA ŁUKÓW:
Turniej tenisa stołowego zorganizowany przez sołtysa i radę sołecką był okazją do spotkania mieszkańców Aleksandrowa i okolic. W zawodach rywalizowano w trzech kategoriach: junior, kobiety oraz open.

Turniej rozegrano 14 marca w Aleksandrowie. Zawody zostały zorganizowane przez sołtysa oraz radę sołecką i zgromadziły liczne grono miłośników tenisa stołowego. Rywalizacja odbywała się w trzech kategoriach: junior, kobiecej oraz open.

Uczestnicy przez kilka godzin rywalizowali przy stołach, prezentując duże zaangażowanie. Turniej przebiegał w sportowej atmosferze i był okazją do wspólnego spędzenia czasu.

Wyniki turnieju:
Kategoria Open
I miejsce – Paweł Piszcz (Wielgolas)
II miejsce – Bartłomiej Bober (Aleksandrów)
III miejsce – Adrian Świderski (Malcanów)
Kategoria Junior
I miejsce – Filip Szmulik (Dębowica)
II miejsce – Grzegorz Krzęcio (Dębowica)
III miejsce – Bartek Wierzchowski (Szaniawy)
Kategoria Kobieca
I miejsce – Weronika Zarzycka (Zarzecz Łukowski)
II miejsce – Katarzyna Czubaszek (Jeziory)
III miejsce – Marta Barszcz (Jeziory)

Organizatorzy podziękowali zawodnikom za udział oraz osobom, które pomogły w przygotowaniu wydarzenia. Podziękowania skierowano także do dyrekcji i społeczności szkoły za udostępnienie sali gimnastycznej, w której rozegrano zawody.

Turniej pokazał, że tenis stołowy cieszy się wśród mieszkańców dużą popularnością.

mo


Fot.KGW

Kategoria Kobieca: Weronika Zarzycka (Zarzecz Łukowski) – I miejsce, Katarzyna Czubaszek (Jeziory) – II miejsce, Marta Barszcz (Jeziory) – III miejsce


Fot.KGW

Kategoria Open: Paweł Piszcz (Wielgolas) – I miejsce, Bartłomiej Bober (Aleksandrów) – II miejsce, Adrian Świderski (Malcanów) – III miejsce


Fot.KGW

Najmłodsi uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy


Fot.KGW

Kategoria Junior: Filip Szmulik (Dębowica) – I miejsce, Grzegorz Krzęcio (Dębowica) – II miejsce, Bartek Wierzchowski (Szaniawy) – III miejsce

Bezpłatny sprzęt rehabilitacyjny dla mieszkańców gminy Krzywda


Fot.Gmina Krzywda

W ofercie znajdują się między innymi łóżka medyczne sterowane elektrycznie, materace przeciwodleżynowe z pompą, balkoniki rehabilitacyjne na kółkach, kule łokciowe, trójnogi, wanny pneumatyczne do mycia w łóżku oraz krzesełka toaletowe

Mieszkańcy gminy Krzywda mogą korzystać z bezpłatnej wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, która działa w Centrum Usług Społecznych w Krzywdzie.

Centrum organizuje i prowadzi tę usługę, pomagając osobom, które potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu.

Z wypożyczalni mogą korzystać mieszkańcy gminy, którzy posiadają aktualne zaświadczenie lekarskie od lekarza rodzinnego lub specjalisty, potwierdzające potrzebę korzystania ze sprzętu.

W ofercie znajdują się między innymi łóżka medyczne sterowane elektrycznie, materace przeciwodleżynowe z pompą, balkoniki rehabilitacyjne na kółkach, kule łokciowe, trójnogi, wanny pneumatyczne do mycia w łóżku oraz krzesełka toaletowe. Sprzęt wypożycza i obsługuje personel centrum, który pomaga w doborze odpowiednich urządzeń i przyjmuje zgłoszenia mieszkańców.

Osoby zainteresowane mogą zgłosić się osobiście do Koordynatora Indywidualnych Planów Usług Społecznych w siedzibie Centrum Usług Społecznych w Krzywdzie.

Projekt realizowany jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego

an

LUK

Hala sportowa w Trzebieszowie Drugim już służy uczniom


Fot.Andrzej Hryciuk

Nowa hala to nowoczesny obiekt sportowy. Jej centralnym elementem jest boisko o wymiarach 20 na 40 metrów przystosowane do różnych dyscyplin

Na początku marca uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Trzebieszowie Drugim rozpoczęli zajęcia w nowej hali sportowej.

Obiekt, choć czeka jeszcze na oficjalne otwarcie, już jest intensywnie wykorzystywany podczas lekcji wychowania fizycznego i treningów.

Inwestycja została zrealizowana przy wsparciu rządowego programu „Olimpia". Całkowity koszt budowy wyniósł blisko 5,8 mln zł, a znaczną część środków około 70 procent udało się pozyskać z zewnątrz.

Nowa hala to nowoczesny obiekt sportowy. Jej centralnym elementem jest boisko o wymiarach 20 na 40 metrów, przystosowane do różnych dyscyplin. Dzięki stałemu zadaszeniu zajęcia mogą odbywać się przez cały rok, niezależnie od pogody. Budynek wyposażono także w trybuny dla widzów, szatnie, zaplecze sanitarne oraz dodatkowe elementy, takie jak strzelnica laserowa i mobilna scena.

W kolejnych miesiącach konieczne były zmiany koncepcji i ponowne procedury przetargowe. Przełom nastąpił w 2025 roku, kiedy wyłoniono wykonawcę i rozpoczęto prace budowlane. Jesienią konstrukcja obiektu była już widoczna, a dodatkowe środki finansowe pozwoliły przyspieszyć realizację zadania.

Pod koniec grudnia budynek został zamknięty i ogrzewany, co umożliwiło prowadzenie prac wykończeniowych w okresie zimowym. Na początku marca br. obiekt był gotowy do użytkowania i został przekazany uczniom.

Jak informuje wójt gminy Trzebieszów Andrzej Hryciuk - Oficjalne otwarcie jeszcze przed nami, ale hala już tętni życiem – lekcje WF, pierwsze treningi, mecze, emocje i uśmiechy dzieci. Niech to miejsce służy wszystkim, daje radość i integruje naszą gminę. Do zobaczenia na parkiecie!

an

eprasa.pl 2b3435036c

IV LIGA

WYNIKI 17. KOLEJKI

Orlęta Ł. - Huragan 2:0
Ruch - Lewart 0:5
Hetman - Granit 7:0
Motor II - Tanew 4:0
Start - Tur 1:2
Bug - Orlęta R. 2:1
Tomasovia - Łada 0:3
Janowianka - Lublinianka 1:3

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	17	49	68:6
2	Lewart Lubartów	17	43	48:13
3	Łada Biłgoraj	17	36	47:17
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	17	33	40:22
5	Orlęta Radzyń Podlaski	17	32	39:28
6	Lublinianka Lublin	17	28	36:22
7	Janowianka Janów Lub.	17	28	36:26
8	Motor II Lublin	17	25	30:25
9	Tur Milejów	17	22	30:31
10	Start Krasnystaw	17	21	24:39
11	Bug Hanna	17	18	26:31
12	Orlęta Łuków	17	16	19:37
13	Granit Bychawa	17	16	19:40
14	Ruch Ryki	17	14	25:50
15	Tanew Majdan Stary	17	7	14:50
16	Huragan Międzyrzec Podl.	17	1	10:74

NASTĘPNA KOLEJKA (29.03., godz. 15:00): Bug - Orlęta Ł., (28.03., godz. 14:00): Hetman - Huragan, (28.03., godz. 13:00): Lublinianka - Orlęta R., Lewart - Tomasovia, Granit - Start, Tur - Motor II, Tanew - Ruch, Łada - Janowianka.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 17. KOLEJKI

Grom - Absolwent 1:1
Orzeł - Kujawiak 4:0
KS Drelów - ŁKS Łazy 1:2
Unia Ż. - Red Sielczyk 1:4
Podlasie II - Sokół 6:0
Victoria - Unia K. 5:0
Az-Bud - Bizon 4:1
Agrotex - Lutnia 2:3

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Podlasie II Biała Podlaska	17	43	72:21
2	Az-Bud Komarówka Podl.	17	38	64:26
3	Lutnia Piszczac	17	37	55:25
4	Victoria Parczew	17	36	60:26
5	KS Drelów	17	32	55:19
6	Agrotex Milanów	17	30	52:28
7	Orzeł Czemierniki	17	29	45:35
8	Red Sielczyk	17	26	27:32
9	Sokół Adamów	17	22	21:32
10	Unia Żabików	17	20	25:40
11	Unia Krzywda	17	17	18:53
12	Grom Kąkolewnica	17	16	19:38
13	Bizon Jeleniec	17	15	28:51
14	Absolwent Domaszewnica	17	15	26:37
15	ŁKS Łazy	17	9	21:54
16	Kujawiak Stanin	17	3	9:80

NASTĘPNA KOLEJKA (28.03., godz. 14:00): ŁKS Łazy - Orzeł, Unia K. - Podlasie II, (28.03., godz. 16:00): Bizon - Victoria, (29.03., godz. 11:00): Kujawiak - Grom, (29.03., godz. 12:00): Absolwent - Agrotex, (29.03., godz. 14:00): Az-Bud - Lutnia, (29.03., godz. 15:00): Red Sielczyk - KS Drelów, Sokół - Unia Ż.

mp

2:0, które nic nie znaczyło... bolesna lekcja Podlasia

To miał być spokojny mecz i pierwsze zwycięstwo w roku dla drużyny Macieja Oleksiuka. Gdy Podlasie prowadziło już 2:0 na boisku Czarnych Połaniec, wydawało się, że kontroluje wydarzenia. Rzeczywistość okazała się jednak brutalna. Spotkanie zakończyło się porażką.



To kolejny mecz, w którym Podlasie wygrywało różnicą dwóch goli i nie potrafiło utrzymać przewagi (fot. Gerard Maksymiuk)

Pierwszy cios nasi zadali w 18. minucie. Po długim wrzucie z autu Dawida Nojeszewskiego piłka krążyła w polu karnym niczym w pinballu. Kolejno głową przedłużali ją Jarosław Kosieradzki, Piotr Urbański i Michał Grochowski. W końcu trafiła pod nogi Jana Mroza, który z bliska nie mógł się pomylić. Dla 22-latka to premierowe trafienie w barwach Podlasia.

Podopieczni Oleksiuka nie zwolnili tempa. Kilka minut później Mróz znów znalazł się w świetnej sytuacji, ale tym razem jego strzał zablokował Michał Smoleń. Gospodarze odpowiedzieli dopiero kilka minut później. Groźna akcja Damiana Bawora i Szymona Szlęka zakończyła się minimalnie niecelnym uderzeniem Sebastiana Dzikowskiego.

Końcówka pierwszej połowy przyniosła prawdziwy rollercoaster. Najpierw, już w doliczonym czasie gry, po akcji Dominika Malugi na 2:0 podwyższył Piotr Urbański. Wydawało się, że to cios zamykający połowę. Nic bardziej mylnego. Chwilę później Czarni wrócili do gry. Po wrzucie z autu i sprytnym rozegraniu piłkę do siatki skierował Adrian Skrzyniak. Zamiast pełnej kontroli, Podlasie schodziło do szatni z niepokojem.

Druga połowa zaczęła się najgorzej, jak mogła. W 54. minucie gospodarze doprowadzili do remisu. Sebastian Dzikowski przejął piłkę i obsłużył Maksymiliana Szadego, który z bliska nie dał szans Oskarowi Jeżowi.

Podlasie próbowało odpowiedzieć. Strzały Tomasza Andrzejuka i Jarosława Kosieradzkiego mogły przywrócić prowadzenie, ale zabrakło skuteczności. Z każdą minutą rosła za to pewność siebie gospodarzy.

W końcówce meczu to Czarni zadali decydujący cios. Po składnej, zespołowej akcji piłka ponownie trafiła do Dzikowskiego, który tym razem się nie pomylił i wyprowadził swoją drużynę na prowadzenie 3:2.

Podlasie rzuciło się jeszcze do odrabiania strat, jednak brakowało dokładności. Gospodarze także mieli swoje okazje, ale wynik nie uległ już zmianie. To spotkanie było bolesnym déjà vu. Bialczanie ponownie roztrwonili prowadzenie 2:0 i zamiast punktów wracają z niczym.

- To był mecz walki, na bardzo trudnym boisku. W pierwszej połowie powinniśmy prowadzić zdecydowanie wyżej, nawet 4:0, ale nie wykorzystaliśmy sytuacji. Stracona bramka tuż przed przerwą dała rywalom impuls. W drugiej połowie wykorzystali swoje warunki fizyczne i odwrócili losy meczu. My próbowaliśmy, ale biliśmy głową w mur. Teraz skupiamy się na kolejnym spotkaniu - podsumował Kacper Dmitruk.

mp

Czarni Połaniec - Podlasie Biała Podlaska
3:2 (1:2)

Bramki: Skrzyniak 45+3`, Szady 54`, Dzikowski 84` - Mróz 18`, Urbański 45+1`.
Czarni: Chrapusta - Smoleń, Bawor, Skrzyniak, Qarayev, Paszczela, Szlęk, Gaj, Guca (43` Szady), Kierys, Dzikowski.
Podlasie: Jeż - Nojszewski, Mikołajewski, Dmitruk, Maluga, Orzechowski, Andrzejuk, Urbański (72` Kopytov), Mróz (85` Konaszewski), Kosieradzki, Grochowski (75` Kaczyński).
Żółte kartki: Smoleń, Bawor - Nojszewski, Mikołajewski, Andrzejuk, Kosieradzki.
Sędziował: Kozub (Brzesko).

Kolejne mecze na wyjeździe

Przed zespołem dwa kolejne spotkania w delegacji.

Nie będzie łatwo. 28 marca biało-zieloni zmierzą się z Wiślanami Skawina, zaś tydzień później z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

- Jedziemy do Skawiny. To wymagający przeciwnik, ale na spokojnie podchodzimy do tego meczu. Jesteśmy głodni punktów. Mogę obiecać, że będziemy walczyć o każdy metr boiska - mówi Dmitruk.

Orlęta. Szalenie ważne punkty!

Wielka radość w Łukowie. Pierwsze zwycięstwo Orląt w tym roku, a piąte w sezonie.

Po kilku dniach pracy z zespołem swoje chwile chwały ma Maciej Syga, który zastąpił na stanowisku Dariusza Dziewulskiego. Jego podopieczni ograli 2:0 Huragan Międzyrzec Podlaski, który jest najsłabszą ekipą w IV lidze.

Już po niespełna pół godzinie gry miejscowi mieli dwie bramki przewagi. Prowadzenie dał Maksymilian Mućko, który dopadł do piłki, przyjął ją kierunkowo i trafił w prawy róg bramkarza. Młody gracz Orląt huknął z około 20 metrów. Również sprzed pola karnego padł drugi gol. Szymon Mucha otrzymał podanie po zagraniu klatką piersiową od Mateusza Eberta i trafił z woleja. Akcję wrzutem z autu rozpoczął Filip Charczuk.

- W pierwszej połowie kompletnie dominowaliśmy. Udało się nam zrealizować nasze założenia. Szybko objęliśmy prowadzenie, a później podwyższyliśmy. Kolejne fragmenty to wyraźnie mniejsza jakość. Mecz zrobił się szarpany, ale Huragan nie był w stanie nam zagrozić - mówi Maciej Syga.

Dla jego zespołu to bardzo ważne zwycięstwo. - To szalenie ważna wygrana. Pracujemy dalej. Kolejne spotkania pokażą nam, w jakim kierunku zmierzamy. Będziemy mądrzejsi, czy liczymy się w walce o utrzymanie, czy myślimy o następnym sezonie - dodaje.

Orlęta Łuków - Huragan Międzyrzec Podlaski
2:0

Bramki: Mućko 9`, Mucha 25`.
Orlęta: Żmuda - Bas (90` Woźniak), Borkowski (75` Świerczewski), Prachnio, Rudź, Charczuk (57` Szymecki), Ebert, Mućko (65` Jakimiński), Jastrzębski (82` Kłoda), Mucha (78` Bartczak), Jaworski.
Żółta kartka: Mucha.



Wielka radość w Łukowie. Pierwsze zwycięstwo Orląt w tym roku, a piąte w sezonie

Z sąsiadem

Przed piłkarzami z Łukowa bardzo ważny mecz.

W niedzielę o godz. 15:00 ekipa Sygi rozpocznie wyjazdowe spotkanie z Bugiem Hanna, który jest w gronie zespołów zainteresowanych utrzymanie w IV lidze.

- Mamy swoje cele i wiadomo, że chcemy gromadzić punkty. Mecz z Bugiem jest o tyle ważny, że jesteśmy sąsiadami w tabeli - mówi szkoleniowiec Łukowian.

mp

III LIGA

WYNIKI 23. KOLEJKI

Czarni - Podlasie 3:2
Bramki: Skrzyniak 45`, Szady 54`, Dzikowski 84` - Mróz 18`, Urbański 45`.
KSZO - Avia 1:2
Bramki: Gorżuj 55` - Kamiński 55`, Remeniuk 53`.
Pogoń-Sokół - Stal 2:0
Bramki: Chełmecki 52`, Zbroiński 70`.
Siarka - Chełmianka 0:2
Bramki: Tomczyk 50`, Okoniewski 59`.
Wisła II - Star 3:0
Bramki: Kawała 9`, Kościelniak 12`, Tokarczyk 89`.
Cracovia II - Korona II 2:1
Bramki: Dej 45`, Żołądź 90` - Toboła 10`.
Sparta - Sokół 0:1
Bramka: Musik 90` (k).
Wisłoka - Naprzód 0:1
Bramka: Piskorz 73`.
Świdniczanka - Wiślanie 0:1
Bramka: Banik 60`.

MECZ ZALEGŁY

Wisłoka - Cracovia II 1:0
Bramka: Kulon 25`.

TABELA III LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Avia Świdnik	23	50	57:27
2	KSZO Ostrowiec Św.	23	48	47:20
3	Chełmianka Chełm	23	48	39:21
4	Star Starachowice	23	43	36:23
5	Wiślanie Skawina	23	43	44:34
6	Pogoń-Sokół Lubaczów	23	37	43:29
7	Korona II Kielce	23	36	44:39
8	Siarka Tarnobrzeg	23	35	45:33
9	Podlasie Biała Podlaska	23	33	37:36
10	Wisłoka Dębica	23	33	25:21
11	Wisła II Kraków	23	31	48:42
12	Czarni Połaniec	22	30	38:37
13	Naprzód Jędrzejów	22	25	29:39
14	Cracovia II Kraków	23	25	27:45
15	Stal Kraśnik	23	19	28:41
16	Sokół Kolbuszowa	23	18	22:43
17	Świdniczanka Świdnik	23	15	26:51
18	Sparta Kazimierza Wielka	23	7	20:74

NASTĘPNA KOLEJKA (28.03., godz. 15:00): Wiślanie - Podlasie, Star - KSZO, Stal Sparta, Sokół - Wisłoka, Naprzód - Pogoń-Sokół, Korona II - Siarka, Czarni - Wisła II, Chełmianka - Świdniczanka, Avia - Cracovia II.
MECZ ZALEGŁY (25.03.): Naprzód - Czarni.

mp

AUTOPROMOCJA

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184

BIA

eprasa.pl 2b3435036c

Dragon Wojcieszków mistrzem ligi. Julia Latoch z tytułem MVP

Siatkarki Dragona Wojcieszków sięgnęły po mistrzostwo XII Amatorskiej Ligi Siatkówki Kobiet ALS Ryki w sezonie 2025/2026. W wielkim finale pokonały drużynę Sęp Żelechów 2:0, potwierdzając swoją dominację i znakomitą formę w decydującym momencie rozgrywek.

Spotkanie finałowe stało na wysokim poziomie, a zawodniczki z Wojcieszkowa od pierwszych piłek narzuciły rywalkom swój rytm gry.



W skład mistrzowskiej drużyny weszły: Aleksandra Latoch, Julia Latoch, Karolina Latoch, Oliwia Rzewuska, Jagoda Dzido, Natalia Wysokińska, Julia Kisiel, Maja Wiąckiewicz, Maja Józwik, Dominika Zdunek, Magdalena Zdunek, Paulina Duchowicz, Jessica Skwarek oraz Emilia Chudzik

Skuteczność w ataku, solidna gra w obronie oraz zespołowa współpraca pozwoliły im pewnie sięgnąć po końcowy triumf. Każda akcja była dowodem zaangażowania, determinacji i sportowego charakteru mistrzyń.

Indywidualne wyróżnienie dla najlepszej zawodniczki ligi – tytuł MVP – trafiło do Julii Latoch, która przez cały sezon imponowała formą i była jednym z filarów drużyny.

- To efekt ciężkiej pracy całego zespołu. Dziewczyny pokazały ogromne serce do gry i konsekwencję od pierwszego do ostatniego meczu - podkreślił trener Kamil Zbietka. - Finał był zwieńczeniem naszej drogi, ale tak naprawdę wygraliśmy go zespołowością i wzajemnym wsparciem - dodaje.

Szkoleniowiec zwrócił również uwagę na rolę doświadczenia i atmosfery w drużynie. - Mamy w składzie zawodniczki, które potrafią wziąć odpowiedzialność w kluczowych momentach. Do tego świetna chemia w zespole – to coś, czego nie da się wytrenować, a co robi ogromną różnicę - dodał.

Szczególne podziękowania skierowano do Aleksandry Latoch, która poza grą na boisku pełniła również rolę opiekuna zespołu podczas trwania ligi.

mp

Markiewicz, Zachoszcz ze złotem. Górka ma srebro, a Nowosielski brąz



Pamiątkowe zdjęcie ekipy Olimpijczyka Łuków

W Biłgoraju odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubelskiego Juniorek i Juniorów w podnoszeniu ciężarów.

Z dobrej strony pokazali się wychowankowie Olimpijczyka Łuków, którzy wywalczyli dwa złote, srebrny i brązowy medal.

W kat. 49 kg zwyciężyła Oliwia Markiewicz z wynikiem 95 kg w dwuboju. Mistrzem województwa juniorów został także Piotr Zachoszcz, który gromadząc 224 kg, wygrał w kat. 85 kg.

Srebrny medal w kat. +86 kg zdobyła Alicja Górka, zaś brązowy Kacper Nowosielski, który startował w kat. 95 kg.

mp

Szymon Suska mistrzem Polski juniorów w szachach

Szymon Suska - uczeń pierwszej klasy I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie, zdobył tytuł mistrza Polski do lat 16 w szachach, potwierdzając swoją przynależność do ścisłej krajowej czołówki młodych zawodników.



Szymon Suska zdobył tytuł mistrza Polski do lat 16 w szachach

Indywidualne Mistrzostwa Polski Juniorów do lat 16 i 18 rozegrano w Giżycku w Centralnym Ośrodku Sportu - Ośrodku Przygotowań Olimpijskich. W turnieju wystąpili najlepsi młodzi szachiści z całego kraju, wyłonieni w drodze wcześniejszych eliminacji. Zawody rozegrano systemem dziewięciu rund w tempie klasycznym, a trwająca ponad tydzień rywalizacja wymagała od uczestników nie tylko wysokich umiejętności, ale także dużej odporności psychicznej i doskonałego przygotowania.

Sukces sportowy Szymona Suski ma także wymiar międzynarodowy. Podczas mistrzostw przekroczył on próg 2300 punktów rankingowych FIDE, co pozwoliło mu uzyskać prestiżowy tytuł mistrza FIDE (FM), nadawany przez FIDE - Międzynarodową Federację Szachową.

Zdobycie mistrzostwa Polski otwiera przed młodym zawodnikiem kolejne możliwości. Szymon Suska zostanie powołany do kadry narodowej juniorów, a także zapewnił sobie udział w najważniejszych imprezach międzynarodowych: Mistrzostwach Świata Juniorów w Montesilvano w czerwcu 2026 roku oraz Mistrzostwach Europy Juniorów na Rodos w listopadzie. W obu turniejach będzie reprezentował Polskę w kategorii do lat 16.

Na co dzień mistrz Polski reprezentuje barwy ekstraligowego klubu UKS Czternastka Warszawa.

mp

Chromińska, Koślacz, Sudowska, Czerniec i Bany z brązem!

W Radzyniu Podlaskim odbyły się Drużynowe Mistrzostwa Województwa Żaków w Tenisie Stołowym, w których świetnie zaprezentowali się zawodnicy Hutnika z Huty Dąbrowy.

Podopieczni Grzegorza Czernica mogą pochwalić się zdobyciem dwóch brązowych medali, zarówno w rywalizacji dziewcząt, jak i chłopców.



Podopieczni Grzegorza Czernica mogą pochwalić się zdobyciem dwóch brązowych medali, zarówno w rywalizacji dziewcząt, jak i chłopców

Wśród dziewcząt na najniższym stopniu podium stanęły Maria Chromińska, Zuzanna Koślacz oraz Joanna Sudowska. W rywalizacji chłopców trzecią pozycję zajęli Paweł Czerniec i Tomasz Bany.

- To wspaniały wynik naszych młodych zawodników. Medale te są efektem ich ciężkiej pracy, systematycznych treningów i ogromnej determinacji podczas zawodów - podkreśla trener Grzegorz Czerniec.

Sukces młodych tenisistów stołowych z Huty Dąbrowy pokazuje, że klub skutecznie rozwija talenty, a jego podopieczni są w stanie rywalizować na wysokim poziomie w województwie.

mp

LUK

eprasa.pl 2b3435036c

Plebiscyt na Najpopularniejszych Sportowców, Ta

Wspólnota Łukowska ruszyła z nowym, historycznym projektem - Plebiscytem na Najpopularniejszych Sportowców Talenty, Działaczy i Trenerów 2025 roku powiatu łukowskiego. To wyjątkowa okazja, aby to właśnie czytelnicy zdecydowali, kto zasłużył na wyróżnienia za swoje sportowe osiągnięcia w minionym roku.

I PLEBISCYT WSPÓLNOTY ŁUKOWSKIEJ i LUKOW24.PL NA NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW, TALENTY, TRENERÓW, DZIAŁACZY

TRENER ROKU

1. ..... 3 pkt
2. ..... 2 pkt
3. ..... 1 pkt

SPORTOWIEC ROKU

1. ..... 3 pkt
2. ..... 2 pkt
3. ..... 1 pkt

TALENT ROKU

1. ..... 3 pkt
2. ..... 2 pkt
3. ..... 1 pkt

DZIAŁACZ ROKU

1. ..... 3 pkt
2. ..... 2 pkt
3. ..... 1 pkt

Przez najbliższe tygodnie mieszkańcy powiatu mogą głosować zarówno na kuponach drukowanych we Wspólnocie Łukowskiej, jak i za pośrednictwem SMS-ów. Finałem plebiscytu będzie uroczysta gala, podczas której poznamy zwycięzców i osoby wyróżnione w pierwszej w historii edycji tego konkursu. Głosowanie potrwa do 11 kwietnia!

KATEGORIE KONKURSOWE

Sportowiec Roku
Talent Roku
Trener Roku
Działacz Roku

SYSTEM PUNKTACJI

O zwycięstwie w danej kategorii zdecyduje suma głosów oddanych na kuponach i za pomocą numerów sms.

Głosowanie na kuponach

Żeby kupon był ważny, należy wpisać 12 imion i nazwisk (3 sportowców, 3 talenty, 3 trenerów oraz 3 działaczy)
Za pierwsze miejsce - 3 punkty
Za drugie miejsce - 2 punkty
Za trzecie miejsce - 1 punkt

Głosowanie SMS-owe

Za pomocą sms zagłosujesz na jedną osobę z wybranej kategorii. Każdy głos sms to 3 punkty na wskazanego nominowanego. Żeby oddać głos sms na kandydata, wyślij sms na numer 7248 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata koszt sms to 2,46 z vat.

Nominowani na naszej stronie

Gdzie można znaleźć wyróżnionych sportowców, działaczy, talenty oraz trenerów? Wejdźcie na naszą stronę www.lukow24.pl. Tam więcej szczegółów w dziale SPORT. Szczegółowy regulamin na lukow24.pl

GDZIE ODDAWAĆ KUPONY?

ŁUKÓW
Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. T. Kościuszki 29 A
Punkt Kurierski PAKERSI, ul. Browarna 35/1

WOJCIESZKÓW
Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5



TRZEBIESZÓW
Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

SEROKOMLA
Części Samochodowe Sławomir Sobiecki, ul. Kleeberga 37

MOŻNA WYSŁAĆ!
Istnieje możliwość dostarczenia kuponów pocztą.
Wydawnictwo Wspólnota
ul. Kwiatkowskiego 5
21-400 Łuków

Na kuponie należy wpisać 3 sportowców, 3 talenty, 3 trenerów oraz 3 działaczy, którzy znaleźli się na liście nominowanych. Kupon będzie nieważny, jeśli na kuponie będą powtórki nazwisk, lista będzie niepełna.

Oryginalny kupon wytnij i dostarcz do jednego z naszych punktów lub wyślij pocztą: Wydawnictwo Wspólnota, ul. Kwiatkowskiego 5, 21-400 Łuków

mp

Oliwia Oztas ze złotem. Gloria Gałecka ze srebrem, a Jan Kowalski z brązem

Podczas ogólnopolskiego turnieju karate kyokushin Mazovia Cup, który odbył się w Piasecznie, zawodnicy Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin zaprezentowali bardzo wysoką formę, wracając do domu z medalami oraz cennym doświadczeniem.

Największy sukces odniosła Oliwia Oztas, która wywalczyła złoty medal w konkurencji kumite w kategorii wiekowej 6-7 lat do 20 kg. Jej walki były pełne determinacji, odwagi i doskonałej techniki, co zapewniło jej najwyższe miejsce na podium.

Srebrny medal zdobyła Gloria Gałecka, startująca w kategorii 16–17 lat do 50 kg. Zawodniczka pokazała duże doświadczenie oraz waleczność, ustępując jedynie w finałowej walce.

Na trzecim stopniu podium stanął Jan Kowalski, który rywalizował w kategorii 12–13 lat do 55 kg. Jego występ był dowodem na systematyczny rozwój i zaangażowanie w treningi.

Bardzo blisko medalu byli również Giulian Oztas oraz Marharyta Kurowska, którzy zakończyli rywalizację tuż poza podium, prezentując wysoki poziom sportowy i ogromną wolę walki.



Zawodnicy Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin zaprezentowali bardzo wysoką formę, wracając do domu z medalami oraz cennym doświadczeniem

- Udział w turnieju Mazovia Cup to kolejny ważny krok w rozwoju młodych karateka z Łukowa. Start w zawodach tej rangi pozwala zdobywać doświadczenie, budować charakter oraz doskonalić umiejętności w duchu kyokushin. Serdeczne gratulacje należą się wszystkim zawodnikom za ich wysiłek, determinację i godne reprezentowanie klubu, a także rodzicom za nieocenione wsparcie - mówi Paweł Głowacki, szkoleniowiec Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin.

mp

Julia Woźniak z powołaniem! Zbietka: Zasłużona nagroda i kolejny krok

Zawodniczka Dragona Wojcieszków Julia Woźniak została powołana na konsultacje regionalne Siatkarskich Ośrodków Szkolnych, które odbędą się w dniach 27–29 marca 2026 roku w Giżycku.

To duże wyróżnienie. Julia znalazła się w gronie zaledwie sześciu zawodniczek reprezentujących województwo lubelskie.

Powołanie jest efektem jej systematycznej pracy na treningach oraz bardzo dobrej dyspozycji sportowej. Szczególne uznanie wzbudziła podczas konsultacji wojewódzkich SOS, które odbyły się 7 marca w Lublinie, gdzie zaprezentowała wysokie umiejętności siatkarskie oraz znakomite przygotowanie motoryczne.

- Jesteśmy bardzo dumni z Julii. To zawodniczka, która ciężko pracuje na każdy swój sukces i stale się rozwija. Jej zaangażowanie oraz postawa na treningach są wzorem dla innych. Powołanie na konsultacje regionalne to w pełni zasłużona nagroda i kolejny krok w jej sportowej drodze - podkreśla trener.



Julia Woźniak została powołana na konsultacje regionalne Siatkarskich Ośrodków Szkolnych

Dla młodej siatkarki udział w konsultacjach to nie tylko wyróżnienie, ale także szansa na dalszy rozwój i zdobycie cennego doświadczenia.

mp

LUK

eprasa.pl 2b3435036c

lenty, Trenerów, Działaczy Powiatu Łukowskiego!

LISTA NOMINOWANYCH

Żeby oddać głos

sms na kandydata:
Wyślij sms na numer 7248 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata.
Koszt sms to 2,46 z vat.

TRENER ROKU

Zenon Pawlikowski (KSW/Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.1
Robert Dołęga (Olimpijczyk Łuków) sms o treści: wl.trener.2
Łukasz Guzowski (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.trener.3
Przemysław Tryboń (Kujawiak Stanin) sms o treści: wl.trener.4
Mariusz Ciołek (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.trener.5
Kamil Zbietka (Dragon Wojcieszków) sms o treści: wl.trener.6
Gabriela Lewandowska (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.trener.7
Piotr Wałachowski (ŁKS Łazy) sms o treści: wl.trener.8
Janusz Całka (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.9
Henryk Pałucki (AMPlus Łuków) sms o treści: wl.trener.10
Agnieszka Borek (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.trener.11
Grzegorz Wałachowski (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.12
Jolanta Gromek (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.13
Sebastian Żądełek (AMPlus Łuków) sms o treści: wl.trener.14
Paweł Burdon (AMPlus Łuków) sms o treści: wl.trener.15
Maciej Syga (AMPlus Łuków) sms o treści: wl.trener.16
Andrzej Zarzycki (Sokół Adamów) sms o treści: wl.trener.17
Łukasz Wypych (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.18
Przemysław Wereszczyński (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.19
Adrian Gajownik (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.20
Marcin Pogonowski (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.21
Rafał Jaworski (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.22
Jakub Bas (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.23
Jakub Trzaskowski (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.24
Jacek Grodecki (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.trener.25
Damian Czub (Dwernicki Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.trener.26
Jakub Słomka (Dwernicki Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.trener.27
Mateusz Gliński (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.trener.28
Grzegorz Czerniec (Hutnik Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.trener.29
Paweł Szlaski (Unia Krzywda) sms o treści: wl.trener.30
Grzegorz Frankowski (AR-TIG Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.trener.31
Daniel Waszczuk (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.trener.32
Cezary Michaluk (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.trener.33
Paweł Głowacki (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści wl.trener.34

DZIAŁACZ ROKU

Marcin Izdebski (Unia Krzywda) sms o treści: wl.dzialacz.1
Grzegorz Osial (AR-TIG Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.dzialacz.2
Beata Kielak (Dwernicki Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.dzialacz.3
Paweł Smyk (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.dzialacz.4
Ryszard Wałachowski (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.dzialacz.5
Paweł Domański (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.dzialacz.6
Tomasz Sokołowski (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.dzialacz.7
Paweł Komorek (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.dzialacz.8
Krzysztof Mućka (Kujawiak Stanin) sms o treści: wl.dzialacz.9
Karol Chojęta (Polesie Serokomla) sms o treści: wl.dzialacz.10
Zbigniew Bancerz (Polesie Serokomla) sms o treści: wl.dzialacz.11
Krzysztof Maros (Dragon Wojcieszków) sms o treści: wl.dzialacz.12
Andrzej Pulik (Tur Turze Rogi) sms o treści: wl.dzialacz.13
Kazimierz Rzońca (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści: wl.dzialacz.14
Jarosław Kłopotek (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.dzialacz.15
Wojciech Bondarczuk (Olimpijczyk Łuków) sms o treści wl.dzialacz.16

SPORTOWIEC ROKU

Damian Głowacki (AR-TIG Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.sportowiec.1
Jakub Bober (KSW Łuków) sms o treści: wl.sportowiec.2
Rafał Łobejko (Olimpijczyk Łuków) sms o treści: wl.sportowiec.3
Mariusz Nurzyński (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.sportowiec.4
Krzysztof Nurzyński (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.sportowiec.5
Hubert Bąk (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.sportowiec.6
Andżelika Młynarczyk (Olimpijczyk Łuków) sms o treści: wl.sportowiec.7
Cezary Bieńczyk (Unia Krzywda) sms o treści: wl.sportowiec.8
Wiktor Hryciuk (Unia Krzywda) sms o treści: wl.sportowiec.9
Arkadiusz Białach (Unia Krzywda) sms o treści: wl.sportowiec.10
Piotr Kisiel (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.sportowiec.11
Tomasz Borkowski (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.sportowiec.12
Mateusz Ebert (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.sportowiec.13
Jakub Bas (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.sportowiec.14
Aleksander Żmuda (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.sportowiec.15
Ewa Szaniawska (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści: wl.sportowiec.16
Michał Botwina (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.sportowiec.17
Dawid Rosłoń (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.sportowiec.18
Marcin Rybka (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.sportowiec.19
Maciej Izdebski (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.sportowiec.20
Mateusz Izdebski (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.sportowiec.21
Jakub Mazurek (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.sportowiec.22
Damian Ozygała (Polesie Serokomla) sms o treści: wl.sportowiec.23
Maciej Kulik (Polesie Serokomla) sms o treści: wl.sportowiec.24
Mateusz Mikołajczuk (Polesie Serokomla) sms o treści: wl.sportowiec.25
Paweł Kulik (Polesie Serokomla) sms o treści: wl.sportowiec.26
Aleksandra Latoch (Dragon Wojcieszków) sms o treści: wl.sportowiec.27
Dominika Zdunek (Dragon Wojcieszków) sms o treści: wl.sportowiec.28
Anna Kamola (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.sportowiec.29
Kinga Kamola (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.sportowiec.30
Karolina Gryczon (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.sportowiec.31
Patryk Śledź (Tur Turze Rogi) sms o treści: wl.sportowiec.32
Mariusz Krzyszczak (Tur Turze Rogi) sms o treści: wl.sportowiec.33
Kamil Sulej (Tur Turze Rogi) sms o treści: wl.sportowiec.34
Grzegorz Boja (Tur Turze Rogi) sms o treści: wl.sportowiec.35
Kamil Mądry (Tur Turze Rogi) sms o treści: wl.sportowiec.36
Patryk Sadowiak (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.sportowiec.37
Kornel Sadowski (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.sportowiec.38
Błażej Borkowski (Olimpijczyk Łuków) sms o treści: wl.sportowiec.39
Julia Linkiewicz sms o treści wl.sportowiec.40

TALENT ROKU

Filip Okuń (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.talent.1
Mikołaj Wiśniewski (AR-TIG Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.2
Adam Osial (AR-TIG Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.3
Aleksander Mroczek (AR-TIG Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.4
Julia Jędrych (AR-TIG Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.5
Krystian Kłopotek (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.talent.6
Marcin Lasocki (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.talent.7
Mateusz Wilczyński (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.talent.8
Sebastian Sulej (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.talent.9
Paweł Makosz (Lesovia Trzebieszów) sms o treści: wl.talent.10
Kalina Zalewska (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.11
Leon Chlebiecki (Olimpijczyk Łuków) sms o treści: wl.talent.12
Julia Ognik (Olimpijczyk Łuków) sms o treści: wl.talent.13
Lena Olender (Olimpijczyk Łuków) sms o treści: wl.talent.15
Krystian Śledź (Olimpijczyk Łuków) sms o treści: wl.talent.16
Paweł Młynarczyk (Olimpijczyk Łuków) sms o treści: wl.talent.17
Marcel Wardziak-Mąka (Olimpijczyk Łuków) sms o treści: wl.talent.18
Konrad Łukasik (Unia Krzywda) sms o treści: wl.talent.19
Jakub Bosek (Unia Krzywda) sms o treści: wl.talent.20
Jakub Wiąckiewicz (Unia Krzywda) sms o treści: wl.talent.21
Błażej Kałuski (Unia Krzywda) sms o treści: wl.talent.22
Mikołaj Kot (Unia Krzywda) sms o treści: wl.talent.23
Fabian Bogusz (Hutnik Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.24
Barbara Cieślak (Hutnik Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.25
Agata Kulczyniec (Hutnik Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.26
Piotr Białach (Hutnik Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.27
Jakub Nowosad (Hutnik Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.28
Paweł Czerniec (Hutnik Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.29
Zuzanna Koślacz (Hutnik Huta Dąbrowa) sms o treści: wl.talent.30
Jakub Wójcik (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.talent.31
Szymon Brodzik (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.talent.32
Aleksandra Szajkowska (Dwernicki Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.talent.33
Szymon Szajkowski (Dwernicki Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.talent.34
Alan Celej (Dwernicki Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.talent.35
Oliwier Zabielski (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.36
Marcel Kowalski (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.37
Eryk Kuryła (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.38
Jakub Sulej (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.39
Marcel Grula (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.40
Nikola Zawiślańska (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.41
Hanna Rosińska (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.42
Blanka Wolińska (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.43
Maja Zawiślańska (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.44
Natalia Pieniak (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.45
Nikola Osiak (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.46
Milena Zawiślańska (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.47
Safija Gajrbekova (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.48
Bartosz Sulej (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.49
Franciszek Maciak (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.50
Jakub Goławski (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.51
Wojciech Wardak (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.52
Antoni Celiński (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.53
Lena Piszcz (Dragon Wojcieszków) sms o treści: wl.talent.54
Julia Woźniak (Dragon Wojcieszków) sms o treści: wl.talent.55
Julia Latoch (Dragon Wojcieszków) sms o treści: wl.talent.56
Julia Kisiel (Dragon Wojcieszków) sms o treści: wl.talent.57
Maja Wiąckiewicz (Dragon Wojcieszków) sms o treści: wl.talent.58
Martyna Gruba (Dragon Wojcieszków) sms o treści: wl.talent.59
Milena Miłosz (Armaty Stoczek Łukowski) sms o treści: wl.talent.60
Franciszek Goławski (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.61
Magdalena Gryczka (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.62
Lena Rosłoń (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.63
Marianna Bogusz (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.64
Lena Sokołowska (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.65
Emilia Adamczyk (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.66
Oliwia Bielecka (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.67
Lena Kopeć (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.68
Nikola Tratkiewicz (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.69
Julia Kopeć (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.70
Dawid Redzik (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.71
Karina Ogrodnik (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.72
Mikołaj Ogrodnik (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.73
Nikola Kwandrans (Ikigai Klub Sztuk Walki Stanin) sms o treści: wl.talent.74
Monika Końka (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści: wl.talent.75
Alicja Kaczor (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści: wl.talent.76
Oliwia Oztas (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści: wl.talent.77
Sofia Stashenko (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści: wl.talent.78
Maja Kowalczyk (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści: wl.talent.79
Gabriela Szczepaniak (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści: wl.talent.80
Jan Kowalski (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści: wl.talent.81
Daryna Melnyk (Łukowski Klub Karate Kyokushin) sms o treści: wl.talent.82
Robert Warowny (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.83
Paweł Sowisz (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.84
Bartosz Grzywacz (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.85
Igor Rudź (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.86
Franciszek Świerczewski (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.87
Szymon Woźniak (Orlęta Łuków) sms o treści: wl.talent.88
Aleksander Warpas (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.talent.89
Krzysztof Szczygielski (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.talent.90
Szymon Komorek (Bizon Jeleniec) sms o treści: wl.talent.91
Maksymilian Kondracki (KSW Łuków) sms o treści: wl.talent.92
Krystian Czerski (KSW Łuków) sms o treści: wl.talent.93
Leon Stępniak (KSW Łuków) sms o treści: wl.talent.94
Jakub Oponowicz (KSW Łuków) sms o treści: wl.talent.95
Sebastian Czerski (KSW Łuków) sms o treści: wl.talent.96
Bartosz Kopyść (KSW Łuków) sms o treści: wl.talent.97
Stefan Siemionek (KSW Łuków) sms o treści: wl.talent.98
Maria Kopeć (KSW Łuków) sms o treści: wl.talent.99
Jan Chromiński (AMPlus Łuków) sms o treści wl.talent.100
Grzegorz Mućka (AMPlus Łuków) sms o treści wl.talent.101
Mikolaj Matejek (AMPlus Łuków) sms o treści wl.talent.102
Dominik Konieczny (AMPlus Łuków) sms o treści wl.talent.103
Jan Krasnodębski (AMPlus Łuków) sms o treści wl.talent.104
Kordian Żelazek (AMPlus Łuków) sms o treści wl.talent.105
Antoni Siemionek (AMPlus Łuków) sms o treści wl.talent.106
Szymon Żurawski (AMPlus Łuków) sms o treści wl.talent.107
Julia Łączek (AMPlus Łuków) sms o treści wl.talent.108

mp

LUK

eprasa.pl 2b3435036c

Lukow24.pl

Turniej szachowy pamięci Żołnierzy Wyklętych w Krynce



Fot.Hetman Krynka

Zawodnicy KSZ Hetman Krynka z Wojciechem Szczygłem i Konradem Szczygłem



Fot.Hetman Krynka

Wśród naszych szachistów najwyżej w wynikach końcowych wylądowali Tomasz Bednarczyk (12 miejsce i aż 53 oczka zysku rankingowego - wielkie brawa!) oraz Franek Droś (ósmy wśród zawodników do lat 13)

GMINA ŁUKÓW: W Krynce rozegrano X Turniej Szachowy Pamięci Łukowskich Żołnierzy Wyklętych. W zawodach wzięło udział blisko 70 zawodników z różnych miejscowości, a turniej główny został zaliczony do międzynarodowego rankingu w szachach szybkich.

W sobotę, 14 marca w świetlicy w Krynce Klub Szachowy Hetman Krynka zorganizował X Turniej Szachowy Pamięci Łukowskich Żołnierzy Wyklętych. Do rywalizacji przystąpiło 39 zawodników w grupie open oraz 30 dzieci do lat 13. Turniej główny został zaliczony do międzynarodowego rankingu w szachach szybkich, natomiast turniej dzieci rozegrano o IV i V kategorię szachową.

Na czele grupy „open" uplasował się Miłosz Madejski z Cebularza Lublin, a najlepszym w stawce juniorów został Szymon Piątkowski z Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego. Wśród naszych szachistów najwyżej w wynikach końcowych wylądowali Tomasz Bednarczyk (12 miejsce i aż 53 oczka zysku rankingowego - wielkie brawa!) oraz Franek Droś (ósmy wśród zawodników do lat 13).

- Nasz Turniej nie odbyłby się, gdyby nie wsparcie ze strony Urzędu Gminy Łuków, na czele z wójtem Mariuszem Osiakiem. To ze środków z urzędu zakupiliśmy nagrody rzeczowe w wielu kategoriach przewidzianych w regulaminie. Wielkie podziękowania kierujemy również do Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Koło Łuków, które na zawodach reprezentował prezes Maciej Fajzetel. Patriotyzm, pamięć i postawa kultywowana przez tę organizację są nam bardzo bliskie. Prezes podkreślił, że w szeregach Związku AK jest coraz mniej kombatantów. Dzięki młodszym następcom pamięć o nich oraz ich historii będzie trwała. Cieszymy się, że mogliśmy dołożyć małą cegiełkę w tym temacie. Dziękujemy za obecność i ciekawą pozycję książkową, uzupełniającą pulę naszych nagród! - podkreślają organizatorzy turnieju.



Dziewczyny także świetnie grają w szachy!

Z różnych stron

Turnieju nie byłoby bez szachistów. Przybyli z takich miejscowości jak: Międzyrzec Podlaski, Radzyń Podlaski, Siedlce, Łuków, a ostatnio też Biała Podlaska, Mińsk Mazowiecki, Lublin, czy Warszawa i wiele, wiele innych.

mo

Kwiaty i słodkości dla pań w Aleksandrowie

GMINA ŁUKÓW: Koło Gospodyń Wiejskich „Stokrotki" w Aleksandrowie zorganizowało spotkanie dla mieszkanek, podczas którego nie zabrakło życzeń, poczęstunku i wspólnej zabawy.

Koło Gospodyń Wiejskich „Stokrotki" w Aleksandrowie zaprosiło 7 marca wszystkie panie na spotkanie przy kawie, herbacie i słodkim poczęstunku. Na początku wydarzenia w wiejskiej świetlicy przewodniczący KGW Kacper Droś złożył uczestniczkom życzenia oraz wręczył upominki w postaci kwiatka i czekolady.



Fot.KGW

To był wieczór pełen uśmiechów

Wspólne zabawy

W trakcie spotkania zorganizowano wspólną zabawę w kalambury. Uczestniczki zostały podzielone na dwie grupy, które wybierały kategorie pytań, a wyznaczone osoby pokazywały lub rysowały wylosowane hasła. Zabawa wywołała wiele śmiechu i zaangażowała wszystkich obecnych.

Jak podkreślają organizatorzy, spotkanie przebiegło w bardzo dobrym nastroju.

- Atmosfera była naprawdę wspaniała - wszystkie panie były uśmiechnięte i rozmowom nie było końca. Takie wydarzenia pozwalają mieszkańcom wsi wyjść z domu i spotkać się w sąsiedzkim gronie. Dzięki temu świetlica jest miejscem spotkań lokalnej społeczności i coraz więcej osób dołącza do wspólnej integracji - mówią organizatorzy.

mo



Fot.KGW

Na stołach królowały przepyszne wypieki



Fot.KGW

Tego wieczoru nie zabrakło wiosennych tulipanów dla każdej z pań

LUK

eprasa.pl 2b3435036c

Wielkanocne warsztaty w Klubie Seniora w Gołąbkach

GMINA ŁUKÓW:
Członkowie Klubu Seniora „To jest Nasz czas” w Gołąbkach wzięli udział w warsztatach wielkanocnych, podczas których tworzyli świąteczne dekoracje techniką decoupage.



Fot. Klub Seniora To jest Nasz Czas w Gołąbkach

W Gołąbkach odbyły się warsztaty wielkanocne, w których udział wzięli członkowie klubu „To jest Nasz czas”



Powstały przepiękne barwne pisanki



Uczestnicy zajęć poznawali technikę zdobienia decoupage



Prace seniorów cieszą oczy pięknym wykonaniem i kolorami

W Klubie Seniora „To jest Nasz czas” w Gołąbkach odbyły się warsztaty wielkanocne, w których udział wzięli członkowie klubu. Spotkanie upłynęło w twórczej i radosnej atmosferze, a uczestnicy mogli spróbować swoich sił w rękodziele.

Podczas zajęć seniorzy poznali technikę decoupage i ozdabiali wydmuszki, przygotowując własnoręczne dekoracje świąteczne. Każda praca była inna, pełna kolorów i wielkanocnych motywów.

Jak podkreślają organizatorzy, warsztaty były okazją nie tylko do rozwijania kreatywnego spędzenia czasu w miłej, przedświątecznej atmosferze. Efekty pracy uczestników można zobaczyć na pamiątkowych zdjęciach.

mo

Warsztaty wielkanocne w Anoninie pod okiem instruktorów z muzeum



Fot. KGW "Sami Swoi" w Anoninie

Najmłodsi uważnie malowali pisanki



Fot. KGW

Zajęcia przeprowadzono pod okiem instruktorów z Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka



Fot. KGW

Panie poznały metodę batikową zdobienia pisanek

GMINA STANIN:
W świetlicy w Anoninie odbyły się warsztaty wielkanocne. Zajęcia prowadzili instruktorzy z Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka.

W świetlicy, z której korzysta Koło Gospodyń Wiejskich „Sami Swoi” w Anoninie, odbyły się warsztaty wielkanocne poświęcone tradycyjnej sztuce zdobienia jajek. Zajęcia przeprowadzono pod okiem instruktorów z Muzeum Ziemi Łukowskiej im. Longina Kowalczyka.

Podczas spotkania uczestnicy poznali tradycyjną metodę wykonywania pisanek techniką batikową. Uczyli się, jak przy pomocy wosku i barwników tworzyć wzory na jajkach, dzięki czemu powstało wiele kolorowych pisanek.

Warsztatom towarzyszyła miła atmosfera, a organizatorzy podziękowali wszystkim uczestnikom za udział i wspólnie spędzony czas.

mo

LUK

Pieniądze na sport, działania kulturalne i turystykę przyznane

GMINA ŁUKÓW:
Pieniądze na realizację zadań publicznych w gminie Łuków w 2026 roku zostały rozdysponowane. Na upowszechnianie kultury fizycznej, działania kulturalne i turystykę władze gminy przekażą ponad 250 tys. zł.

Największe środki gmina podzieliła między kluby piłkarskie. LZS „Łazowski Klub Sportowy” Łazy będzie mieć do dyspozycji 50 tys. zł, a po 33 tys. otrzymają „Bór” Dąbie, „Tur” Turze Rogi, „Orlęta” Gołaszyn i „Grężovia” Grężówka.

Kolejne 15 tys. zł na szkolenie młodych tenisistów stołowych trafi do Ludowego Klubu Sportowego „Tur” Turze Rogi, 10 tys. - do siatkarzy z Uczniowskiego Klubu Sportowego przy Szkole Podstawowej w Strzyżewie, 4 tys. - do szachistów z Klubu Szachowego „Hetman” Krynka, 3 tys. - do lekkoatletów z Uczniowskiego Klubu Sportowego „Olimpijczyk” Role, 2,5 tys. - na ogólnorozwojowe zajęcia sportowo-rekreacyjne, organizowane przez Uczniowski Klub Sportowy „Pelikan” Zarzecz Łukowski oraz 1,8 tys. zł - na organizację imprez sportowych i rekreacyjnych do Uczniowskiego Klubu Sportowego „Alex” przy Szkole Podstawowej w Aleksandrowie. Ponadto Stowarzyszenie Krzewienia Tradycji i Kultury Ludowej w Gminie Łuków otrzyma 30 tys. zł na zajęcia z dziećmi i młodzieżą oraz udział konkursach i festiwalach folklorystycznych.

Z kolei 1,2 tys. z gminnego budżetu na organizację rajdu rowerowego będzie mieć do dyspozycji Uczniowski klub Sportowy przy Szkole Podstawowej w Zalesiu.

mo

eprasa.pl 2b3435036c

Lukow24.pl

„Kobiety w akcji” rozpoczęły działalność. Wyjątkowy wieczór w Krynce

GMINA ŁUKÓW:
Warsztaty ceramiczne, wspólne rozmowy i artystyczna atmosfera – tak wyglądało pierwsze wydarzenie Stowarzyszenia „Kobiety w akcji”, które oficjalnie rozpoczęło działalność.



Fot.Stowarzyszenia „Kobiety w akcji”

Część artystyczną poprowadziła Fundacja Leny Grochowskiej, zapewniając uczestniczkom najwyższy poziom nauki pracy z gliną

W piątek, 6 marca w sali OSP Krynka odbyło się pierwsze oficjalne wydarzenie nowo powstałego Stowarzyszenia „Kobiety w akcji”. Warsztaty ceramiczne przyciągnęły komplet uczestniczek (21 osób), a długa lista rezerwowa potwierdziła ogromne zapotrzebowanie na takie inicjatywy w powiecie łukowskim. Głównym patronem wydarzenia był wójt gminy Łuków Mariusz Osiak.

Mistrzowskie warsztaty

Część artystyczną poprowadziła Fundacja Leny Grochowskiej, zapewniając uczestniczkom najwyższy poziom nauki pracy z gliną.

Organizatorki zadbały o to, by każda z uczestniczek poczuła się wyjątkowo - na pożegnanie każda z pań otrzymała piękny, wiosenny kwiatek od lokalnej kwiaciarni Opolscy.

Po części warsztatowej odbyło się spotkanie przy kawie i herbacie oraz kobiecych pogaduszkach. O niecodzienne nakrycie stołu i wyjątkowe elementy dekoracji zadbały osobiście prowadzące event. Każda uczestniczkami otrzymała motywacyjną sentencję.

Pyszne słodkości

Klimat wieczoru podkreśliła ścianka balonowa od firmy „OBalloons” oraz jubileuszowy tort od Katarzyny Tomaszewskiej z firmy Słodki Świat.

O pyszne słodkie przekąski zadbali państwo z cukierni Słodkim Sypnięte. Każda z uczestniczek wyszła z „Gift Packiem” pełnym prezentów od firm Mefemi oraz Salonu Słowianka (Ewelina Grzywacz). Organizatorki wsparła również marka „Movie.o”-move maker Monika Stolarska.

- Stowarzyszenie „Kobiety w akcji” nie zwalnia tempa i już zastanawia się nad kolejnymi wydarzeniami. Jesteśmy otwarte na nowe współprace. Zapraszamy lokalne firmy, pasjonatów i instytucje, które chcą wspólnie z nami tworzyć wyjątkowe inicjatywy dla mieszkanek naszego regionu – mówią panie ze Stowarzyszenia „Kobiety w akcji”:

Ewelina Kulik, Marta Kulik i Alicja Luty-Celej.

mo



Fot.Stowarzyszenia „Kobiety w akcji”

Ewelina Kulik, Marta Kulik i Alicja Luty-Celej - Zarząd Stowarzyszenia „Kobiety w akcji” z okolicznościowym tortem na rozpoczęcie oficjalnej działalności



Fot.Stowarzyszenia „Kobiety w akcji”

Każda z uczestniczek wyszła z „Gift Packiem” pełnym prezentów od firm Mefemi oraz Salonu Słowianka (Ewelina Grzywacz)

R E K L A M A



LUK

eprasa.pl 2b3435036c

ISSN 2451-4330 N 13240

wspólnota regionalna

Nr 12 (1012) 24 marca 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Kobiecie grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia

Koniec procesu matki, która porzuciła noworodka w starej chlewni. **Prokurator chce dla niej surowej kary**

Bardzo krótki był proces Aleksandry K. z Ułęża, oskarżonej o zabójstwo swojego nowo narodzonego synka.

Najwyraźniej sąd nie ma wątpliwości co do okoliczności tej tragedii. Prokurator oczekuje, że 31-latka zostanie skazana na długoletnią odsiadkę. Sama oskarżona zabrała głos na ostatniej rozprawie.

Biegli: Noworodek żył

Ustalenia śledczych w tej sprawie są wstrząsające. Nie wchodząca do tej pory w konflikty z prawem, spokojna i wycofana kobieta z Ułęża w pow. ryckim miała się bowiem dopuścić szokującej zbrodni.

Według zebranych dowodów było tak: w nocy z 8 na 9 sierpnia ub.r. Aleksandra K. urodziła poza domem, a kiedy dziecko przestało płakać, 31-latka umieściła je w płóciennej torbie i zaniosła do budynku starej chlewni na terenie dawnej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Ułężu. Przedstawiciele służb znaleźli noworodka 9 sierpnia w późnych godzinach wieczornych. Dziecko było martwe.Przeprowadzono później sekcję zwłok. Biegli stwierdzili jednoznacznie: noworodek żył po urodzeniu i oddychał. Nie byli w stanie jednak ustalić przyczyny zgonu.

Proces za zamkniętymi drzwiami

Prokurator postawił kobiecie zarzut zabójstwa nowo narodzonego dziecka - po zakończonej akcji porodowej nie zapewniła mu odpowiedniej opieki medycznej i porzuciła je w warunkach uniemożliwiających mu samodzielne przeżycie.



Aleksandra K. w ostatnim słowie wyraziła skruchę i przyznała, że żałuje tego, co się stało

Fot.Archiwum

31-latka w czasie śledztwa przyznała się do popełnienia tego czynu. Ustalono, że Aleksandra K. celowo nie udzieliła pomocy dziecku. „Czekała, aż chłopiec umrze" - wskazano w akcie oskarżenia.

Proces mieszkanki Ułęża ruszył w połowie lutego br. Do sali rozpraw z aresztu doprowadzili ją policjanci, kobieta była skuta kajdankami. Miała starannie ułożone w warkocze rude włosy, na pytania sądu odpowiadała cicho, powoli.

Sąd wyłączył jawność procesu, co oznacza, że w sali rozpraw nie mogli pozostać dziennikarze oraz inni postronni obserwatorzy.

- Ze względu na to, że ujawnione okoliczności mogą godzić w dobre obyczaje i naruszyć interes prywatny - uzasadniła sędzia Barbara Markowska.

Wyraziła skruchę

Proces był wyjątkowo krótki, bo trwał ledwie miesiąc. Najwyraźniej sąd nie ma wątpliwości co do okoliczności zdarzenia. Nie trzeba było także m.in. zadawać dodatkowych pytań biegłym psychiatrom, którzy badali Aleksandrę K. w czasie śledztwa. Specjaliści zastrzegli, że oskarżona w czasie popełnienia przestępstwa miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Przy czym nie jest chora psychicznie.

W mowie końcowej prokurator podkreślił, że oczekuje skazania oskarżonej na karę dziesięciu lat pozbawienia wolności.

- Obrona natomiast wskazała, iż liczy na łagodny wymiar kary dla oskarżonej. Ona sama w ostatnim słowie wyraziła skruchę i przyznała, że żałuje tego, co się stało - informuje sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

Wyrok ma zostać ogłoszony w środę, 25 marca. Aleksandrze K. grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Dominik Smagała

Piątka na piątek, czyli nasz przegląd tygodnia:

Czarnek to zderzak? Palikot w dębowej jesionce...

Sporo się w ostatnich dniach działo. A co najbardziej przykuło naszą uwagę między 16 a 20 marca? Sprawdźcie.

Czarnek to zderzak?

Wyniki przeprowadzonego dla „Wprost" przez SW Research sondażu musiały lekko ukłuć Przemysława Czarnka. Polacy zapytani, czy polityk faktycznie będzie kandydatem PiS na szefa rządu w 2027 r., odpowiedzieli na zasadzie: „na dwoje babka wróżyła". Reasumując: 32,4 proc. ankietowanych twierdzi, że tak, a 35 proc. uważa, że zostanie zastąpiony u progu właściwej kampanii wyborczej. **Sondaż srondaż.**

Julia i pan piłkarz

Po mediach się rozniosło, że piłkarz Motoru Lublin Herve Matthys, prowadza się po stolicy z aktorką Julią Wieniawą. Czy piękna celebrytka i przystojny obrońca z Belgii tworzą parę? Plotkarskie media nie wiedzą. **Za to uprzejmie donoszą, że Matthys gola jeszcze nie strzelił.**

Palikot w dębowej jesionce

Janusz Palikot promuje w Warszawie ekskluzywne kolacje z nim samym. Aby przyciągnąć klientów zainteresowanych ekskluzywnym żarciem i swoimi gawędami, położył się do trumny. Po czym - pod okiem kamery – „zmartwychwstał" i zapewnił, że nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. **Szkoda.**

Przyszła do nich bieda

Pani Nędza zajrzała do lubelskiego Ratusza. Widać to po nagrodach dla urzędników. W 2024 roku poszło na nie 1,9 mln zł, a w ubiegłym roku nędzne 205 tys. zł. Tak, tak, wielokrotnie mniej. **Jeśli ta tendencja się utrzyma, za 2026 rok prezydent potrąci urzędnikom z pensji.**

Węgierski łącznik

W Lublinie balowano na 12. Zjeździe Zbyszków. Uwijali się rekonstruktorzy, były opowieści historyczne, a także obowiązkowa część artystyczna i wiele innych tzw. atrakcji. Wszystkiemu patronował jajcarz nad jajcarze - Zbyszko z Bogdańca. **Pomyśleliśmy o kimś, kto mógłby być prawdziwą atrakcją zjazdu. Ale on do 12 kwietnia nie rusza się z Budapesztu.**

Kinga Borek

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
- KWIACIARNIA
poppyflowers.pl

HADES Maksymiuk i Wspólnicy
83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.
Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski







REG

eprasa.pl 2b3435036c

Natychmiastowa reakcja druhny Gabrieli i jej kolegów

Druhna Gabriela Kopniak natychmiast zareagowała. Wykazała się profesjonalizmem podczas porannej akcji ratunkowej w Milejowie. Dzięki szybkiej reakcji jej oraz jej kolegów udało się uratować życie poszkodowanego. O całej akcji opowiedziała naszej redakcji.



Fot.Archiwum Prywatne druhny Gabrieli Kopniak

Druhna podkreśliła też znaczenie przygotowania i współpracy strażaków: „Strażakiem się jest, a nie bywa. Szkolimy się, również między jednostkami, i wiemy później, że możemy na siebie liczyć i działać tak naprawdę bez słów

W sobotę, 21 marca w Milejowie około godziny 9 rano, doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego z udziałem 72-letniego kierowcy, który podróżował samochodem wraz z pasażerką. W trakcie jazdy mężczyzna nagle zasłabł za kierownicą, przez co stracił kontrolę nad pojazdem i zjechał z toru jazdy, uderzając w przydrożną latarnię. Okoliczności zdarzenia wskazują, że przyczyną mogło być nagłe pogorszenie stanu zdrowia kierowcy.

Jedną z pierwszych osób, która zupełnie przypadkowo znalazła się na miejscu była druhna Gabriela Kopniak, która jechała na sobotnie zakupy.

Druhna Gabriela Kopniak szczegółowo relacjonuje wydarzenia:

- Jakub Jarszak był pierwszy na miejscu zdarzenia, wyjął poszkodowanego z samochodu, ja dobiegłam. Oceniliśmy czynności życiowe. Okazało się, że pacjent nie oddycha, nie ma tych czynności życiowych, więc przystąpiliśmy do resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Reanimowaliśmy pacjenta na zmianę, po czym przybiegł jeszcze jeden strażak, Michał Bancerz. Następnie we troje prowadziliśmy akcję reanimacyjną. Pacjent miał chyba siłę woli, bo walczył.

Na miejsce przyjechała pierwsza jednostka straży pożarnej OSP Milejów, która dysponowała defibrylatorem AED. Druhna Kopniak opisuje dalsze działania:

- Użyliśmy AED. Weszły już specjalistyczne sprzęty, jak worek ambu, dzięki któremu mogliśmy bardziej skutecznie wentylować pacjenta. Później przyjechała karetka pogotowia i razem z ratownikami pomagaliśmy prowadzić akcję ratunkową. Akcja reanimacyjna trwała długo, natomiast pacjent powrócił do rytmu zatokowego, czyli do takiego, który umożliwiał transport do szpitala. Niestety nie wiemy na ten moment, co się dzieje z mężczyzną, ale liczymy na to, że będzie dobrze.

Druhna podkreśliła też znaczenie przygotowania i współpracy strażaków:

- Strażakiem się jest, a nie bywa. Szkolimy się, również między jednostkami, i wiemy później, że możemy na siebie liczyć i działać tak naprawdę bez słów.

Dzięki natychmiastowej reakcji strażaków życie kierowcy zostało uratowane. Postawa druhów jeszcze raz pokazała, że w sytuacjach kryzysowych profesjonalizm, odwaga i współpraca mogą decydować o ludzkim życiu.

Magdalena Kołcon

Z domu zniknęły pieniądze i biżuteria. Straty aż 80 tys. zł

Policja prowadzi dochodzenie w sprawie włamania, do którego doszło w miejscowości Wygnanów w gminie Czemierniki (pow. radzyński).

Do zdarzenia doszło 7 marca. Jak informuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Radzyniu, Piotr Mucha, sprawca dostał się do wnętrza domu po wyłamaniu okna. Następnie dokonał kradzieży pieniędzy oraz biżuterii.

Łączna wartość strat została oszacowana na ponad 80 tysięcy złotych.

Postępowanie prowadzone jest w kierunku kradzieży z włamaniem. Policja nie ujawnia na tym etapie szczegółów dotyczących sprawcy ani ewentualnych ustaleń śledczych.

Funkcjonariusze apelują o zachowanie ostrożności i odpowiednie zabezpieczanie posesji, szczególnie w przypadku nieobecności domowników.

kb

Z ojcem do szpitala, z policją do celi. Awanturnikowi nie spodobały się zalecenia lekarza

PARCZEW: 27-latek w placówce zdrowotnej wszczął awanturę w stanie nietrzeźwości i groził pracownikom. Mężczyźnie nie spodobała się konsultacja lekarska, a swoją frustrację przelał na personel oraz stojące w pobliżu auto.



Fot.KPP Parczew

Mundurowi próbowali wyjaśnić zaistniałą sytuację. Mężczyzna oznajmił, że nie zgadza się z zaleceniami lekarza, co dało powód do wzburzenia i agresji

Do zdarzenia doszło we wtorek (17 marca), kiedy dyżurny otrzymał zgłoszenie dotyczące agresywnego mężczyzny na terenie szpitala w Parczewie. Na miejsce skierowano policjantów patrolówki.

- Jak się okazało, 27-letni mieszkaniec gminy Wisznice wspólnie z ojcem stawił się na konsultację lekarską. W trakcie rozmowy z lekarzem stał się pobudzony i agresywny oraz zaczął demolować pomieszczenie, w którym przebywał. Jakby tego było mało, mężczyzna wybiegł na plac zewnętrzny i zaczął niszczyć zaparkowane w pobliżu auto, dokonując wgnieceń i uszkodzeń karoserii i elementów pojazdu. Jednak po namowie personelu ponownie powrócił go gabinetu, gdzie był wulgarny i groził osobom przebywającym z nim w pomieszczeniu - informuje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk z KPP w Parczewie.

Mundurowi próbowali wyjaśnić zaistniałą sytuację. Mężczyzna oznajmił, że nie zgadza się z zaleceniami lekarza, co dało powód do wzburzenia i agresji. W trakcie prowadzonej rozmowy 27-latek po raz kolejny zaczął zachowywać się nadpobudliwie, nie wykonywał poleceń, krzyczał i niszczył przedmioty znajdujące się w gabinecie.

Policjanci podjęli decyzję o zatrzymaniu i doprowadzaniu mężczyzny do jednostki. 27-latek został poddany badaniu stanu trzeźwości z wynikiem pond 2 promili alkoholu w organizmie i osadzony w policyjnej celi. Kiedy wytrzeźwiał, w związku ze złożonym zawiadomieniem usłyszał zarzuty niszczenia mienia na łączną kwotę blisko 2500 zł oraz zarzut zmuszania do odstąpienia od wykonywanych czynności i gróźb w kierunku personelu placówki, do których się przyznał.

Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem, za co grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

Zakupy zakończyły się zatrzymaniem 30-latka

Funkcjonariusze Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie zatrzymali 30-latka z Lublina poszukiwanego za dokonanie rozboju. Do zatrzymania doszło na parkingu przed jedną z galerii handlowych, gdy mężczyzna wychodził z zakupów.


Fot.KMP Lublin

Po zatrzymaniu mężczyzna został przewieziony do zakładu karnego w celu odbycia zasądzonej kary

Poszukiwany był ścigany zarządzeniem sądu za przestępstwo, którego dopuścił się wspólnie z innym sprawcą w czerwcu 2024 roku. Napastnicy, grożąc pozbawieniem życia pokrzywdzonemu, przewrócili go na ziemię i kopali po całym ciele, zabierając biżuterię oraz portfel z pieniędzmi. Straty oszacowano na 4500 złotych.

Sąd skazał 30-latka na trzy lata pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu mężczyzna został przewieziony do zakładu karnego w celu odbycia zasądzonej kary.

Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie przypomina, że wszelkie informacje dotyczące osób poszukiwanych można przekazywać bezpośrednio funkcjonariuszom Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób pod numerem telefonu 798 003 676.

Magdalena Kołcon

Wezwała policję do awantury. Chwilę później sama trafiła do celi!

Niecodzienny finał domowej interwencji w gminie Komarówka Podlaska. 40-letnia kobieta, która zgłosiła awanturę z partnerem, zakończyła wieczór w policyjnej celi.

Do zdarzenia doszło 19 marca, kilka minut po godzinie 20. Dyżurny radzyńskiej komendy otrzymał zgłoszenie od kobiety, która poinformowała, że jej partner wszczął awanturę. Na miejsce natychmiast skierowano patrol.

Jak ustalili funkcjonariusze, między partnerami doszło do sprzeczki, której podłożem były nieporozumienia finansowe. Interwencja przebiegała standardowo – do momentu sprawdzenia danych uczestników zdarzenia w policyjnych systemach.

Wtedy wyszło na jaw, że 40-latka jest osobą poszukiwaną przez Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim. Kobieta miała do odbycia zastępczą karę pozbawienia wolności w związku z nieuiszczoną grzywną.

Zamiast zakończyć sprawę na miejscu, funkcjonariusze zatrzymali zgłaszającą. Z domu trafiła bezpośrednio do policyjnej celi, a najbliższe dni spędzi w zakładzie karnym.

Jak podkreślają policjanci, każda interwencja wiąże się z obowiązkiem sprawdzenia uczestników w systemach. W tym przypadku rutynowe działania doprowadziły do zatrzymania osoby poszukiwanej.

kb

REG

eprasa.pl 2b3435036c

Po kilku dniach na granicy jeden z tygrysów padł po połknięciu mięsa kupionego w terespolskim markecie...

Wyrok w sprawie gehenny tygrysów na granicy.

Fundacja Viva i prokurator chcieli kar dla lekarzy weterynarii

Jest prawomocny wyrok w sprawie, która ponad sześć lat temu elektryzowała Polskę. Losy cierpiących na granicy polsko-białoruskiej tygrysów, nadal budzą spore emocje, o czym można się było przekonać w środę w sali rozpraw. Fundacja Viva i prokurator domagali się ukarania granicznych lekarzy weterynarii. Obrona dowodziła ich niewinności.

Tygrysy utknęły na granicy

Akcja działa się w Koroszczynie w gminie Terespol (pow. bialski) w październiku 2019 roku, kiedy kilkakrotnie nie został wpuszczony do Białorusi transport z dziesięcioma tygrysami transportowanymi z Włoch. Drapieżniki były przewożone do Dagestanu na południu Rosji. Włoscy kierowcy nie mieli białoruskich wiz, a rosyjski kierownik transportu nie dysponował tłumaczonym na rosyjski świadectwem zdrowia zwierząt.

Drapieżniki były transportowane w niedostosowanych do tego warunkach. Nie było dla nich zapasu odpowiedniego jedzenia. Po kilku dniach na granicy jeden z tygrysów padł wskutek niedrożności przewodu pokarmowego po połknięciu drobiowego mięsa kupionego w terespolskim markecie...

Pozostałe dziewięć tygrysów trafiło ostatecznie m.in. do schronisk i ogrodów zoologicznych w Hiszpanii czy Wielkiej Brytanii.

Winni i niewinni w sprawie drapieżników

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej we wrześniu 2025 roku uznał winę trzech obcokrajowców oskarżonych o znęcanie się nad tygrysami. Włoscy kierowcy nie zapewnili tygrysom odpowiedniego transportu, zatem za naruszenie ustawy o ochronie zwierząt Alessio D. i Marco A. zostali skazani na kary po osiem miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. Wymierzono im po 4 tys. zł grzywny oraz orzeczono nawiązkę po 8 tys. zł dla Fundacji Międzynarodowy Ruch Na Rzecz Zwierząt Viva.

Upoważniony do zorganizowania transportu Rosjanin Rinat V. został skazany na dziesięć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, 5 tys. zł grzywny i nawiązkę 8 tys. zł na rzecz fundacji Viva. Jednocześnie sąd uniewinnił granicznego lekarza weterynarii w Koroszczynie Jarosława Nestorowicza i jego zastępcę Eugeniusza Karpiuka, oskarżonych m.in. o niedopełnienie ciążących na nich obowiązków służbowych.

Prokurator, Viva i obrońca Rosjanina

Od tego wyroku wpłynęły apelacje. Proces przeprowadzono w środę, 18 marca, w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Prokurator domagał się uchylenia wyroku w zakresie uniewinnienia lekarzy weterynarii i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białej Podlaskiej. Jego zdaniem sąd pierwszej instancji źle ocenił dowody.



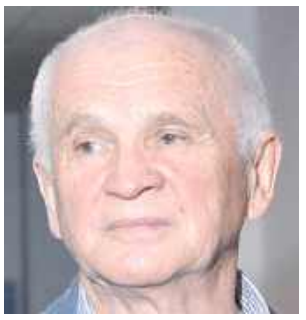
Sędzia Artur Ozimek,
Sąd Okręgowy w Lublinie
To nie było do końca tak, że sprawę można było od razu i szybko rozwiązać



Kat
Adwokat, pełnomocnik Fundacji Viva

Taka kara nie jest wychowawcza

Idzie w świat opinia, że za takie znęcanie się nad zwierzętami, po kilkuletnim procesie dostaje się kary w zawieszeniu, które w zasadzie nie będą odczuwalne dla oskarżonych. Do tego kary finansowe równowartości mniej więcej 3 tys. euro oraz wysłanie listu do sądu raz na pół roku. Taka kara nie jest wychowawcza ani dla samych oskarżonych, ani dla społeczeństwa.



Eugeni
zastępca granicznego lekarza weterynarii

Sprawa mocno nadmuchana

Od samego początku uważaliśmy, że jesteśmy niewinni. Uważaliśmy, że to jest sprawa mocno nadmuchana. Robiliśmy wszystko zgodnie z najlepszą wiedzą, prawem i doświadczeniem.

- Transport tygrysów był transportem opóźnionym. Przepisy wynikające z dyrektyw Unii Europejskiej wprost wskazują, że organy powinny wykonać wszystkie czynności w celu poprawy dobrostanu zwierząt, niezależnie od kosztów. Udostępnienie kilku misek z wodą i szlaufa przez oskarżonych na granicy to są te wszystkie czynności? - mówił w środę w sądzie prokurator Andrzej Wójcik.

- Sąd uległ narracji obrońców oskarżonych, że na granicy nic nie można było z tym zrobić. To jest nieprawda - przekonywał prokurator.

O ukaranie lekarzy weterynarii wniosła także Fundacja Viva.

- Kiedy zobaczyliśmy ten transport, zdjęcia klatek, w których zwierzęta były poupychane... Klatek krótszych od długości ciała zwierząt. Nie mogły w nich usiąść, obrócić się, jeść, napić się. One leżały we własnych odchodach. To było oburzające. Pan doktor miał obowiązek zareagować, tym bardziej jako funkcjonariusz publiczny. Tymczasem stwierdził, że stan zwierząt był wręcz zadowalający. A, jak wykazało postępowanie, części z nich nawet nie mógł widzieć, bo nie było do nich dostępu - wytykała adwokat Katarzyna Topczewska, reprezentująca Vivę.

Zarzuciła również rażącą niewspółmierność kary dla skazanych Włochów - Alessio D. i Marco A. oraz Rosjanina - Rinata V. Oczekiwała wymierzenia oskarżonym po półtora roku pozbawienia wolności oraz zakazu wykonywania wszelkich zawodów, które są związane z wykorzystaniem zwierząt na dziesięć lat.

Dwadzieścia sześć rozpraw

Obrońcy uniewinnionych przez bialski sąd lekarzy weterynarii podkreślali, że podczas procesu pierwszej instancji przeprowadzono aż 26 rozpraw i dokładnie zgromadzono dowody.

- Prokurator dosyć szyderczo wspomniał o szlaufie i miskach z wodą. Szkoda, że prokuratura upatruje winy w ludziach, ignorując fakt, iż to system był nieprzygotowany na taką sytuację. Dziś łatwo rzucać oskarżenia będąc po drugiej stronie. Prokurator wie, że podejmując decyzje, waży się racje, bezpieczeństwo publiczne, możliwość dokonania konkretnych czynności - odpierał adwokat Adam Szkodziński, jeden z obrońców lekarzy weterynarii.

Apelację wniósł też adwokat Błażej Więcław, obrońca Rinata V. Domagał się uniewinnienia Rosjanina, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy ponownie do bialskiego sądu. Dowodził, że Rinat V. nie był odpowiedzialny za przypisane mu przestępstwo.

Sąd: To nie był zwykły transport

Decyzja sądu została ogłoszona jeszcze tego samego dnia. Wyrok bialskiego sądu został utrzymany w mocy.

- To nie był zwykły transport. Ogród zoologiczny w Poznaniu absolutnie nie był chętny, by przyjąć wszystkie te zwierzęta. Przecież pierwsza informacja od ogrodu mówiła tylko o dwóch tygrysach. A co zrobić z pozostałymi siedmioma? To nie było do końca tak, że sprawę można było od razu i szybko rozwiązać - uzasadnił sędzia Artur Ozimek i podkreślił, że brak jest podstaw do uznania granicznych lekarzy weterynarii za winnych zarzuconych im czynów.

- Zakres odpowiedzialności Włochów i Rosjanina został prawidłowo ustalony przez sąd pierwszej instancji. Rosjanin, jako główny odpowiadający za przebieg transportu i dobrostan zwierząt, nie zabezpieczył pożywienia ani dokumentów. Kierowcy nie potrafili nawet tych zwierząt napoić - dodał.

Wyrok jest prawomocny.

Dominik Smagała

Śledztwo prowadzi Prokuratura Regionalna w Lublinie

Lubelska prokuratura na tropie piramidy finansowej. Zarzut dla... telewizyjnego eksperta od diamentów

Prawie 33 mln zł - na taką kwotę, zdaniem śledczych, miał swoich klientów oszukać Marcin M., 51-letni często udzielający się w mediach ekspert ws. kamieni szlachetnych.

Według zebranych dowodów ludzie powierzali mu ogromne pieniądze, ale obiecanego zwrotu z tych inwestycji już nie było. Poszkodowanych na ten moment jest niemal 200.

„Sprzedaje diamenty, których nie posiada", „walczę o zwrot pieniędzy przeszło rok", „kolejne Amber Gold!". Albo: „Firma od trzech lat nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań wobec inwestorów. Nie zwraca kapitału, nie wypłaca odsetek. Nie dostarcza też zamówionych i zapłaconych diamentów" - to niektóre z dziesiątek internetowych komentarzy o firmie, wobec właściciela której śledztwo prowadzi lubelska prokuratura.

Tymczasem sam Marcin M., 51-latek z województwa śląskiego, uchodzi za autorytet w branży kamieni szlachetnych w Polsce. Przynajmniej takie wrażenie można odnieść po publikacjach na jego temat i z jego udziałem w internecie czy innych mediach. W przeprowadzanych z nim wywiadach przybiera ton eksperta. Według niektórych materiałów „od 25 lat edukuje Polaków" w zakresie inwestowania w kamienie szlachetne. Jako ekspert

„Sprzedaje diamenty, których nie posiada", „walczę o zwrot pieniędzy przeszło rok", „kolejne Amber Gold!" - to niektóre z internetowych komentarzy na temat firmy

Marcin M. jako ekspert występuje w telewizji śniadaniowej, a nawet w telewizjach informacyjnych

występuje w telewizji śniadaniowej, a nawet w telewizjach informacyjnych.

Jego działanie Prokuratura Regionalna w Lublinie określa natomiast piramidą finansową opartą na obrocie kamieniami szlachetnymi. Śledztwo dotyczy zdarzeń z okresu od listopada 2019 do marca 2024 roku, które miały miejsce w różnych lokalizacjach w Polsce - „w Katowicach, Warszawie, Krakowie, Bydgoszczy, Poznaniu oraz innych ustalonych miejscowościach na terenie kraju" - wskazuje prokuratura.

Marcinowi M. postawiono zarzut oszustwa z zastrzeżeniem, że chodzi o mienie wielkiej wartości. Śledczy twierdzą, że 51-latek wprowadził pokrzywdzonych w błąd „m.in. co do rzeczywistego celu wydatkowania powierzonych aktywów, faktycznego zwiększenia kapitału zakładowego, możliwości terminowego regulowania zobowiązań, a także zamiaru zwrotu wpłaconych środków finansowych i osiągnięcia gwarantowanego w umowie efektu ekonomicznego".

Straty pokrzywdzonych są gigantyczne. Zdaniem prokuratora na ten moment to co najmniej 32,9 mln zł! Lista ludzi, którzy stracili pieniądze na interesach z Marcinem M., jest wyjątkowo długa i liczy aktualnie 192 osoby.

Podejrzany został przesłuchany 12 marca br.- Nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i złożył obszerne wyjaśnienia, treści których nie ujawniamy - wskazuje prokurator Beata Syk-Jankowska, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Lublinie.

51-latek nie trafił do aresztu.

- Prokurator zastosował wobec podejrzanego środki zapobiegawcze w postaci poręczenia majątkowego w kwocie 1 mln zł, zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu oraz dozoru policji - zaznacza prokurator Beata Syk-Jankowska.

Marcinowi M. grozi od pięciu do 25 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 2b3435036c

Dr Maciej Kisiel – lekarz z naszych stron – walczy z guzem mózgu.

Trwa zbiórka na jego leczenie

Pochodzący z Serokomli lekarz Maciej Kisiel zmaga się z ciężkim nowotworem mózgu – glejakiem wielopostaciowym. W internecie trwa zbiórka na ratowanie jego zdrowia i życia.



Dr Maciej Kisiel zachorował na guza mózgu- glejaka. Uruchomiona została zbiórka na portalu Pomagam.pl o tytule „Wspierajmy Maćka", gdzie gromadzone są środki na dalsze leczenie za granicą

Dr Maciej Kisiel to lekarz chirurg i urolog, który jest związany zarówno z powiatem łukowskim, jak i miastem Biała Podlaska, gdzie z żoną Małgorzatą prowadzi klinikę 2M Clinic.

Doktor Maciej pochodzi z Serokomli.

Ceniony specjalista

Lekarz jest dobrze znany pacjentom z naszego regionu, którzy spotykali go w gabinetach w Białej Podlaskiej, Łukowie, Staninie, Radzyniu. Doktor przez wiele lat był także ordynatorem Oddziału Urologii w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej. Pacjenci bardzo go cenią, a on stale szkoli się i wprowadza najnowsze procedury lecznicze, aby im ulżyć. Zawsze chciał jak najlepiej pomagać chorym i jak najszybciej polepszyć ich stan zdrowia. Swoją pracę traktował jako prawdziwe powołanie. Jego pacjenci i pacjentki to często osoby chorujące na nowotwory. Zawsze robił wszystko, by im pomóc.

- To wspaniały człowiek i wspaniały lekarz. Jestem jego pacjentem. Pomógł mi, kiedy dopadła mnie choroba nowotworowa - takie opinie znajdziemy o doktorze w sieci.

Diagnoza: glejak

Od października ubiegłego roku lekarz sam stał się pacjentem, a jego choroba okazała się bardzo poważna.

Informacje o złym stanie zdrowia dr. Macieja pojawiły się w ostatnich dniach w internecie. Bliscy i przyjaciele ogłosili zrzutkę na jego leczenie za granicą. Dotychczasowe leczenie w Polsce już nie wystarczy. Zbiórkę opublikowano na portalu „Pomagam.pl" i nosi tytuł „Wspierajmy Maćka". Cel zbiórki – 1 milion złotych.

Apel przyjaciół

- Nasz przyjaciel, dr Maciek Kisiel, lekarz-urolog, żeglarz, człowiek o ogromnym sercu i niesamowitej energii, zmaga się z jednym z najgroźniejszych nowotworów mózgu – glejakiem wielopostaciowym IV stopnia – piszą organizatorzy pomocy.

- Na początku października 2025 r. Maciek gorzej się poczuł w trakcie przyjmowania pacjentów. Wyniki badań i ostateczna diagnoza wywróciły życie Jego i Jego najbliższych do góry nogami. Przez całe życie Maciek pomagał innym – jako lekarz z powołania ratował życie i zdrowie pacjentów, a przyjaciele, koledzy i znajomi zawsze mogli i mogą liczyć na jego wsparcie i poczucie humoru – opisują.

- Teraz to Maciek potrzebuje pomocy w bardzo kosztownym leczeniu, które przekracza możliwości jego rodziny. Dziś my możemy być dla niego wsparciem tak, jak on zawsze był dla nas. Każda wpłata, nawet najmniejsza ma ogromne znaczenie. Prosimy o wsparcie zbiórki i z całego serca dziękujemy za każdą formę pomocy, dobre słowo i nadzieję, którą dajecie Maćkowi i Jego bliskim – apelują przyjaciele doktora Macieja.

Oddany pacjentom

Lekarz Paweł Wojciuk, prowadzący przychodnię w Stanini, także apeluje o pomoc dla kolegi po fachu.

- Mój przyjaciel oraz szwagier Maciej Kisiel od kilku miesięcy walczy z glejakiem. Wielu z Was zapewne zna Maćka jako wybitnego specjalistę urologa, lekarza bardzo oddanego swoim pacjentom. Może zdarzyło się tak, że pomógł Wam lub Waszym bliskim. Dzisiaj Maciek potrzebuje kosztownej, specjalistycznej terapii za granicą. Kto może - niech pomoże. Małe kwoty też mają znaczenie - napisał Wojciuk na swoich fejsbuku.



Fot. 2M Clinic

- To wspaniały człowiek i wspaniały lekarz. Jestem jego pacjentem. Pomógł mi, kiedy dopadła mnie choroba nowotworowa - takie opinie znajdziemy o doktorze Macieju Kisielu w sieci

Apel żony

O pomoc dla ukochanego męża zwróciła się w swoich mediach społecznościowych żona dr Macieja – także lekarka Małgorzata Konon-Kisiel.

- Mój mąż Maciek bardzo poważnie zachorował... W październiku usłyszeliśmy diagnozę, która wywróciła nasze życie do góry nogami - guz mózgu, glejak wielopostaciowy IV stopnia. Kilka lat temu sama usłyszałam druzgocącą diagnozę i tak niedawno przechodziłam trudną onkologiczną drogę. Teraz życie kolejny raz mówi „sprawdzam"... Jesteśmy Wam bardzo wdzięczni za każdą formę wsparcia, za obecność, każdą wiadomość, za Wasze serce, przytulenie, za modlitwy i dobre myśli... Z całego serca dziękujemy... – napisała w imieniu swoim i męża.

Liczy się każda kwota

Apelujemy o wsparcie zbiorki na leczenie cenionego lekarza. Liczy się każda kwota, wspólnie możemy zebrać środki na ratowanie zdrowia i życia doktora Macieja Kisiela.

mo

Natalia Račaitis i Zbigniew Smółko wśród dziennikarskiej elity

Wyróżnienia dla dziennikarzy Wspólnoty



Fot. A. Chazewicz

Natalia Račaitis i Zbigniew Smółko zostali zaproszeni na zorganizowaną w warszawskim Campusie Google galę jako nominowani do jednej z najbardziej prestiżowych nagród w mediach lokalnych

W czasie gali Local e-Journalism Awards 2025 znakomita kapituła wskazała najlepsze teksty dziennikarskie opublikowane w niezależnych lokalnych portalach w 2025 roku. Zgłoszono kilkaset artykułów. Wśród nominowanych do prestiżowych nagród znaleźli się dziennikarze Wspólnoty z Biłgoraja i Radzynia Podlaskiego.

Tegoroczna edycja była rekordowa pod względem ilości zgłoszonych materiałów, jak i wyjątkowa ich jakości. Oceniono około 400 tekstów, przyporządkowanych do dziewięciu kategorii, w których nominowano do finału po pięć materiałów. Teksty, zdjęcia i materiały filmowe oceniały największe tuzy polskiego dziennikarstwa: m.in. Cezary Łazarewicz, Zuzanna Dąbrowska, Witold Bereś, Rafał Kalukin. Samą galę poprowadził Krzysztof Skórzyński.

W najbardziej prestiżowej kategorii newsowej w ścisłym finale znalazła się dziennikarka Nowej Gazety Biłgorajskiej Natalia Račaitis za tekst „Pan Franciszek nie żyje. Prosił Nową Gazetę Biłgorajską o pomoc" opublikowany na portalu https://gazetabilgoraj.pl/. Nominację w kategorii „Publicystyka - kultura" otrzymał Zbigniew Smółko za artykuł „Gdzie zrobiono to zdjęcie? Łuków czy Międzyrzec?" opublikowany na stronie lukow24.pl.

Zbigniew Smółko

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE
✗ skup bydła ✗ dorosłe
✗ byki ✗ skup koni
✗ jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

REG

eprasa.pl 2b3435036c

Indeks i pasja
Nawigator Edukacyjny

Wynalazki naszej uczelni podbijają świat: Odpalisz silnik... na gazie. Ochrona dla kierowcy i przed pociskami

Lublin: Trzy złote medale, jeden srebrny oraz dwie nagrody specjalne - to bilans wyróżnień, jakie Politechnika Lubelska zdobyła podczas IPITEX 2026, czyli na międzynarodowej wystawie.

IPITEX to Międzynarodowa Wystawa Własności Intelektualnej, Wynalazczości, Innowacji i Technologii, która odbyła się w Bangkoku. Zaprezentowano na niej 3 tys. rozwiązań patentowych z ponad 30 krajów całego świata. W wystawie wzięli udział naukowcy Politechniki Lubelskiej.

Lekarstwo na odpalenie auta na mrozie

Złotym medalem oraz nagrodą specjalną: pucharem NRCT nagrodzono wyzwalacz krystalizacji zasobnika ciepła utajonego, zwłaszcza stosowanego do podgrzewacza parownika gazu LPG. Jego autorami są: dr inż. Michał Jan Gęca, dr inż. Konrad Pietrykowski oraz prof. Łukasz Grabowski.

- Sterownik instalacji gazowej LPG załącza jej działanie dopiero po wstępnym nagrzaniu silnika. Elektrozawór otwiera się dopiero po przekroczeniu temperatury 350C. Oznacza to, że zimą na benzynie trzeba przejechać w mieście nawet 7 km - mówi dr inż. Michał Jan Gęca. - Nasze urządzenie umożliwia rozruch silnika w niskich temperaturach bezpośrednio na gazie.

Złoty medal zdobył również zespół naukowców, który opracował innowacyjne urządzenie do formowania kompozycji polimerowych. W jego skład wchodzą: dr inż. Łukasz Garbacz, prof. Tomasz Klepka, prof. Aneta Tor-Świątek, prof. Tomasz Garbacz oraz mgr inż. Filip Longwic.

- Urządzenie współpracuje z głowicą drukującą 3D i umożliwia wytwarzanie dużych, grubych elementów konstrukcyjnych oraz architektonicznych z tworzyw sztucznych, kompozytów oraz materiałów cementowych - tłumaczy dr inż. Łukasz Garbacz. - Urządzenie jest zamocowane bezpośrednio za dyszą drukującą i porusza się razem z nią w trzech kierunkach, działając na materiał w trakcie nakładania kolejnych warstw. W porównaniu z tradycyjnymi metodami drukowania 3D uzyskaliśmy poprawę właściwości mechanicznych i jakości powierzchni.

Zastosowanie znajduje w transporcie, lotnictwie, budownictwie specjalistycznym i sektorze obronnym.

Wynalazek ratujący życie

Złotym i srebrnym medalem wystawy oraz nagrodą specjalną World Invention Intellectual Property Association (WIIPA) nagrodzono natomiast kompozytową konstrukcję przekładkową, opracowaną przez dr. inż. Michała Rogalę oraz prof. Jakuba Gajewskiego.

- Stworzyliśmy lekką warstwową konstrukcję typu sandwich. Jej bazą jest piana aluminowa, wytworzona w procesie odlewania. Na zewnątrz znajdują się okładziny ochraniające konstrukcję przed uderzeniami - wylicza dr inż. Michał Rogala. - Co najciekawsze, warstwy są klejone. W pierwszym rozwiązaniu w kleju znajdują się mikrokapsułki z czynnikiem, który w przypadku uderzenia w strukturę wylewa się, pozwalając na samonaprawę konstrukcji. W drugim czynnik samonaprawiający znajduje się w nanorurkach.

Rozwiązania zaprojektowano z myślą o zastosowaniu w przemyśle motoryzacyjnym, lotniczym, budownictwie specjalistycznym i sektorze obronnym. Może tam absorbować energię mechaniczną np. podczas wypadku samochodowego, ochraniając kierowcę i pasażerów albo w przemyśle obronnym, gdzie może spowalniać lub zatrzymać pociski.

Joanna Niećko

Lubelszczyzna od lat buduje swoją markę jako jeden z najsilniejszych ośrodków akademickich w Polsce. To tutaj tradycja wielkich uniwersytetów harmonijnie łączy się z nowoczesną infrastrukturą badawczą, tworząc unikalny ekosystem dla rozwoju młodych talentów. Potencjał naszych uczelni to nie tylko wysokie miejsca w rankingach czy nowoczesne laboratoria, ale przede wszystkim ludzie, którzy je tworzą.

Na kolejnych stronach znajdą Państwo teksty przybliżające ofertę edukacyjną regionu oraz historie osób, które udowadniają, że z Lubelszczyzny można sięgać po sukcesy o zasięgu ponadlokalnym.

Zapraszamy do lektury i odkrywania miejsca, w którym pasja staje się początkiem wielkiej kariery.

Redakcja

Krzyczy, płacze, wyrywa się - lubelscy studenci zmierzą się z unikalnym robotem. To trzeci taki sprzęt na świecie

Lublin: Na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie uruchomiony został humanoidalny robot stomatologiczny do nauki studentów. To pierwszy taki sprzęt w Europie, a zarazem trzeci na świecie.

Pierwszy w Europie, trzeci na świecie

Robot PediaROID to pierwsze tego typu urządzenie w Europie i trzecie na świecie. Uniwersytet Medyczny w Lublinie przekonuje, że posiadanie tego systemu i innych rozwiązań w symulacji stomatologicznej, stawia kształcenie przedkliniczne na kierunku lekarsko-dentystycznym uczelni w czołówce ośrodków dydaktycznych na świecie.

REG



Fot. Screen - umlub.edu.pl

Robot pozwala na trening procedur ratujących życie, takich jak reakcje na podanie znieczulenia, symulacja wstrząsu anafilaktycznego lub przedawkowania środków znieczulających

Co potrafi nowy robot?

Potrafi naśladować ruchy obronne: gwałtowne poruszanie głową, rękami i nogami, co uczy studenta pracy w warunkach ograniczonej stabilności. Pozwala też symulować stany emocjonalne: płacz, krzyki, a nawet odruchy wymiotne czy kaszel, co pozwala na naukę zarządzania stresem.

W przeciwieństwie do tradycyjnych, statycznych fantomów, PediaROID jest symulatorem stomatologicznego pacjenta, który odwzorowuje anatomię, ale przede wszystkim zachowania i reakcje dziecka w gabinecie. Robot pozwala na wdrożenie realizmu sytuacyjnego i treningu tzw. „trudnego pacjenta". - Największym wyzwaniem w stomatologii często nie jest sam zabieg, ale opanowanie lęku i ruchliwości pacjenta szczególnie dziecięcego - informuje UM w Lublinie.

Robot pozwala na trening procedur ratujących życie, takich jak np. reakcje na podanie znieczulenia, symulacja wstrząsu anafilaktycznego lub przedawkowania środków znieczulających. Ma monitoring parametrów życiowych. W ten sposób student może obserwować tętno, saturację oraz reakcję źrenic na światło w czasie rzeczywistym.

- Student nabiera biegłości manualnej i uczy się empatii w kontrolowanym środowisku. Dzięki temu pierwszy kontakt z prawdziwym dzieckiem na fotelu stomatologicznym jest znacznie mniej stresujący dla obu stron, co drastycznie zmniejsza ryzyko błędu medycznego i traumy u pacjenta - wyjaśnia uczelnia.

Joanna Niećko

eprasa.pl 2b3435036c

Lubelskie uczelnie stworzyły inteligentny implant kości. Z... popiołu

LUBLIN: Naukowcy z Politechniki Lubelskiej i Uniwersytetu Medycznego w Lublinie stworzyli implant kości, który ma pomagać chorym na osteoporozę. Rozwiązanie powoli uwalnia lek, ale robi to tylko wtedy, gdy jest to niezbędne.



Fot. Politechnika Lubelska

Implant polimerowo-ceramiczny ma być wszczepiany już po złamaniu i wypełniać będzie ubytek w tkance

- Osteoporoza to choroba metaboliczna, która spowodowana jest przez zaburzenie równowagi między procesami kościotworzenia w tkance kostnej i procesami degradacji kości. W wyniku zaburzenia równowagi kość staje się bardzo krucha i podatna na złamania - tłumaczy profesor Agata Przekora-Kuśmierz z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Lek sam się uwalnia

Osteoporoza nazywana jest też „cichą" chorobą, bo nie towarzyszą jej dolegliwości bólowe. Chory często dowiaduje się o niej dopiero, gdy złamie kość. Choć przez lata uważano ją za problem osób starszych, dziś coraz częściej dotyka także ludzi młodych. Standardem w leczeniu pacjentów jest podawanie leków z grupy bisfosfonianów.

- Leki te są bardzo słabo przyswajalne z przewodu pokarmowego, dlatego potrzebne są ich bardzo duże dawki, a pacjenci muszą przestrzegać bardzo restrykcyjnej diety - zaznacza prof. Przekora-Kuśmierz.

Stąd pomysł na stworzenie inteligentnego implantu kostnego, który uwalniałby lek tylko w miejscu złamania kości i tylko w sytuacji nadmiernej aktywności komórek odpowiedzialnych za jej degradację.

- W wyniku przebiegu osteoporozy dochodzi do obniżenia wartości pH środowiska i właśnie wtedy uwalniana jest substancja lecznicza z implantu - tłumaczy profesor Wojciech Franus prorektor ds. nauki Politechniki Lubelskiej. - Opracowany przez nas implant selektywnie i powoli oddaje odpowiednie porcje leku, dzięki czemu uzyskujemy odpowiednią aktywność i odpowiedni efekt terapeutyczny. Stworzenie implantu nie było łatwe. Dużym wyzwaniem była przeżywalność komórek, które hodowane były na tym implancie. Musieliśmy wykonać mnóstwo różnego rodzaju badań i symulacji, ale zamierzony efekt udało się nam osiągnąć.

W ten sposób powstał implant wykonany z zeolitów, czyli minerałów, które można wytworzyć w laboratorium. Zeolity są powszechnie wykorzystywane w różnych dziedzinach nauki i przemysłu m.in. w modyfikacji asfaltów, usuwaniu zanieczyszczeń z wody.

Wykorzystali materiał odpadowy

- Nasz implant nie powstał w gabinecie lekarskim, ale przy wspólnym stole chemika, biologa i inżyniera. Każda osoba miała tu do odegrania ważną rolę, co gwarantowało powodzenie całego przedsięwzięcia. Naszym celem było to, żeby leczyć nie tylko poprzez medycynę, ale też inżynierię - tłumaczy dr Jakub Matusiak z Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej. - Ponieważ do zastosowań biomedycznych potrzebujemy materiałów bardzo czystych, nasze materiały są syntezowane w laboratorium. Te, które wykorzystujemy, są otrzymywane... z materiałów odpadowych.

W tym przypadku jest to lotny popiół, który jest odpadem w produkcji energii i ciepła w elektrowniach i elektrociepłowniach wykorzystujących węgiel jako paliwo. Przetwarzany jest on podczas reakcji chemicznych na materiał, który jest wykorzystywany w syntezie czystych zeolitów.

Korzystne dla pacjentów

- Przeprowadziliśmy szereg badań i wiemy już, że te materiały są w pełni bezpieczne i można je z powodzeniem stosować do tworzenia inteligentnego implantu - zaznacza badacz. - Kiedy pH wraca do normy, implant przestaje działać. To bardzo korzystne dla pacjentów, bo długotrwałe stosowanie leków z grupy bisfosfonianów może powodować negatywne skutki zdrowotne.

Implant polimerowo-ceramiczny ma być wszczepiany już po złamaniu i wypełniać będzie ubytek w tkance.

- Stanowić będzie on rodzaj rusztowania dla komórek, które naturalnie występują w kości. Komórki zaczną się dzielić i obrastać nasz implant, a równocześnie w przypadku nadmiernej aktywności komórek degradujących kość – uwalniać będzie się lek, który będzie je inaktywował - tłumaczy prof. Agata Przekora -Kuśmierz.

Projekt wchodzi właśnie w końcowy etap testów. Badania laboratoryjne potwierdziły bezpieczeństwo materiału, a testy komórkowe wykazały, że implant nie tylko nie szkodzi, ale może wspierać regenerację. Do tej pory wynalazek otrzymał jeden patent, a pozostałe osiem wniosków patentowych jest obecnie rozpatrywanych.

- Kolejnym etapem będą badania przedkliniczne. Chcielibyśmy zacząć ich realizację jak najszybciej - zapowiadają naukowcy i dodają, że złożyli do Agencji Badań Medycznych wniosek w ramach konkursu Transmed I na ich sfinansowanie i przygotowanie prototypu do badań klinicznych. - Nasz implant jest nowatorski w skali świata. Sam pomysł związania leku z grupy bisfosfonianów z implantem kostnym nie jest nowy, ale nikt do tej pory nie zrobił tego w taki sposób jak my. W pozostałych pomysłach implant nie reaguje w inteligentny sposób i nie uwalnia leku tylko wtedy, kiedy jest potrzeba.

Joanna Niećko

Czerwone płytki jak rozlane wino. Lubelska studentka finalistką konkursu na przemianę kolosa z lat 60.



Fot. Politechnika Lubelska

Bodegas Vinival to olbrzymi kompleks produkcji wina (o pojemności 32 milionów litrów) z lat 60. XX wieku uznany za dziedzictwo kulturowe regionu. Autorka stworzyła system zbiorników retencyjnych i zamknięty obieg wody wokół głównego budynku

LUBLIN: Karolina Kołodziejczyk, studentka architektury Politechniki Lubelskiej, została finalistką międzynarodowego konkursu. Jej projekt rewitalizacji dawnej winiarni znalazł się w gronie najlepszych koncepcji z całego świata.

Bodegas Vinival to kompleks produkcji wina (o pojemności 32 milionów litrów) z lat 60. XX wieku uznany za dziedzictwo kulturowe regionu.

Zdaniem studentki w konkursie istotne było nadanie obiektowi nowych funkcji przy jednoczesnym poszanowaniu jego przemysłowego dziedzictwa oraz uwzględnieniu lokalnego, śródziemnomorskiego kontekstu klimatycznego i kulturowego.

Autorka stworzyła system zbiorników retencyjnych i zamknięty obieg wody wokół głównego budynku. Woda spływa z mostów technicznych do basenów wyłożonych czerwonymi płytkami, co daje efekt „rozlanego wina" nawiązujący do historii miejsca.

- Największym wyzwaniem była dla mnie adaptacja wnętrza dawnej fabryki, gdzie zachowało się wiele ogromnych zbiorników na wino. Niektóre sięgają aż do sklepienia. Największe pozostawiłam na ich miejscach. Mieszczą dziś klatkę schodową i ściankę wspinaczkową, a dawne mosty techniczne prowadzą wodę w stronę basenów. Mniejsze zbiorniki zyskały nowe funkcje, stając się przegrodami, siedziskami czy podwieszanymi instalacjami artystycznymi - tłumaczy projektantka.

W projekcie są też publiczne winnice i gaje pomarańczowe. Nie zabrakło roślin śródziemnomorskich: sosen alpejskich, oliwek, dębów ostrolistnych, eukaliptusów i palm rosnących w otoczeniu lawendy, rozmarynu i oleandra.

Joanna Niećko

R E K L A M A



Uniwersytet Medyczny w Lublinie wśród najlepszych w kraju. Ważny egzamin zdali niemal wszyscy

Uniwersytet Medyczny w Lublinie znalazł się w czołówce rankingu uczelni medycznych w Polsce po wiosennej sesji Lekarskiego Egzaminu Końcowego 2026. W najnowszym opublikowanym zestawieniu zajął 4. miejsce wśród polskich uczelni medycznych. Osiągnął wynik 161,54 pkt.

- W sesji wiosennej do Lekarskiego Egzaminu Końcowego przystąpiły 672 osoby, a 662 z nich zakończyły go pozytywnym wynikiem - przekazuje uczelnia.

Łącznie w całej Polsce do wiosennego egzaminu LEK 2026 przystąpiło 11 030 osób. Średni krajowy wynik wynosi 157,1 punktu. Przed uczelnią z Lublina znalazły się placówki z Poznania, Krakowa i Opola.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 2b3435036c

REKLAMA

Lubelska Akademia WSEI
- edukacja dopasowana do rynku pracy

Szukasz uczelni, która da Ci nie tylko dyplom, ale i realnie przygotuje do wejścia na rynek pracy? Wybierz studia w Lubelskiej Akademii WSEI – Uczelni, która łączy naukę z praktyką, stawia na rozwój i innowacje.

Lubelska Akademia WSEI to Uczelnia z ponad 25-letnią tradycją i doświadczeniem na edukacyjnej mapie Lublina, regionu, Polski, ale i świata. Według najnowszego raportu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest 2. najczęściej wybieraną uczelnią w Polsce na studia niestacjonarne i 8. najczęściej wybieraną uczelnią w Polsce na studia stacjonarne.

- W Lubelskiej Akademii WSEI studenci zdobywają doświadczenie już w trakcie studiów biorąc udział w licznych projektach, warsztatach, praktykach zawodowych. Zdobyta w naszej Akademii wiedza oraz współpraca z pracodawcami sprawiają, że po dyplomie nasi studenci są gotowi do pracy – podkreśla Teresa Bogacka, dr h.c., Prezydent Lubelskiej Akademii WSEI.

Uczelnia od 26 lat buduje pozycję lidera szkolnictwa wyższego w regionie. Pokazują to nie tylko wysokie miejsca w ogólnopolskich rankingach, ale i statystyki – rokrocznie Uczelnia notuje wzrost liczby studentów. Powód? Przygotowując ofertę kierunków studiów Akademia WSEI nie tylko wsłuchuje się, ale i wyprzedza oczekiwania pracodawców.

Akademia WSEI kształci dziś ponad 11 tys. studentów i jest drugą, największą uczelnią w Lublinie. Prowadzi studia **w języku polskim i angielskim na 4 Wydziałach oraz w Filii w Warszawie.**

W swojej ofercie Uczelnia ma ponad 30 kierunków studiów, m.in. Psychologię ze specjalnością Psychoterapia, Pielęgniarstwo, Zarządzanie, Informatykę, Prawo i finanse w biznesie, ale i Sztuczną inteligencję w logistyce i transporcie, Tworzenie gier komputerowych, grafikę i technologie interaktywne, E-biznes: e-marketing & e-commerce, Nowoczesne technologie w biznesie i zarządzaniu czy Diagnostykę sportową & coaching, a także kilkadziesiąt specjalności.

Wśród proponowanych kierunków nie ma kierunków przypadkowych, wszystkie są wypracowane we współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym w oparciu o systematyczne badania zapotrzebowań rynku pracy i pracodawców.

Studia w Lublinie i w Filii w Warszawie

Lubelska Akademia WSEI prowadzi Filię w Warszawie. Mieści się ona przy ul. Twardej, ale już jesienią tego roku studenci przeprowadzą się na ul. Kordeckiego, do własnej siedziby Uczelni, gdzie powstaje nowoczesne Centrum Symulacji Medycznej.

Obecnie Filia Akademii WSEI ma w ofercie studia na kierunkach: Pielęgniarstwo – studia I i II stopnia, Informatyka – studia I stopnia, a w organizacji jest Zarządzanie – studia I stopnia. Dodatkowo, oferuje kilkadziesiąt kierunków studiów podyplomowych, także studia Master of Business Administration (MBA).

Akademia WSEI – wspieramy Twój sukces

Uczelnia prowadzi także Szkołę Doktorską oraz studia podyplomowe, w tym prestiżowe studia MBA. Warto dodać, że studenci Lubelskiej Akademii WSEI mają możliwość połączenia studiów II stopnia ze studiami podyplomowymi, co pozwala na uzyskanie 2 dyplomów w 2 lata.
Akademia WSEI realizuje współpracę z różnymi uniwersytetami z całego świata dzięki czemu



studenci mogą brać udział w programach wymiany studenckiej i zdobywać doświadczenie także poza Polską.

Lubelska Akademia WSEI oferuje także szeroki system wsparcia, w tym doradztwo, pomoc psychologiczną, stypendia oraz mentoring.

Co ważne, w ramach Kampusu Uczelnia dysponuje własną bazą hotelową dla studentów wraz z restauracją i parkingami.

Dołącz do studentów Lubelskiej Akademii WSEI – studiuj praktycznie, nie tylko teoretycznie.

Lubelska Akademia WSEI
Ul. Projektowa 4, 20-209 Lublin
Tel. 81 749 17 77
E-mail: bos@wsei.pl

Filia w Warszawie
Ul. Twarda 14/16, 00-105 Warszawa
Tel. 502 616 408
E-mail: filia.warszawa@wsei.pl
www.wsei.pl



REG

eprasa.pl 2b3435036c

Oregano i goździki zamiast syntetycznej chemii?

KUL pracuje nad pachnącym „pogromcą" bakterii dla dzieci

LUBLIN: Oregano, kolendra, tymianek czy goździki - łączy je nie tylko ładny zapach, ale też właściwości antybakteryjne. Studenci KUL pracują nad preparatem przeciw szkodliwym bakteriom, który może poprawić bezpieczeństwo dzieci.



Fot. Tomasz Koryszko/KUL

Produkt ma stać się bezpieczną alternatywą dla syntetycznych środków chemicznych, chroniąc dzieci przed potencjalnie chorobotwórczymi drobnoustrojami na placach zabaw

Aby środowisko zabawy było bezpieczniejsze

Studenci z Koła Naukowego Biotechnologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II pracują nad stworzeniem naturalnych biopreparatów do dezynfekcji powierzchni, które dotykają dzieci. Produkt ma stać się alternatywą dla syntetycznych środków chemicznych, chroniąc dzieci przed potencjalnie chorobotwórczymi drobnoustrojami na placach zabaw.

- Staramy się opracować recepturę skutecznego biopreparatu, który będzie zwalczał bakterie, w szczególności te antybiotykooporne, po to, aby środowisko zabawy było bezpieczniejsze dla dzieci - wyjaśnia doktorantka Kinga Ożga, przewodnicząca Koła Naukowego Biotechnologii KUL. - Biopreparaty komponujemy na bazie roślinnych ekstraktów i olejków - dodaje.

Alternatywa dla komercyjnych środków

Dr hab. Ilona Sadok z Katedry Chemii Biomedycznej i Analitycznej Instytutu Nauk Biologicznych KUL, opiekun studenckiego koła biotechnologów, podkreśla, że postawiono na naturalne substancje, które są obecne w roślinach.

- Zależy nam, żeby takie preparaty można było wykonać w domu. Bazujemy więc na tym, co jest dostępne w sklepach, w kuchni. Może wydawać się, że jest to proste zadanie. Ale łatwiej jest sięgnąć po substancje chemiczne, które mają udowodnione silne działanie przeciwbakteryjne, a trudniej znaleźć coś, co jest wokół nas i w mądry sposób to wykorzystać - dodaje dr hab. Ilona Sadok.

Co było inspiracją?

Inspiracją do podjęcia prac nad nowym środkiem były wyniki wcześniejszego projektu badawczego studentów KUL. Analiza czystości mikrobiologicznej ogólnodostępnych placów zabaw wykazała obecność licznych bakterii, które mogą wywoływać choroby. Jak podkreślają autorzy projektu, place zabaw - choć często ogrodzone - są regularnie odwiedzane zwierzęta, co sprzyja zanieczyszczeniu miejsc, w których bawią się dzieci.

- Testujemy zioła i olejki z ziół. Kojarzymy je z kuchni, stosujemy jako przyprawy, napary czy herbaty - to m.in. oregano, kolendra, rozmaryn czy rumianek. My zaś wykorzystujemy ich właściwości nie tylko lecznicze, lecz też antybakteryjne, które pozwalają na sanityzację powierzchni - doprecyzowuje doktorant Arkadiusz Jastrzębski z Koła Naukowego Biotechnologii KUL.

Komercyjnie dostępne preparaty często bywają agresywne. - Pamiętamy z czasów pandemii spryskiwanie rąk stężonym alkoholem i czuliśmy skutki takich zabiegów na naszej skórze. Olejki mają delikatniejsze właściwości i ładniejszy zapach - dodaje.

Sekret działania biopreparatów tkwi w odpowiednich proporcjach ich składników.

Przed naukowcami jeszcze ważny test w warunkach terenowych. Chcą sprawdzić, czy kompozycje działają skutecznie również poza laboratorium.

Joanna Niećko

KUL stawia na sztuczną inteligencję.

Uczelnia powołała Centrum Technologii Cyfrowych

LUBLIN: Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego powołał Centrum Technologii Cyfrowych. - Rolą Centrum jest wprzęgnięcie sztucznej inteligencji w bieżące funkcjonowanie uczelni - mówi ks. prof. Mirosław Kalinowski.

Centrum Technologii Cyfrowych zastąpiło dotychczasowy Dział Teleinformatyczny KUL. Zajmował się on bieżącą obsługą i utrzymaniem systemu informatycznego uczelni.

- Trzeba zmienić myślenie o informatyzacji uczelni wyższych i roli usług elektronicznych w codziennej pracy uniwersytetu - wskazuje rektor KUL ks. prof. Mirosław Kalinowski. - Rolą Centrum jest wprzęgnięcie sztucznej inteligencji w bieżące funkcjonowanie uczelni. Chcemy już nie tylko uczyć w obszarze AI, ale też AI wdrażać w naszą codzienność.

Joanna Niećko

R E K L A M A



Absolwenci UMCS w Lublinie podbijają aplikacje prawnicze.

Uczelnia na 9. miejscu w kraju

LUBLIN: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zajął 9. miejsce w kraju pod względem zdawalności egzaminów na aplikacje prawnicze.

UMCS na 9. miejscu w kraju

W 2025 roku do takich egzaminów przystąpiło łącznie 229 osób, a pozytywny wynik uzyskało 165 z nich. To przekłada się na zdawalność na poziomie 72,1 proc.

- Jeszcze lepsze rezultaty osiągnęli absolwenci studiów stacjonarnych, wśród których zdawalność wyniosła 77,3 proc., przewyższając średnią krajową. To wyraźny awans względem roku poprzedniego. Na szczególne podkreślenie zasługują również wyniki tegorocznych absolwentów Uniwersytetu. W grupie osób, które ukończyły studia w 2025 roku, zdawalność wyniosła aż 83,2 proc. W tej kategorii UMCS uplasował się na wysokim, 7 miejscu w kraju - informuje Katarzyna Skałecka, p.o. rzecznika prasowego UMCS w Lublinie.

Dodała, że analiza wskazuje również na „silną korelację między wynikami egzaminów a ocenami uzyskanymi na dyplomie". Wśród absolwentów z oceną bardzo dobrą zdawalność sięgnęła 90,7 proc., a z oceną dobrą plus – 90,0 proc. - Potwierdza to wysoką jakość kształcenia oraz skuteczność przygotowania studentów do wymagań egzaminacyjnych - zaznacza Katarzyna Skałecka.

Największym zainteresowaniem wśród kandydatów z UMCS cieszyła się aplikacja radcowska. Wybrało ją 141 osób.

Na których uczelniach najlepsze rezultaty?

W 2025 roku do egzaminów prawniczych przystąpili absolwenci z 59 polskich uczelni (28 publicznych i 31 niepublicznych) - czytamy na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości.

Łącznie do egzaminów wstępnych na aplikacje: adwokacką, radcowską, notarialną i komorniczą w ubiegłym roku przystąpiło 5317 osób. Zdało 3658 osób, czyli 68,8 proc. kandydatów. Spośród 5833 absolwentów wydziałów prawa, którzy ukończyli studia w 2025 r., do egzaminów przystąpiły 2853 osoby. Zainteresowanie absolwentów aplikacjami kolejny rok z rzędu wzrasta i wyniosło 49,2 proc.

- Najlepsze rezultaty osiągnęli, podobnie jak w latach wcześniejszych, absolwenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, spośród których egzamin zdało 88,9 proc. Drugi wynik uzyskali studenci Uniwersytetu Warszawskiego (83,3 proc.), następnie absolwenci Uniwersytetu Gdańskiego (80,5 proc.) oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (80,4 proc.). Spośród uczelni z mniejszą liczbą studentów najlepsze wyniki osiągnęły osoby, które ukończyły Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie - aż 79,3 proc. spośród nich pozytywnie zdało egzamin - czytamy na stronie MS.

Od 2006 r. do egzaminów na wszystkie aplikacje prawnicze przystąpiło łącznie prawie 172 tys. osób. Wynik pozytywny uzyskało ok. 73 tys. osób - 48 proc. zdających.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 2b3435036c

Policzyli zarobki absolwentów lubelskich uczelni.

Humanista ma sporo mniej niż inżynier

LUBLIN: Absolwenci lubelskich uczelni zarabiali średnio 5,6 tys. zł brutto miesięcznie, czyli o około 360 zł mniej niż wynosiła średnia ogólnopolska – tak wynika z obliczeń ekspertów Programu Kariera Polskiej Rady Biznesu.

Lublin na ósmym miejscu

Eksperci Programu Kariera Polskiej Rady Biznesu, czyli największego ogólnokrajowego programu płatnych staży, przeanalizowali dane pokazujące, ile mogą zarobić absolwenci studiów w Lublinie i jak ich wynagrodzenie kształtuje się na tle danych z całego kraju. Z obliczeń na podstawie danych dla lubelskich uczelni zebranych w ogólnopolskim systemie monitorowania Ekonomicznych Losów Absolwentów wynika, że absolwenci, którzy ukończyli studia w 2023 r. (najświeższe dane zebrane w systemie), zaraz po uzyskaniu dyplomu zarabiali średnio 5 579,21 zł brutto ze wszystkich źródeł.

W tym samym czasie średnia dla trzynastu przeanalizowanych aglomeracji wyniosła 5940,46 zł. To o 360 zł więcej. Najwyższe zarobki mieli absolwenci w Warszawie (6750,95 zł), w aglomeracji górnośląsko-zagłębiowskiej (6 343,84 zł) i Białymstoku (6 016,27 zł). Przed Lublinem znaleźli się absolwenci wrocławscy (5 675,99 zł), a za nimi osoby z dyplomami uczelni łódzkich (5 555,77 zł). Na samym końcu stawki uplasował się Rzeszów. Tam absolwenci mogą liczyć na 4 958,44 zł miesięcznej pensji.

- Różnice w zarobkach absolwentów uczelni z różnych miast wynikają z wielu czynników. Trzy najważniejsze to ukończony kierunek, moment rozwoju zawodowego, w którym ktoś decyduje się na studia oraz branże, które działają w danym ośrodku akademickim - mówi Marian Owerko, twórca i szef Programu Kariera, wiceprezes Polskiej Rady Biznesu.

Z kolei średnie zarobki absolwentów z licencjatem nauk humanistycznych wynosiły średnio w Polsce 3 990 zł. Dla porównania ci, którzy studiowali nauki inżynieryjno-techniczne, zarabiali połowę więcej, bo 6 038 złotych.

W zależności od poziomu - studia licencjackie a magisterskie

Wysokość wynagrodzeń absolwentów uczelni w Lublinie różniła się w zależności od ukończonego poziomu. Osoby po studiach licencjackich zaraz po uzyskaniu dyplomu zarabiały średnio 5 051,07 zł brutto. Ci, którzy po licencjacie zdecydowali się na magisterium – 6 212,21 zł brutto. Natomiast absolwenci jednolitych studiów magisterskich mogli liczyć na 5 461,24 zł brutto.

- Nie tylko sam poziom studiów odgrywa tak dużą rolę w przyszłych zarobkach, ale też to, co się na studiach robiło. Szczególnie dotyczy to tych, którzy są na czwartym i piątym roku. Oprócz książek ważne jest też zdobywanie doświadczenia zawodowego. Co ważne, powinno ono dotyczyć tej branży, w której będziemy chcieli pracować w przyszłości. A najlepiej także być blisko związane ze stanowiskami, o których marzymy - tłumaczy szef Programu Kariera.

Migracje między miastami

Trzecim głównym czynnikiem wymienionym przez eksperta są migracje między miastami. Z danych Programu Kariera, w ramach którego można liczyć na staże w całej Polsce, wynika, że studenci niechętnie decydują się podjąć próby zawodowe poza swoim miejsce zamieszkania lub nauki. To, na jaką pracę mogą liczyć na miejscu, wpływa na to, co trafia do ich portfeli.



- W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że Kraków to miasto kultury, a zarobki w tym sektorze są relatywnie niskie. Z kolei Bydgoszcz i Toruń to przemysł oraz sektor bezpieczeństwa, które były w niezłej kondycji w okresie post-Covidowym i po agresji Rosji na Ukrainę. Warszawa natomiast to usługi specjalistyczne i firmy międzynarodowe. A pierwsza poważna praca określa przyszłe szanse zawodowe - tłumaczy wiceprezes Polskiej Rady Biznesu, zachęcając, żeby o pracy myśleć w szerszej perspektywie, również geograficznej - wyjaśnia Marian Owerko.

Dodał też, że początek kariery jest bardzo ważny i że jest to jak skok z trampoliny.

- Im mocniej się odbijemy i trampolina będzie lepsza, tym wyżej polecimy. Dlatego warto w okresie studiowania zdobywać doświadczenie i warto zdobywać je w najlepszych firmach, także poza miejscem, gdzie zazwyczaj studiujemy. Doświadczenie zdobyte w najlepszych firmach, których oddziały czasami znajdują się w małych mieścinach, to inwestycja, która zaprocentuje wyższymi gażami, również w Lublinie - podsumowuje Owerko.

Zarobki lubelskich absolwentów

Z danych autorów zestawienia wynika, że np. absolwent Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie zarabia 3641,68 zł, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II - 3767,84 zł, Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie - 3917,03 zł, Uniwersytetu Medycznego w Lublinie - 5525,32 zł, Politechniki Lubelskiej - 4770,30 zł. Dane dotyczą studiów I stopnia. Jest to średnie miesięczne wynagrodzenie absolwentów ze wszystkich źródeł po uzyskaniu dyplomu.

Joanna Niećko

Studenci Politechniki Lubelskiej mają pomysł na usprawnienie pracy ZUS

LUBLIN: Studenci Politechniki Lubelskiej, aby usprawnić pracę ZUS, podnieść komfort pracy urzędników i ułatwić życie petentom, zaprojektowali urządzenie, które wykorzystuje sztuczną inteligencję.

Weronika Poniedziałek, Malwina Sawczuk, Patryk Marek i Natalia Rucińska to studenci inżynierii i analizy danych Politechniki Lubelskiej działający w Kole Naukowym Uczenia Maszynowego ATLAS. Z problemem zgłoszonym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zetknęli się podczas grudniowego Hackathonu. Potrzebne okazało się zaprojektowanie rozwiązania wykorzystującego sztuczną inteligencję, które usprawnia proces zgłaszania oraz analizy wypadków przy pracy.

- Dotychczas zgłoszenia często zawierały zbyt krótkie opisy zdarzeń lub miały inne braki. Konieczne było składanie dodatkowych wyjaśnień. Petenci mieli też trudności z prawidłowym opisaniem zdarzenia, bo nie posługują się na co dzień językiem administracyjnym. Nie zawsze wiedzą też, jakie informacje są kluczowe. Z perspektywy ZUS-u skutkuje to dużym nakładem pracy związanym z ręczną analizą dokumentacji oraz wydłużeniem czasu rozpatrywania spraw - tłumaczy Weronika Poniedziałek, studentka IV roku.

I tak powstała aplikacja ATLAS_ZANT. Studenci Politechniki Lubelskiej stworzyli narzędzie złożone z dwóch powiązanych ze sobą elementów. Pierwsze wspiera klientów w procesie zgłoszenia wypadku przy pracy w sposób prosty i zrozumiały, bez konieczności znajomości przepisów. Drugi - wspiera pracowników ZUS-u w analizie zgłoszeń oraz w przygotowaniu decyzji administracyjnej.

- Oba elementy wykorzystują techniki sztucznej inteligencji oraz automatycznego przetwarzania tekstu i dokumentów - dodaje Magdalena Piłat-Rożek, opiekunka koła.

Jak to działa?

Aplikacja jest dostępna z poziomu przeglądarki internetowej i korzysta ze wsparcia AI. Kiedy petent zgłasza wypadek na specjalnie przygotowanym formularzu, system na bieżąco analizuje wprowadzane treści. W razie potrzeby od razu prosi o uzupełnienie lub doprecyzowanie informacji. W drugiej części na podstawie wgranej dokumentacji system identyfikuje i analizuje kluczowe informacje np. opis zdarzenia i dane medyczne. Na ich podstawie aplikacja przedstawiała rekomendację dotyczącą uznania lub braku uznania zdarzenia za wypadek przy pracy oraz generuje kartę wypadku wraz z uzasadnieniem.

- Oczywiście ostateczna decyzja zawsze pozostaje po stronie pracownika, a system pełni jedynie funkcję wspomagającą - podkreślają studenci Politechniki Lubelskiej. - Nasz działający prototyp aplikacji skraca czasu obsługi spraw, ogranicza liczby błędów oraz poprawia informacje przekazywane przez ubezpieczonych. Projekt nie został na razie przeznaczony do wdrożenia. Studenci nie tracą jednak nadziei, że zaproponowane przez nich rozwiązanie będzie mogło być wykorzystane.

Joanna Niećko

REG

R E K L A M A



eprasa.pl 2b3435036c

Wygrała swoją szansę.

Gabriela Zając nie zamierza się zatrzymywać

Po zwycięstwie w „Szansie na sukces” przed Gabrielą Zając, mieszkance powiatu biłgorajskiego, otworzyły się drzwi do świata wielkiej muzyki. Młoda wokalistka nie tylko udowodniła swój talent na scenie, ale też pokazała, że determinacja i konsekwencja mogą prowadzić do spełnienia marzeń. Dziś rozmawiamy z nią o emocjach po wygranej, muzycznych planach i drodze, która zaprowadziła ją aż do tego momentu.

Czy emocje po wygranej już opadły, czy nadal wszystko wydaje się trochę jak sen?
Gabriela Zając: Emocje trochę opadły. Nadal jest to dla mnie ogromny szok, nie spodziewałam się, że wygram. Dla mnie sam udział i to, że mogłam zobaczyć to wszystko od strony kulis, to już jest bardzo dużo i dziękuję produkcji za taką możliwość.

Jak dziś wspominasz moment ogłoszenia wyników?
Szczerze to większości nie pamiętam, a ogłoszenia wyników praktycznie całkowicie nie. Ale byłam w naprawdę szczęśliwa i wdzięczna. Każdy z uczestników zaprezentował się na bardzo wysokim poziomie.

Na co dzień jesteś uczennicą technikum ekonomicznego. Jak łączysz szkołę z rozwijaniem swojej pasji do śpiewu?
Nie ukrywam, że jest ciężko. Kierunek, na którym jestem, jest dosyć trudny. Bardzo często nie ma mnie w szkole, przez co mam duże zaległości. Ale staram się to systematycznie nadrabiać, bo jednak szkoła też jest ważna. I choć nie planuję przyszłości z rachunkowością, to chciałbym zdać maturę i pójść na studia bardziej w kierunku muzyki. Nauczyciele są bardzo wyrozumiali i również mnie wspierają, za co im bardzo dziękuję.

Czy od zawsze wiedziałaś, że muzyka będzie dla Ciebie tak ważna? Skąd wzięła się u Ciebie miłość do śpiewania?
Jak byłam młodsza, myślałam, że bardziej będę się rozwijać w kierunku tańca, ale jednak życie zadecydowało, że śpiew to jest ta droga. Myślę, że zajęcia taneczne, na które chodziłam, również obecnie pomagają mi na scenie. Pasja do muzyki wzięła się bardzo naturalnie. Od małego bardzo ją czułam. Moje imię też jest z tym powiązanie. Moja siostra wybrała je, oglądając serial, w którym główna bohaterka była piosenkarką i miała na imię właśnie Gabriela. Być może to zwykły zbieg okoliczności, a może znak od losu.

Pamiętasz moment, kiedy pomyślałaś: „chcę robić to na serio”? Skąd pomysł na zgłoszenia się do programu? Czy próbowałaś swoich sił w innych talent show?
Pamiętam. Moment, w którym uświadomiłam sobie, że to mój świat, nastąpił, gdy pierwszy raz zostałam nagrodzona wyróżnieniem na konkursie. Wtedy zrozumiałam, że właśnie to chcę robić w życiu. Próbowałam swoich sił w praktycznie wszystkich możliwych programach wielokrotnie. Niestety wiele razy się nie udało, ale w końcu dostałam szansę i jestem za to ogromnie wdzięczna.



**Gabrysia Zając z Tarnogrodu okazała się najlepsza w odcinku programu „Szansa na sukces”! 16-letnia wokalistka zmierzyła się z utworami Natalii Przybysz i swoim występem przekonała jury, zdobywając zwycięstwo w telewizyjnym show.
Gabrysia Zając ma 16 lat i jest uczennicą drugiej klasy technikum w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju.
Gabrysia Zając podczas odcinka „Szansy na sukces”**

Jakiej muzyki słuchasz na co dzień? Wystąpiłaś w odcinku z Natalią Przybysz, czy jest ona „Twoją” artystką?
Słucham wszystkiego. Choć śpiewam głównie „radiówki”, mój gust muzyczny jest bardzo zróżnicowany. Czasem disco polo, a czasem rap. Myślę, że jak większość moich rówieśników najczęściej jest to rap. Pani Natalia ma bardzo ciężkie i wymagające piosenki. Dość dobrze odnalazłam się w jej repertuarze, ale wymagało to ode mnie dużo czasu i pracy nad każdym szczegółem.

Podczas nagrania pojawił się wątek Twojego zaangażowania w drużynę strażacką - możesz o tym opowiedzieć? Co daje Ci działalność w straży i jak wpływa na Ciebie jako osobę?
Straż pożarna na etapie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przygotowuje nas głównie do kursów. Uczymy się sprzętu, zasad działania przy zdarzeniach oraz jeździmy na zawody strażackie. Przede wszystkim działalność w MDP uczy odpowiedzialności i dyscypliny. Jest to również przydatne w życiu codziennym.

Czy możemy spodziewać się Twoich autorskich utworów?
Jeden z moich autorskich utworów jest już opublikowany. „Dusza” jest na rynku muzycznym prawie dwa lata i można jej posłuchać na wszystkich mediach społecznościowych. Planuję kolejne piosenki. Aktualnie pracujemy nad własnymi utworami z zespołem „Impuls”. Zespół został założony na początku roku, ale naprawdę dajemy z siebie 100 proc. i korzystamy z każdej okazji do wystąpienia.

Na czyje wsparcie możesz liczyć?
Najbardziej mogę liczyć na wsparcie rodziny i przyjaciół. Zawsze ze mną byli, niezależnie od sytuacji i jestem im za to ogromnie wdzięczna. Rodzice jeżdżą ze mną na zajęcia wokalne, siostra była ze mną na castingu do „Szansy na sukces”. Zaangażowanie z ich strony jest bardzo duże. Przyjaciele wspierają, udostępniają posty i po prostu są - bardzo za to dziękuję.

Co powiedziałabyś osobom w Twoim wieku, które też mają swoją pasję, ale boją się ją rozwijać?
Główny problem młodzieży w rozwijaniu pasji polega na tym, że obawiają się opinii innych. Róbcie swoje, niezależnie od tego, co mówią inni. Ludzie zawsze będą komentować. Hejt był, jest i będzie. Jest to nie odłączona część społeczeństwa. Róbcie to, co kochacie i to, co sprawia wam przyjemność. Czerpcie z tego dużo radości. Nie pozwólcie, żeby ktoś wpłynął na wasz rozwój negatywnie. Pewien nauczyciel powiedział mi kiedyś „Każdy ma swoje 5 minut, ale nie wiadomo, kiedy one trwają”, dlatego korzystajcie z każdej możliwej okazji. Życzę wam powodzenia i wytrwałości!

Czego życzyć 16-latce na początku jej kariery muzycznej? Gdzie chciałabyś być za 10 lat?
Aktualnie przede wszystkim powodzenia w finale. Jest to teraz mój główny cel i duża szansa na rozwój na większą skalę. Za 10 lat widzę siebie na największych scenach Polski. Myślę, że jednym z celów muzycznych jest trasa koncertowa. Chcę przekazywać ludziom ważne wartości poprzez muzykę. Jest to przepiękny i prawdziwy język. Przekazem ich uszczęśliwiać oraz dawać motywację. Mam nadzieję, że będę mieć możliwość spełnienia wszystkich swoich marzeń muzycznych.

Dziękujemy za rozmowę i podzielenie się swoją historią oraz emocjami po zwycięstwie. Życzymy dalszych sukcesów i spełnienia wszystkich muzycznych marzeń.
Dziękuję również.

Ewa Zajmała

Hanna Kukuszka z Łęcznej w „The Voice Kids”

Uczennica Szkoły Podstawowej nr 4 w Łęcznej pojawiła się na scenie jednego z najpopularniejszych programów muzycznych w Polsce. 11-letnia Hanna Kukuszka wystąpiła w pierwszym odcinku nowej edycji programu „The Voice Kids” w TVP2, prezentując swój wokalny talent przed milionami widzów.

W najnowszej edycji programu w rolę trenerów wcielili się popularni artyści polskiej sceny muzycznej - piosenkarka Cleo, producent muzyczny i DJ Tribbs oraz wokalistka Blanka. To oni będą prowadzić młodych uczestników przez kolejne etapy rywalizacji, przygotowując ich do następnych występów.

W pierwszym odcinku programu na scenie pojawiła się również reprezentantka Łęcznej. Dopingowali ją najbliżsi m.in. tata Mariusz i mama Magdalena, ale także Karol Zawrotniak, lider znanego muzycznego zespołu Defis, dla którego Hania jest siostrzenicą. Występ 11-letniej Hanny Kukuszki spodobał się dwóm trenerom Cleo oraz Tribbsowi. Oboje postanowili odwrócić swoje fotele i zaprosić młodą wokalistkę do swoich drużyn. Oboje stoczyli zacięty pojedynek na argumenty, próbując przekonać 11-latkę do dołączenia do ich zespołów. Podkreślano jej świadomość sceniczną oraz kontrolę nad głosem w tak wymagającym utworze.



Mimo wielkiego uznania dla doświadczenia Cleo Hanna zdecydowała się dołączyć do drużyny Tribbsa

Mimo wielkiego uznania dla doświadczenia Cleo Hanna zdecydowała się dołączyć do drużyny Tribbsa. Wybór ten może sugerować, że młoda artystka chce podążać w kierunku nowoczesnych, producenckich brzmień, które są domeną Mikołaja Trybulca i to teraz z nim będzie pracować w kolejnych etapach programu.

gk
REG

eprasa.pl 2b3435036c

Karolina Łobacz

w „Mam Talent" usłyszała cztery razy „TAK"

Prawie 15 lat temu swoją przygodę z tańcem rozpoczęła Karolina Łobacz reprezentująca Szkołę Tańca i Gimnastyki Diament. Do tego, by pójść z tym wszystkim dalej, wystarczyła... instagramowa relacja Julii Wieniawy!



W programie Karolinę wspierali przyjaciele i znajomi oraz rodzice

To od niej zaczęła się telewizyjna przygoda radzynianki.

Szkołę Tańca i Gimnastyki Diament państwo Łobacz prowadzą w czterech powiatach. Jak sami mówią, na ich zajęciach każdy czuje się doceniony, a atmosfera jest jak w rodzinie. - Dzieci mają naprawdę różny poziom. Jednym przygotowanie zaawansowanej figury zajmuje rok, inne po tym czasie są w stanie dopiero zrobić przewrót w przód. Rzecz w tym, żeby każdemu z nich dawać takie same szanse i je cenić - opowiadają trenerzy.

- Trenują u nas dzieci nawet do osiemdziesiątego roku życia - żartują państwo Łobacz. - Oprócz gimnastyki, fit kidu mamy jeszcze i taniec towarzyski, i współczesny, hip-hop, balet. Prowadzimy też zajęcia dla maluszków.

Dlaczego warto zapisać swoje dziecka do szkoły Diament?

- Ważne, by dziecko się ruszało, ono musi coś robić. Bazujemy na ogólnorozwoju. Nie ma bardzo ścisłych wytycznych, tak, jak w niektórych sportach. Nie męczymy na siłę, każde dziecko ma szansę. Mamy świadomość, że są jednostki mocniejsze i słabsze. Starty w zawodach rozwijają dzieci także pod względem emocjonalnym i społecznym. Jak gdzieś pojadą, potrafią się zachować - chwalą zajęcia trenerzy.

- Dzięki takim występom mam znowu wielką nadzieję na to, że dzięki takim ludziom, jak ty, ta kolejna edycja programu Mam Talent rozwali cały system - usłyszała Karolina od jurorki Agnieszki Chylińskiej.

kb

Maja Stawecka z Lubartowa na ekranie TVP 2



Piosenka Beyonce nie była jedynym utworem wykonanym przez Maję. Wraz z zespołem, z którym przyjechała do studia, zaśpiewała swoją autorską piosenkę

13-letnia Maja Stawecka jest wychowanką PMDK w Lubartowie. Umiejętności wokalne doskonali pod opieką Piotra Grymuzy.

Nie tylko na imprezach organizowanych przez PMDK można ją usłyszeć. Niedawno jej występ podziwiała cała Polska. Maja wystąpiła w show The Voice Kids. Zaśpiewała piosenkę Beyonce „1+1". Maja wystąpiła w etapie przesłuchań w ciemno, kiedy jurorzy nie widzą wykonawców. Zdobyła uznanie dwójki z trojga jurorów programu, którzy odwrócili się do niej z fotelami.

Cleo: Masz fenomenalny głos

- Mi się podobał twój występ. Były momenty, kiedy miałam wrażenie, że możesz być zestresowana, tak czułam. My jesteśmy w stanie rozróżnić momenty, kiedy wynika to po prostu ze stresu. W momencie dużego stresu nie mamy dobrego podparcia, zaczynamy się spinać, a tak naprawdę nasze mięśnie powinny być aktywne, ale nie spięte. W tym momencie, kiedy wchodzi stresik, wtedy się zaciskamy. Kiedy się odwróciłam, zauważyłam, że sobie fajnie poradziłaś z różnymi melizmatami. To było takie twoje, takim smaczkiem nas poczęstowałaś, myślę, że w mojej drużynie spokojnie ten stres opanujemy, bo masz fenomenalny głos, tylko trzeba znaleźć spokój. Zapraszam cię do mojej drużyny - skomentowała występ Mai Cleo, która jest jedną z jurorek programu.

Drugi z jurorów, Tribbs, początkowo myślał, że śpiewa chłopiec, gdy odwrócił się do Mai, był wyraźnie zdziwiony. I to właśnie do jego drużyny dołączyła Lubartowianka.

Piosenka Beyonce nie była jedynym utworem wykonanym przez Maję. Wraz z zespołem, z którym przyjechała do studia, zaśpiewała swoją autorską piosenkę.

mk

Michał Polkowski z Ulana-Majoratu odwrócił wszystkie fotele trenerów w „The Voice Kids"



Michał Polkowski

Uczeń Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Ulanie-Majoracie zaprezentował na scenie utwór „Nie ma, nie ma ciebie" Kayah.

Jego interpretacja spotkała się z bardzo entuzjastyczną reakcją jurorów i publiczności, a trenerzy niemal natychmiast zdecydowali się walczyć o młodego wokalistę w swoich drużynach.

Program „The Voice Kids" to jeden z najpopularniejszych muzycznych talent show w Polsce. W etapie przesłuchań w ciemno trenerzy siedzą tyłem do sceny i oceniają wyłącznie głos uczestników. Odwrócenie fotela oznacza chęć przyjęcia uczestnika do swojej drużyny i dalszy udział w programie.

Występ Michała był dużym wydarzeniem dla mieszkańców powiatu radzyńskiego, którzy licznie kibicowali młodemu artyście przed telewizorami i w mediach społecznościowych.

Dla 13-latka z Ulana-Majoratu udział w programie to nie tylko ogromne wyróżnienie, ale także szansa na dalszy rozwój muzyczny i kolejne sceniczne doświadczenia.

kb

Kuba z Puław w Must Be The Music

Jakub Rogala z kolejnym sukcesem. Młody wokalista z Puław wziął udział w programie „Must Be The Music". - Ty jesteś stworzony na to, aby być na scenie - mówił Dawid Kwiatkowski, jeden z jurorów po występie Puławianina.

REG

Kuba śpiewaniem zajmuje się od dziewięciu lat. W przeszłości chłopak należał do szkolnego chóru. Na początku młody wokalista uczęszczał na zajęcia do Michała Matrasa, a później do Zbigniewa Jonaka w Puławskim Ośrodku Kultury „Dom Chemika". Na swoim koncie ma wiele sukcesów w konkursach organizowanych w Polsce i za granicą. W swoim repertuarze ma głównie utwory sprzed kilku dekad. Obecnie studiuje logistykę w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.



Kuba wybrał utwór Fly Me to the Moon - Franka Sinatry

Pochodzący z Puław wokalista postanowił zgłosić się do trwającej 13. edycji programu „Must Be The Music". Nagrania z Kubą odbyły się w ubiegłym roku. To był dla niego pierwszy udział w programie talent show. W hali nagrań byli obecni jego rodzice.

Jego ponad 4-minutowy występ został wyemitowany 13 marca na antenie Polsatu. Chwilę wcześniej rozmawiał z jedną z prowadzących - Patricią Kazadi, która zapytała, czym uwiedzie jurorów. Kuba wybrał utwór Fly Me to the Moon - Franka Sinatry.

dk

eprasa.pl 2b3435036c

wspolnota24.pl

GRUPA WYDAWNICZA

Od prawie **25 lat** tworzymy największą lokalną grupę medialną w regionie.

Wydajemy
12 tygodników
i prowadzimy
17 portali internetowych
w województwach
lubelskim
i mazowieckim.

Jesteśmy zawsze blisko mieszkańców, lokalnych spraw i wydarzeń.

Realizujemy też projekty wideo, takie jak kulinarny program „Lubelskie na Talerzu".

Zasięg wydawnictwa



Wspólnota to lokalne media, którym się ufa

Patrycja Dubicka
tel. **516 019 185**
patrycja.dubicka@24wspolnota.pl

REG

eprasa.pl 2b3435036c

» OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej z garażem, Malarskiego 26 Puławy, 156 m2, strych o pow. 60 m2, 2,5 a działki. Atrakcyjna okolica. Cena 1,3 mln zł. Tel. 726 668 238

SPRZEDAM DOM BLIŹNIAK PLUS WARSZTAT SAMOCHODOWY ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ Tel. 511 925 566

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną, 18 arów, cena 145 tys. do uzg. w Woli Sernickiej. Tel. 81 743 52 30 kom. 500 697 320

SPRZEDAM Działkę przy obwodnicy Poniatowskiego Biłgoraj, gotowa do uprawy, wraz z nowym tunelem Tel. 504 096 450

SPRZEDAM działkę budowlaną w Jasionce 12ary,działka jest położona przy drodze cena 75tys zł Tel. 514 504 783

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

DZIAŁKA budowlana Szczekarków, gm. Lubartów. 1700m2. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

DZIAŁKA budowlana 1030m2. Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE RZECZYCA Tel. 506 832 111

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ lokal usługowo - handlowy o powierzchni 40 m2, stan idealny, dostępny od zaraz. Róg ul. Zabielskiej - Wyszyńskiego Radzyń Podlaski. więcej informacji pod Tel. 601 194 394

WYNAJMĘ dom murowany, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż. Preferuję wynajem osobom starszym. Okolice Radzynia. Tel. 57 298 12 68

» KUPIĘ

KUPIĘ garaż murowany w Radzyniu Podlaskim. Tel. 729 917 601

KUPIĘ POLĘ ŁĄKĘ NIEUŻYTKI W OKOLICACH ŁUKOWA ROZWAŻĘ INNĄ LOKALIZACJĘ MASZ COŚ CIEKAWEGO DZWOŃ Tel. 515 545 174

MOTORYZACJA

» AUDI

SPRZEDAM SAMOCHÓD AUDI A4 B7 2008 ROK KOMBI STAN BARDZO DOBRY Tel. 660 820 045

» FORD

SPRZEDAM AUTO FORD FOCUS; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» MERCEDES

MERCEDES kombi czarny E320CDI rok 2007 przebieg302000km bezwypadkowy,garażowany st.b.dobry cena 26,500 zł Parczew Tel. 604 779 576

» MITSCHUBISHI

ASX 2012r, benzyna, 97200 km, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, dwa komplety kół. Badanie techniczne do 28.X.2026. Tel. 668 039 368

» OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIVA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» SKODA

SPRZEDAM AUTO MARKI SKODA; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» TOYOTA

SPRZEDAM TOYOTA AVENSIS 2.0 kombi, diesel, 2013rok, przebieg 253tys., czarny metalik. Łuków Tel. 603 780 331

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM Volkswagen Passat FL 1,8t. Benzyna- Gaz. Rok 2003 Tel. 508 096 676

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 11500zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

SPRZEDAM rower młodzieżowy czerwony firmy Autor. Lubartów. Tel. 507 290 604

ROWER Romet Panda 1, dla dziewczynki, stan bardzo dobry, kupiony w ubiegłym roku. Kolor biały, koła 24. Tel. 723 375 466

» CZĘŚCI

SPRZEDAM 2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre czxęści do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM silnik do poloneza Tel. 669 599 193

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, bagażnik na 3, 4 rowery Tel. 504 173 243

SPRZEDAM koła opony zimowe 185x65x14. Osie z wozu konnego. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 roz. 235/ 45/ w dobrym stanie. Cena 350 zł kpl do neg. okolice Adamowa Tel. 604 891 618

» INNE

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM AUTO TRABANT; BIAŁA PODLAKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KUPIĘ każdą starą Toyotę do 2005r benzyna , diesel oraz starego Mercedesa w każdym stanie odbiór lawetą. Płatność gotówką najlepsze ceny Tel. 503 816 616

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ skodę fabię lub peugeota 208 benzyna z polskiego salonu z małym przebiegiem do 15000 zł Tel. 667 937 729

ROLNICZE

» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM siewnik zbożowy. Michów Tel. 695 223 628

SPRZEDAM przyczepę, kombajn do kukurydzy jedno rządkowy, słoma w kostkach i belach, siano w belach i kostkach tel. 503644396 Tel. 503 644 396

SPRZEDAM Rozsiewacz nawozu dwutalerzowy cena 2600 zł Turobin Tel. 506 039 408

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany Tel. 515 680 093

SPRZEDAM talerzówkę 3 m z wałkiem strunowym, stan b.db Tel. 609 078 023

SPRZEDAM siewnik Poznaniak 2.7m, rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, sadzarka, opryskiwacz 400L biardzki, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ciągnik T-25 P 1986 r z kabiną Cena 15,5 tys zł do uzgodnienia. ok Garwolina Tel. 664 939 148

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia--Grudziąc, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy pielaczo-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

SPRZEDAM ciągnik rolniczy International 633 z ładowaczem. Ciągnik po przeglądzie technicznym. Okolice Kocka. TEL.530065300 Tel. 53 006 53 00

SPRZEDAM Ciągnik URSUS C360 3-P, rok 1988 i Ursus C330 w bardzo dobrym stanie. Okolice Parczew, cena do uzgodnienia. Tel. 501 417 269

SPRZEDAM sprzęt rolniczy: pługi 3, kultywator 13 zębów z wałkiem, brony 5, kosiarka rotacyjna, zgrabiarka 7 gwiazdowa, wóz do ciągnika, siewnik do zboża, opryskiwacz 400 l. Ustrzesz Tel. 508 326 934

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO"; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA Tel. 502 243 030

OBSYPNIK TRÓJKA FABRYCZNY CENA 650ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

SPRZEDAM siewnik zbożowy Poznaniak, opryskiwacz 400 l z nową pompą, przetrząsarko-zgrabiarka 7 gwiazdowa cena do uzgodnienia Tel. 502 770 341

SPRZEDAM przekładnię kątową do rozrzunika obornika cena 300 zł Tel. 502 398 044

SPRZEDAM 3 siewniki zrobione z 2 konnych stan bardzo dobry, lejek do nawozu, pługi obrotowe 2-ki i 3-ki, traktorek do koszenia MTD 12,5 KW. Okolice Radzynia Tel. 600 119 470

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 7,5 kW, opryskiwacz Biarcki 400l potrójne końcówki, siewnik do nawozów lejek, worki Big Bag pojemność 1 tona, siewnik poznaniak. Tel. 512 222 087

STIHL 260, Nowa łuparka do drzewa 15 ton ucisku. Nowy stół jesion lity. Heblarka Jaroma 1997 rok. Pługi dwójki grudziądzkie. Silnik 11KW na wózku Tel. 502 187 499

SPRZEDAM siewnik poznaniak przekładnia olejowa szer. 2,70 m w oryginale, stan bdb; sadzarka i obsypnik do ziemniaków, wialnia do zboża, pług dwuskibowy. Tel. 507 738 584

SPRZEDAM ciągnik Ursus C-355, rok prod. 1972. Serniki, gm. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 666 071 105

SPRZEDAM traktor Ferguson 1949r, benzyna. Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

TALEŻÓWKA, pługi dwójki, rozsiewacz nawozów, owijarka do bel. Tel. 505 071 250

SPRZEDAM pług 2 skibowy (grudziądz) siewnik lejek strumyk 400 Tel. 503 313 845

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat, siewnik i kabina do komabjna Tel. 661 899 344

SPRZEDAM rozsiewacz nawozu, siewnik meprozet 17, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ciągnik rolniczy Władimirec T 25, rozsiewacz motyl Tel. 516 249 403

SPRZEDAM: bale 4 calowe sosnowe ok 2 m3 suche długość 5,2 m cena do uzgodnienia. Krajzega metalowa bez silnika cena do uzgodnienia. Osowno 41 gm Borki Tel. 81 857 40 23 lub 691 256 291

BECZKOWÓZ 4500l-9800zl, rozrzutnik jednoosiowy 3400, przyczepa jednoosiowa 4000, pługi 4 -2000. Tel. 515 519 200

CIĄGNIK T-25 A rok prod. 1986 r, z kabiną. Cena 15 500 zł. Okolice Garwolina Tel. 664 939 148

SPRZEDAM siewnik Bomet 3m , agregat uprawowy Bomet 2,7m , pługi 4 skiby wysokie, brona talerzowa 28 talerzy hydraulicznie składana, opryskiwacz 400l. Tel. 504 954 374

SPRZEDAM piłę spalinową Husgvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM glebogryzarkę Vega VT-56 Loncin, poj. silnika 196cm3, nowa, na gwarancji. Kunów. 2000zł. Tel. 505 063 459

SPRZEDAM lejek do nawozów, cena 500 zł, opryskiwacz ciągnikowy, 12m lance, cena 500 zł. Lubartów. Tel. 608 310 138

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA

Dojeżdżamy i wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj: 503-816-616

Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15

www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

» PŁODY ROLNE

MARCHEW gruba - 1 zł, ziemniak odpadowy - 0,50 zł, ziemniak sadzeniak „owacja" - 1 zł Tel. 609 080 630

SPRZEDAM pszenżyto,owies Nawigator na siew , gorczycę na poplon oraz pszenicę na mąkę. Samokląski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową - obie dobre do gotowania i pieczenia. Samokląski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM owies,odmiana Bingo, materiał siewny, rok po centrali. Michów Tel. 695 223 628

SPRZEDAM słomę i siano w belach . Słomę 30 szt i siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 73 032 58 37

SPRZEDAM: GORCZYCĘ 800 KG, GRYKĘ 200 KG. Cena do uzgodnienia. Podgłębokie Tel. 603 117 303

SPRZEDAM: owies ok. 8 ton cena 700 zł tona, pszenżyto 4 tony cena 700 zł tona, siano w rolkach ok 100 szt, łubin niebieski ok 1 tony powiat radzyński Tel. 661 619 723

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM siano w kostkach (I i II pokos). Kąkolewnica Tel. 513 676 382

SPRZEDAM zboże mieszankę jęczmień z owsem oraz słomę i siano w kulach 120 Tel. 693 730 190

SPRZEDAM siano w belach Łuniew 13 Tel. 501 512 058

SPRZEDAM Owies Cena 50 zł / 100 kg . Siano w belach 100 zł / szt. Krasew Tel. 505 424 216

SPRZEDAM siano Przegaliny Duże. Tel. 504 891 104

SPRZEDAM siano w belach. Cena 120 zł do uzg Branica S. Tel. 513 682 511

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM owies i jęczmień na siew Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM pszenicę jarą gm. Nowodwór pow. Ryki Tel. 600 677 903

SPRZEDAM ziemniaki jadalne oraz do sadzenia odmiana Jurek, Soraja, Belaroza. Cena 0,5/kg Wola Chomejowa Tel. 503 845 536

SPRZEDAM ziemniaki jadalne żółte i białe. Duże i średnie oraz sprzedam słomę. Cena 15 za worek 15kg. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM. Pszenica na siew, owies siewny, kukurydza, makuch lniany, rzepakowy, siano pierwszy skos. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM suchą deskę sosnową, sezonowaną. Lubartów. Tel. 504 024 645

SPRZEDAM siano w kostkach, owies, ziemniaki sadzeniaki. Starościn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM drzewo olszynowe, porąbane, wysuszone. Kozłówka. 450zł/m3. Tel. 601 540 726

SPRZEDAM facelię i nostrzyk biały oraz pszczoły - ramka Dadant i Warszawski poszerzony. Cena 15 i 20 zł/ kg do uzg Borki Tel. 798 487 719

» INNE

SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; CIELAKI; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWĘ DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM Drzwi dębowe, wejściowe prawe , wałek do heblarki, blaty metalowe Biłgoraj Tel. 53 555 13 85

ODDAM za darmo sadzonki świerka i tui, Lubartów Tel. 885 886 398

SPRZEDAM PSZCZOŁY Z ULAMI LUB BEZ. RAMKA WARSZAWSKA ZWYKŁA I POSZERZANA. KOWALA DRUGA. CENA OD 400ZŁTEL. 693042808 Tel. 693 042 808

SPRZEDAM sadzonki malin letnich i jesiennych, jeżyna bezkolcowa, porzeczka czarna, cena do uzg. Ryki. Tel. 664 366 193

SPRZEDAM sianokiszonkę, 40 bel. Kupię prosięta rasy Diurok. Jeleniec, Gm. Stain. Tel. 507 771 427

SPRZEDAM sosny różnej wielkości i objętości (czyszczenie działki budowlanej) ok. 40szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

REG

eprasa.pl 2b3435036c

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzozowych (rózg). Tel. 609 710 412

.KUPIE w rozsądnej cenie używany zbiornik do mleka o poj. 200-1000l. Tel. 601 051 417

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM PROSIĘTA OKOLICE MIĘDZYRZECA PODLASKIEGO Tel. 789 254 754

SPRZEDAM pszczoły z ulami lub bez, ule warszawskie zwykłe, rodziny na 12 ramkach. cena do uzgodnienia Zabiele 55, Radzyń Podl Tel. 518 655 912

SPRZEDAM zarybienie do stawu karp amur lin tołpyga karaś pospolity i srebrzysty płoć wzdręga złota karp koi sandacz sum szczupak okoń miętus i inne. Gospodarstwo Rybackie Tel. 669 926 255

SPRZEDAM pszczoły z ulami, ul warszawski zwykły. Tel. 665 503 783

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce+samicewaga 7-8kg cena do uzgodnienia Ndzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM króle rasy olbrzym belgijski dorosłe oraz kury kochinki białe 2 pary i przepiórki cena do uzgodnienia Gródek szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM szczeniaki owczarka niemieckiego z linii użytkowej. Odrobaczone, szczepione, książeczki zdrowia. Do odbioru po 15 kwietnia. Tel. 504 954 374

SPRZEDAM pszczoły warszawskie zwykłe z ulami lub bez (ule na 3 rodziny). Lubartów. Tel. 504 652 071

SPRZEDAM owczarka niemieckiego (pies) długowłosego z rodowodem.Wiek 2,5 r. 850 zł. Łuków Tel. 600 035 040

HOBBY, SPORT, REKREACJA

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479

SPRZEDAM 2 damki niemiwckie 28 cali cena do uzgodnienia, Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM rowerek średniej wielkości, dla dziecka 9-10 lat. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 516 836 738

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ do pracy w gospodarstwie rolnym (między innymi prac porządkowych) z zakwaterowaniem. Radzyń- okolice. Bliższe informację pod nr Tel. 57 298 12 68

USŁUGI

TRANSPORT

PRZEPROWADZKI, transport aut, maszyn i innych rzeczy Tel. 511 925 566

BUDOWA, REMONT

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

SPRZEDAM PARKIET BUKOWY O WYMIARACH 7x40 CM GRUBOŚĆ 22mm, ILOŚĆ 28m2. CENA 30 ZŁ m2 tel. 507114046 Tel. 507 114 046

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

MALOWANIE i mycie elewacji Tel. 722 722 404

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

USŁUGI remontowo budowlane,wykończanie wnętrz,pokrycia dachowe,elewacje,domki drewniane,karton gips ,płytki,całe woj. lubelskie Tel. 510 278 095

USŁUGI koparką, wywrotką, glebogryzarką, rębakiem, lawetą, prace ziemne, wywóz gruzu, żwir, piasek, ziemia, torf. Wycinka drzew Tel. 505 833 308

BUDOWA domów garaży kurników posadzki przemysłowe. Tanio wolne terminy 2026 Tel. 507 632 051

TOWARZYSKIE

POZNAM panią do miłych, dyskretnych spotkań Lubartów, Ostrów Lubelski Tel. 609 899 940

INNE

BLACHARSTWO samochodowe, mechanika. Wolne terminy Tel. 501 723 551

DESECZKI JESIONOWE NA ŁAWKI ORAZ DESECZKI NA BUDĘ DLA PSA.CENA DO UZGODNIENIA.OPOLE LUBELSKIE. Tel. 53 514 39 97

SERWIS

NAPRAWA ciągników rolniczych,instalacji elektrycznych,skrzynie biegów wszystkie marki+radzieckie bez komputera+skutery,lakierowanie z dojazdem do 100km okolice Parczewa Tel. 792 943 318

DOM

MEBLE

SPRZEDAM regał pokojowy o wymiarach 3x2,10m z szafą oraz dwa fotele i ławę. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM WERSALKĘ, ŁAWĘ I DWA FOTELE . CENA DO UZGODNIENIA. TEL. 507114046 Tel. 507 114 046



SPRZEDAM 2 witryny, komoda, lustro, 8 krzeseł, duży stół, komoda duża i komoda pod telewizor i sprzęt RTV. Cena 7000 zł odbiór własny z Radzynia Podl z poziomu 0 stan bardzo dobry Tel. 501 500 239

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe Tel. 504 173 243

SPRZEDAM meble pokojowe 2 słypki i komoda niska pod tv kolor biały połysk wstawki czarne cena 350zł do negocjacji Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM stół dębowy, okrągły. Wym. 110cm, po rozłożeniu 160cm. 480zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM meble młodzieżowe 250zł. Biurko 100zł. Lubartów. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM blat do mebli kuchennych. 170zł. Tel. 660 232 085

AGD

SPRZEDAM LODÓWKĘ HAJER, PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ POLSKĄ, TYPU LUNA 384E. CENA DO UZGODNIENIA TEL. 507114046 Tel. 507 114 046

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki,1 ze stali kwasoodornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł,blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł,żeliwny pojedyńczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

PŁYTA gazowa 4 palniki oraz pralka Frania. Tel. 503 650 709

SPRZEDAM pralkę automat oraz wagę odważnikową 300 kg. Okolice Wojcieszkowa Tel. 884 891 137

SPRZEDAM kuchnię indukcyjna z okapem. 280zł. Zlewozmywak dwukomorowy z szafką. 150zł. Tel. 660 232 085

SPRZEDAM przepływowy ogrzewacz wody 3,5kw. Nowy z gwarancją. Lubartów. 180zł. Tel. 781 990 599

URZĄDZENIA

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

KUPIE sprężarkę do użytku gospodarczego, małej wielkości. W rozsądnej cenie. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM bojler elektryczny z podłączeniem do c.o. i wężownicy. 450zł. Tel. 660 232 085

MATERIAŁY BUDOWLANE

DWUCALAK I CALÓWKA DĘBOWA; DRZEWO OPAŁOWE Tel. 880 999 232

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, calówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

INNE

SPRZEDAM 3 słupy elektryczne 10 metrowe każdy. Cena 999 zł. w całości do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM budę dla psa. Tel. 669 599 193

SPRZEDAM pompę do brudnej wody silnik 4 kw Cena 600 zł Biłgoraj Tel. 725 218 043

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM kołdrę wełnianą, nową, produkcji węgierskiej. Lubartów. 200zł. Tel. 516 836 738

SPRZEDAM bramę garażową lekko uszkodzoną. Lubartów. Tel. 504 061 250

KUPIĘ

KUPIĘ DRZWI ZEWNĘTRZNE I OKNA PLASTIKOWE Z DEMONTAŻU. Tel. 886 147 955

MATRYMONIALNE

PANIĄ z Puław (z Górnej Niwy), byłą nauczycielkę proszę o kontakt na tel. 883 240 394 Tel. 883 240 394

EMERYT pozna samotną, wysoką niepalącą Panią wiek 55 - 70 lat Tel. 519 816 843

PANI 60 plus pozna pana bez nałogu do stałego związku, dzwonić po południu. Tel. 501 936 685

ROZMAITOŚCI

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

KWIETNIK z drutu żebrowanego, żółty, na 4 kwiaty, c. 50 zł. Lubartów. Dzwonić po 17 Tel. 513 355 417

SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dodrodrew.pl FB dobrodrew

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74



608 046 239, 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ POMPY CIEPŁA

✓ DESZCZOWNIE ✓ ODWODNIENIA

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od 1000 zł/t

Brykiet drzewny RUF od 1300 zł/t

Pellet od 1500 zł/t

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domu. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha, Sosna Parczew Tel. 502 320 264 Tel. 502 320 264

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory,lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec.Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik:

-grab	270	zł
-dąb	250	zł
-brzoza	240	zł
-olcha	230	zł
-sosna	200	zł

-osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

GARNEK kamienny, 5 l, brązowy, cena 150 zł, Lubartów. Dzwonić po 17. Tel. 513 355 417

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

SPRZEDAM kwiaty monstery. Cena 100 zł Radzyń Podlaski Tel. 516 700 204

SPRZEDAM rębak do gałęzi i przyczepę jednoosiową do skrzyniopalet Tel. 508 504 903

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE
(ważny do 30 . 03. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena .....miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

REG

eprasa.pl 2b3435036c

Politechnika Lubelska ukarana. Ma oddać pieniądze studentom, ale zapowiada „walkę”

LUBLIN: Łącznie blisko 3 miliony złotych - tyle wynoszą kary dla dwóch uczelni, w tym Politechniki Lubelskiej. To efekt ustaleń i decyzji prezesa UOKiK. Uczelnia z Lublina wydała oświadczenie.

Kary dla dwóch uczelni

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zamieścił informację dotyczącą kar dla Politechniki Lubelskiej i Uniwersytetu SWPS w Warszawie - uczelnia niepubliczna z siedzibą w Warszawie, utworzona jako Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej.

- Przed nowelizacją prawa o szkolnictwie wyższym i nauce obowiązywał przepis gwarantujący studentom niezmienność ustalonych opłat za studia. Od momentu przyjęcia na studia aż do ich ukończenia uczelnia nie mogła podnosić czesnego ani wprowadzać nowych opłat dla danego rocznika. Tak było do września 2023 r. Od roku akademickiego 2023/2024 w życie weszły nowe przepisy, które pozwalają podnieść czesne raz w roku, maksymalnie o poziom inflacji ogłoszony przez GUS - informuje UOKiK.

Prezes UOKiK ustalił, że studenci obu uczelni mieli podwyższane czesne w latach, gdy porządek prawny na to nie pozwalał. Część umów zawartych wtedy ze studentami nadal obowiązuje. Szef Urzędu nakazał zaniechanie praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów. Nakazał także zwrot niesłusznie pobranych opłat. Uczelnie mają oddać studentom różnicę między wpłaconym czesnym a kwotami obowiązującymi w chwili podpisania umowy.

„W ubiegłych latach prawo nie pozwalało na podwyżki”

Umowy z uczelniami zawierane są raz, a dokładniej - jeszcze przed rozpoczęciem studiów. Obowiązują do zakończenia cyklu kształcenia. Zazwyczaj jest to kilka semestrów nauki. Wysokość czesnego powinna być ustalona przed rozpoczęciem rekrutacji. Chodzi o to, by kandydaci wiedzieli, jakie koszty wiążą się z wybranym kierunkiem i mogli porównać oferty różnych uczelni. Dla osób, które zaczęły naukę w roku akademickim 2023/2024 opłaty mogą się zmienić na zasadach określonych w przepisach. Raz w roku, nie więcej niż o wskaźnik inflacji. Studenci wcześniejszych lat nie powinni być objęci podwyżkami. Obowiązują ich kwoty znane podczas podpisywania umowy z uczelnią.

Tymczasem - jak ustalił prezes UOKiK - część studentów Politechniki Lubelskiej, która rozpoczęła pierwszy rok studiów niestacjonarnych w latach akademickich 2021/2022 oraz 2022/2023, była obciążana za kolejne semestry opłatami wyższymi niż te, które obowiązywały, gdy zawierali umowę. Różnice wynosiły kilkaset złotych za semestr. Przykładowo na kierunku Zarządzanie czesne za III i IV semestr wzrosło po roku od przyjęcia na studia z 1750 zł do 2300 zł.

- W płatnej formie edukacji cena gra kluczową rolę. Dla osób zawierających umowę z uczelnią niezbędna jest wiedza o tym, jakie są warunki odpłatności za studia, które pozwolą im na uzyskanie planowanego tytułu zawodowego. W ubiegłych latach prawo nie pozwalało na podwyżki. Mimo to czesne rosło dla tysięcy studentów Uniwersytetu SWPS i części uczących się na niestacjonarnych kierunkach Politechniki Lubelskiej. Niektórzy z nich nadal mogą ponosić koszty związane z tą praktyką - mówi Tomasz Chróstny, prezes UOKiK.

Ile wynoszą kary?

Za naruszanie zbiorowych interesów konsumentów prezes Urzędu nałożył na warszawską uczelnię karę w wysokości 2 075 000 zł. Praktyka uczelni dotyczyła czterech roczników większości kierunków i lat studiów I i II stopnia, w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym oraz jednolitych studiów magisterskich.

- W przypadku Politechniki Lubelskiej podwyżek doświadczyły dwa roczniki części kierunków niestacjonarnych, a nałożona kara to 921 000 zł - informuje UOKiK.

Zgodnie z decyzjami szefa Urzędu - obie uczelnie powinny zwrócić studentom niesłusznie pobrane opłaty.

Decyzje nie są prawomocne. Przysługuje od nich odwołanie do sądu.

Politechnika Lubelska reaguje

Politechnika Lubelska odniosła się do sprawy w oświadczeniu. Wynika z niego, że przygotowuje odwołanie od decyzji prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

- Uczelnia podkreśla, że w przypadku studentów kontynuujących kształcenie na kolejnych latach, opłaty nie były podnoszone. Oznacza to, że przez cały okres studiów ponosili oni koszty w stałej, niezmiennej wysokości - czytamy w oświadczeniu.

Joanna Niećko

Seniorzy na celowniku oszustów

93-latka straciła 10 tysięcy złotych, natomiast inna seniorka wykazała się czujnością i uniknęła utraty oszczędności.

Nieznany mężczyzna zadzwonił na telefon stacjonarny 93-latki, podając się za lekarza. Poinformował ją, że jej synowa jest ciężko chora i pilnie potrzebuje kosztownego leczenia. Kobieta, będąc pod silną presją emocjonalną, uwierzyła w tę historię. Przekazała informacje o swoich oszczędnościach, a następnie oddała 10 tysięcy złotych osobie, która zgłosiła się po pieniądze.

W podobnej sytuacji znalazła się 86-letnia mieszkanka Kraśnika. Również odebrała telefon od rzekomego lekarza, który informował o konieczności natychmiastowego leczenia bliskiej osoby za granicą. Tym razem seniorka zachowała jednak zimną krew. Zaczęła zadawać pytania, nabrała podejrzeń i ostatecznie przerwała rozmowę, dzięki czemu nie straciła pieniędzy.

W przypadku podobnych sytuacji należy natychmiast się rozłączyć i skontaktować z bliskimi w celu potwierdzenia informacji. W razie wątpliwości należy zadzwonić pod numer alarmowy 112.

Magdalena Kołcon

Polska mapa szpitali onkologicznych. Pacjenci ocenili placówki na Lubelszczyźnie. Jak wypadły?

LUBLIN: Onkofundacja Alivia opublikowała wyniki niezależnego rankingu placówek onkologicznych w Polsce oraz w poszczególnych województwach. W zestawieniu znalazło się kilka ośrodków z Lubelszczyzny.

Z rankingu powstaje baza opinii

Portal Alivia Onkomapa gromadzi doświadczenia pacjentów onkologicznych oraz ich bliskich, umożliwiając ocenę placówek i lekarzy. W ten sposób powstaje baza opinii dotyczących leczenia onkologicznego. W corocznym rankingu oceniono ośrodki, które realizują w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia co najmniej dwie z trzech procedur: chemioterapię, radioterapię lub chirurgię onkologiczną. Pod uwagę wzięto placówki, które zebrały minimum 150 opinii pacjentów i ich bliskich.

Zestawienie powstało na podstawie tysięcy opinii pacjentów i ich bliskich zamieszczonych w serwisie Alivia Onkomapa. W 2025 roku użytkownicy dodali łącznie 3373 oceny – w tym 1410 dla placówek oraz 1963 dla lekarzy. Oceniono łącznie 118 szpitali onkologicznych.

Pierwsze miejsce w skali całego kraju zajęło Uniwersyteckie Centrum Kliniczne im. prof. K. Gibińskiego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, które otrzymało ocenę 4,8 od 540 głosujących. Na drugim miejscu znalazło się Białostockie Centrum Onkologii. Podium rankingu ogólnopolskiego zamknął natomiast Mazowiecki Szpital Onkologiczny w Wieliszewie, który otrzymał ocenę 4,7 od 888 pacjentów.

Najwięcej zastrzeżeń dotyczy organizacji leczenia.

- W komentarzach często pojawiają się informacje o długim czasie oczekiwania pod gabinetami, opóźnieniach w podawaniu chemioterapii czy przyjmowaniu pacjentów niezgodnie z wyznaczonymi godzinami wizyt. Chorzy zwracają też uwagę na brak jasno określonych godzin przyjęć, co dodatkowo utrudnia planowanie leczenia i zwiększa stres związany z terapią - informuje fundacja.

Szpitale z Lubelszczyzny w rankingu

Ranking przyjaznych szpitali onkologicznych w Polsce stworzony przez Onkofundację Alivia dostępny jest na portalu Alivia Onkomapa. Na liście można znaleźć też ośrodki z województwa lubelskiego. Są wśród nich - kolejno od najwyżej ocenianego:

NU-MED Centrum Diagnostyki ii Terapii Onkologicznej Zamość Sp. z o.o. (ocena 5.0),

Zamojski Szpital Niepubliczny (4.7),

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej (4.5),

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie (4.1), Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie (4.0),

Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Św. Jana z Dukli w Lublinie (4.0),

Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu (4.0).

Na liście pojawił się również Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 1 w Lublinie, ale nie ma żadnych ocen.

Ze szpitali w Lublinie najwięcej ocen ma póki co (stan na 20 marca ok. godz. 12), bo ponad 370 ma COZL. Część z nich jest z komentarzami internautów.

- Wspaniała organizacja, najwyższy profesjonalizm personelu, świetna opieka i wysoki standard pod względem wyposażenia. Szpital na najwyższym poziomie! - pisze jeden z komentujących.

- Personel życzliwy, pomocny, doradzi - czytamy w kolejnym komentarzu.

- Profesjonalny personel, miła atmosfera, duży komfort pobytu, przyzwoite posiłki, nowoczesny sprzęt i metody leczenia - uważa jeszcze inny internauta.

Joanna Niećko

REG

Dużo za szybko. A nowe przepisy surowe



fot Policja Białska

Policja apeluje o rozwagę i przestrzeganie ograniczeń prędkości, przypominając, że nadmierna prędkość nadal należy do głównych przyczyn wypadków drogowych

Od 3 marca obowiązują nowe przepisy, które pozwalają policjantom zatrzymywać prawo jazdy na trzy miesiące za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o ponad 50 km/h nie tylko w obszarze zabudowanym, lecz także poza nim, na drogach jednojezdniowych dwukierunkowych. W ciągu ostatnich dwóch tygodni funkcjonariusze bialskiej drogówki zatrzymali uprawnienia dziewięciu kierowcom, z czego trzech straciło je już na podstawie nowych regulacji.

W sześciu przypadkach do kontroli doszło w terenie zabudowanym. W miejscowości Werchliś policjanci zatrzymali do kontroli 25-letnią kierującą Citroenem, która przekroczyła dozwoloną prędkość o 59 km/h, jadąc 109 km/h. Kobieta otrzymała mandat w wysokości 1500 zł oraz 13 punktów karnych.

Trzej kierowcy stracili uprawnienia poza terenem zabudowanym. W Klonownicy Plac policjanci zatrzymali 28-latka kierującego Audi, który popełnił wykroczenie w warunkach recydywy – przekroczył dozwoloną prędkość po raz drugi w ciągu dwóch lat. Mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 3000 zł oraz otrzymał 13 punktów karnych. Podobnie 25-letni kierowca Seata w Chotyłowie przekroczył dozwoloną prędkość o 85 km/h, co również skutkowało wysokim mandatem i punktami karnymi.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl 2b3435036c

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CLXXXIII

Krupnik – złoty skarb polskiej kuchni

Same proste składniki, przepis prosty jak co poniektóry polityk, smaków, aromatów i kolorów mnóstwo, głodny nikt znad talerza nie wstanie. Jeść można kilka dni. Łaskawi Państwo, w pogoni za egzotycznymi smakami, kuchnią nowoczesną i odkrywczą zatrzymajmy się na chwilę i zachwyćmy arcypolskim krupnikiem.

Najpierw **wywar.** Są tu dwie szkoły w narodzie. Ci, którzy bardziej cenią sobie delikatność, dbają o liczenie kalorii, zaczną robotę od umieszczenia w garnku kurzych udek albo skrzydełek, zalania ich zimną wodą i gotowania. Jeżeli mamy dostęp do uczciwych, wyhodowanych na wsi, takich drepczących po podwórku – to ok. Ze sklepowymi – szkoda czasu. Ja z reguły używam **wędzonych żeberek**, które dzielę na dwie części. **Na jednej** z nich, zbierając starannie szumowiny, **gotuję wywar**. Potem **wyjmuję te wyeksploatowane**, które oddały cały swój smak i wkładam w ich miejsce **świeżą porcję**, która potem, obrana z kości, trafi do talerzy. Do tego potarte albo pokrojone drobniutko **marchewka, pietruszka i kawałki selera**. Dla koloru również obraną i przypaloną nad palnikiem gazowym **główkę cebuli**, którą pod koniec gotowania wyjmiemy.



Nie obędzie się bez **liścia laurowego, ziela angielskiego, pieprzu ziołowego**. Z solą ostrożnie – pamiętamy o żeberkach... Pozwalamy tak, na małym ogniu, pracować **co najmniej godzinę**. Po tym czasie dodajemy **pokrojone w kostkę ziemniaki**. Kiedy i one zmiękną (zajmuje to około kwadransa) dodajemy kluczowy składnik: **kaszę**. Zwykle jest to **zwykła kasza jęczmienna albo kasza tzw. perłowa**. Nie jest zrobiona z pereł – to też jęczmienna, tyle że wypolerowana. Zachęcam w tej materii do eksperymentowania – jadłem pyszne krupniki z pęczakiem albo niepaloną kaszą gryczaną. A z czasem można wypracować swoją autorską mieszankę. Gotujemy razem, aż wszystko będzie przyjemnie miękkie, czyli jeszcze z pół godziny.

2 litry wody
kilogram wędzonych żeberek
2 marchewki
pietruszka
pół selera
cebula
ziele angielskie, liść laurowy, pieprz ziołowy, sól, opcjonalnie lubczyk i gałka muszkatołowa
3 ziemniaki
100 gramów kaszy jęczmiennej
koperek

W zasadzie każdy kucharz ma swoją magiczną recepturę na krupnik, która czyni go wyjątkowym, niepowtarzalnym. Moją fantazją kulinarną jest dodanie odrobiny **lubczyku** (może być w postaci przyprawy typu magi, ale tylko tej oryginalnej...) i, pod samo koniec gotowania, nieco **potartej świeżo gałki muszkatołowej**. **Świetnym, acz może nieoczywistym dodatkiem, jest dodanie do gotowania opłukanych i posiekanych kurzych żołądków, które dodadzą całości wyraźnie mięsnego smaku.**

Na wydaniu posypuję talerz **świeżo posiekanym koperkiem i pietruszką**. Ilekroć biorę się za gotowanie krupniku, od razu projektuję podwójną porcję – jeszcze lepszy jest odgrzewany na drugi dzień.

Zbigniew Smółko



Niemal tradycyjnie przed Wielkanocą proszony jestem o przypomnienie przepisu na suszony schab w ziołach. Proszę: Bierzemy kawałek ok. 1 kg. Odcinamy wszelkie przetłuszczenia i błony. Płuczemy w zimnej wodzie i osuszamy papierowym ręcznikiem. Po czym - tu może pewne zaskoczenie: porządnie, grubo obsypujemy... cukrem! Do lodówki na dobę, odwracamy po 12 godzinach.
Następnego dnia płuczemy, wycieramy i powtarzamy zabieg, tyle że z solą.
Potem znowu wyjmujemy, spłukujemy sól i teraz dodajemy przyprawy. Jakie? A jakie ci serce i wyobraźnia dyktują. Ja najchętniej używam grubo mielonego pieprzu z kolendrą, ale jest też pieprz ziołowy, czosnek, majeranek...
Następnego dnia przychodzi kluczowy moment. Zaczynamy suszenie. Pakuję mięso w siatkę wędliniarską (a jak nie mam, to po cichu podbieram żonie pończochę...). Obwiązuję sznurkiem, żeby zachować kształt i wieszam w przewiewnym miejscu, na przykład w kuchennym oknie. Raz na jakiś czas odwracam do góry nogami, bo chcę, żeby wysuszenie było równomierne. Jeżeli kawałek mięsa nie jest zbyt duży, tydzień powinien wystarczyć. Dokładnie tak samo możemy postąpić z polędwiczką, boczkiem, a nawet podgardlem

KRZYŻÓWKA

Bogaci graczy gie³dowych		Wolny na murawie	Æwiartka dla muzyka		¯eliwny kr¹¿ek w p³ycie kuchennej		Szlam na dnie rzeki	Dawna bita droga	Fabryka ¿elaza			Spec od roœlin		0,2 g pere³		Sk³adnik etyliny
Zdobniczy element					Imiê Pickford	12			Elektroda z minusem	Pani z Hawany			17				
£otr, kanalia	13			11		Eksploatuje statek				9					Spis towaru w sklepie		Cappuccino z piank¹
Pomieszczenie w piwnicy									Zarasta jeziora						3		
						Weneckie w œcianie		23	Remont	8	Bogini Pallas		21	22			
Lubelska dzielnica		Du¿y, soczysty owoc	Darowanie winy		Szwedzki port											Major lub kapitan	
BHP w firmie					Nawis œnie¿ny		1			7	Jest na szpulce		Dzida, lanca	6			
... Kultury i Nauki					4	Bo¿ek mi³oœci	Niepotrzebnie sieje pop³och			24							
							Wyp³acany porywaczom										
18	16			Ci¹gnik z Czech		5		20		Obraz cerkiewny	19						Sieæ na ryby
Waluta Turcji							Brzeg ³awy					Brytyjski "grosz"					
Po³aæ		15									14			2			
		10		Droga freza						G³ownia szabli							
Pociecha dziadka	Od³o¿ony na potem						Uchodzi z sykiem					Mobilizuje obronê					

1	2	3	4	5	6

7	8	9	10

11	12	13	14

15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

REG

eprasa.pl 2b3435036c